



BRZozowska

Gazeta Powiatowa

ISSN 1642-8420

Nr 6/103

Czerwiec 2012

numer bezpłatny

.: BRZOZÓW . DOMARADZ . DYDNIA . HACZÓW . JASIENICA R. . NOZDRZEC .:



Konkurs na gazetkę...



650 – lecie Haczowa



*Uroczysta msza św. pod przewodnictwem
ks. Bp. Adama Szala*



Zaproszeni goście



Odsłonięcie pamiątkowej tablicy



*W pochodzie wzięły udział m.in.
dzieci przedszkolne*



Występ zespołu „Chrzyszczę”



Gwiazda wieczoru Zbigniew Wodecki





Poświęcenie pamiątkowej tablicy patrona Gimnazjum doc. J. Wyżykowskiego

Jubileusz Haczowa

Rocznice 650-lecia powstania Haczowa świętowali mieszkańcy tej miejscowości oraz przybyli na tę uroczystość goście. Obchody miały charakter dwudniowy.

Rozpoczęto je uroczystą mszą świętą, której przewodniczył ks. bp. Adam Szal. Po zakończonej Eucharystii zgromadzeni przeszli w pobliże budynku haczowskiego Gimnazjum. Tam to, na ścianie placówki wmurowana została pamiątkowa tablica poświęcona patronowi szkoły – doc. dr inż. Janowi Wyżykowskiemu. Ufundował ją KGHM Polska Miedź S.A. w Lubinie. Poświęcenia dokonali wspólnie ks. bp. Adam Szal oraz gospodarz haczowskiej parafii ks. Prałat Kazimierz Kaczor. Do symbolicznego odsłonięcia zaproszono: Bogusława Grabonia - Dyrektora Naczelnego w Biurze Zarządu KGHM Polska Miedź S.A. w Lubinie, Stanisława Jakiela - Wójta Gminy Haczów, Helenę Zawadę - Dyrektora Gimnazjum w Haczowie oraz Stanisława Wyżykowskiego, brata Patrona. – *Chciałbym tutaj przypomnieć, że Jan Wyżykowski to osoba, która miała największe zasługi dla polskiej miedzi. Jego niezłomność, wytrwałość i siła woli doprowadziły do tego, że odkryto rudy miedzi w okolicach Sieroszowic,*



Obchody jubileuszowe uatrakcyjnili motocykliści

Polkowic i Lubina. Mieszkańcy Dolnego Śląska pamiętają o jego zasługach, a pamięć o nim jest wciąż żywa. Mam więc nadzieję, że tutejsi mieszkańcy również będą dobrze wspominać, tego zasłużonego człowieka – mówił Bogusław Graboń. Za poświęcenie tablicy oraz jej odsłonięcie podziękowała Dyrektorka Zawada. – *W naszej 13-letniej historii Gimnazjum jest to chyba najważniejsze wydarzenie. Bardzo się cieszę, że nasz patron został uhonorowany taką tablicą. Mam nadzieję, że szkolna młodzież będzie brała przykład z tego wielkiego człowieka i wcieli w swe życie cnoty jakimi kierował się Jan Wyżykowski – stwierdziła Helena Zawada.*

e-mail: bgp@powiatbrzozow.pl

W numerze:

Jubileusz Haczowa.....	s. 3
XIX Sesja Rady Powiatu Brzozowskiego.....	s. 5
Sesje Rad Gmin Powiatu Brzozowskiego.....	s. 6
Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna.....	s. 7
Komenda Powiatowa Policji.....	s. 9
Komenda Powiatowa PSP.....	s. 10
Powiatowy Urząd Pracy.....	s. 12
Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna.....	s. 13
W dziesiątce najlepszych.....	s. 14
Wojewódzkie spotkanie z techniką filcowania.....	s. 15
Dzień dziecka na wesoło.....	s. 16
„Człowiek i środowisko”.....	s. 17
Powstanie kolejny Orlik.....	s. 17
Zadbaj o komfort przejeżdżności.....	s. 17
W trosce o dobro dziecka.....	s. 18
Stowarzyszenie LGD „Ziemia Brzozowska”.....	s. 19
Pamięci poległych.....	s. 22
Aby nauka sprawiała przyjemność.....	s. 22
Najzdolniejsi ze zdolnych.....	s. 23
Konkurs gazetowy rozstrzygnięty.....	s. 24
Rodzinna Gimnazjada.....	s. 27
Ochotnicze Straże Pożarne.....	s. 28
100 lat OSP w Trześniowie.....	s. 31
Brzozowski Klub Gazety Polskiej.....	s. 32
Rozwijają z sukcesami taneczną pasję.....	s. 33
Razem dla Jasionowa.....	s. 34
„Program Rozwojowy Zespołu Szkół w Baryczy..	s. 35
Realizacja marzeń.....	s. 36
Niezwykły jubileusz.....	s. 37
Kazimierz Prugar (1939-2012).....	s. 38
Gdy wirtualna gra staje się realnym światem.....	s. 39
Nadpobudliwość.....	s. 40
Trzecia w Europie.....	s. 42
Sukcesy łuczniczków.....	s. 44
Podium łuczniczki z Humnisk.....	s. 44
Tadeusz Krotos.....	s. 45
Horoskop i krzyżówka.....	s. 46

Kolejnym przystankiem pochodu stał się Urząd Gminy. Na jego ścianie wmurowano tablicę upamiętniającą 650 rocznicę powstania Haczowa. Tak jak poprzednią, tak i tą również poświęcił ks. bp. Adam Szal. Odsłonięcia dokonali: Elżbieta Łukacijewska - Europeoseł, Zygmunt Błaż - Starosta Brzozowski oraz Ryszard Błaż - Przewodniczący Społecznego Komitetu Obchodów 650-lecia Haczowa. Wtedy to także okolicznościowe wiązanki pod pomnikiem poświęconym poległym w czasie obu wojen złożyła delegacja Społecznego Komitetu Obchodów 650-lecia Haczowa z Ryszardem Błażem na czele oraz delegacja Starostwa Powiatowego w Brzozowie w składzie: Zygmunt Błaż - Starosta Brzozowski, Janusz Draguła - Wicestarosta oraz Ewa Tabisz - Sekretarz Powiatu. Następnie pochód prowadzony przez haczowską orkiestrę dętą wyruszył w kierunku parku przy GOKiW, gdzie miała miejsce dalsza część uroczystości. Tam zgromadzonych gości powitał Ryszard Błaż, a Stanisław Jakiel przedstawił historię Haczowa oraz pokrótce nakreślił czasy teraźniejsze. Następnie głos zabrali zaproszeni goście,

a wśród nich Elżbieta Łukacijewska. – *To dla mnie wielki zaszczyt i honor, że mogę uczestniczyć w tak doniosłej uroczystości. Dziękując w imieniu swoim i Jana Tomaki, byłego posła z ramienia PO, a obecnie Prezesa Zarządu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie, chciałabym życzyć, aby te 650 lat, przez które nieraz na pewno przewijały się smutek i łzy oraz chwile szczęścia były powodem radości i chluby dla mieszkańców Haczowa. Życzę, aby omijały was wszelkie tragedie, a każdy kolejny rok niech niesie ze sobą radość i szczęście. Szczęść wam Boże na każde kolejne przedsięwzięcia, a zebranym tu dzieciom i młodzieży*

życzę udanego wakacyjnego wypoczynku i szczęśliwego powrotu do szkoły we wrześniu – życzyła Elżbieta Łukacijewska, przekazując na ręce Wójta Jakiela pamiątkowy grawer. Okolicznościowe życzenia i upominki przekazali również przybyli na spotkanie przedstawiciele KGHM Polska Miedź S.A. na czele z wspomnianym już wcześniej Bogusławem Graboniem oraz Marek Ekiert, Dyrektor PBS O/Haczów. Głos zabrali też Bogdan Rzońca, Poseł RP, Sławomir Miklicz, Członek Zarządu Województwa Podkarpackiego oraz Sabina Zawis, Wójt gminy Radwanice, którzy także pogratulowali wspaniałej rocznicy i złożyli okolicznościowe życzenia.

Obchody 650-lecia zaszczytliwi swoją obecnością również wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Podkarpackiego Dariusz Sobieraj, a w niedzielę Wicewojewoda Podkarpacki Alicja Wosik.

W czasie obchodów zaprezentowany został także pamiątkowy album o Haczowie „Wiedzą, jak należy żyć, aby było dobrze i im samym, i Polsce” Z najnowszych dzieł Haczowa (1962 – 2012). - *W pracę nad obchodami jubileuszu zaangażowało się mnóstwo osób. Wszystkim im razem i każdemu z osobna chciałbym podziękować za ten cały trud, ofiarność i włączenie się w tę inicjatywę. Widać, że było warto. Pokazaliśmy, że nasza miejscowość cały czas się rozwija, cały czas coś się w niej dzieje, po prostu tętni życiem, przez które przeplata się teraźniejszość z przeszłością. A o tym, że miejscowość rodzinna jest droga sercu Haczowian, świadczy choćby fakt obecności na jubileuszu wielu naszych rodaków, którzy obecnie porozrzucani są po świecie. Bardzo się cieszę, że udało im się przybyć i razem z nami świętować to doniosłe wydarzenie. Chciałbym tu także podziękować sponsorom z KGHM Polska Miedź na czele, którzy wsparli to jakże ważne dla nas wydarzenie – powiedział Ryszard Błaż.*

Dla przybyłych gości przygotowano także część artystyczną. Zaprezentowano na niej słynne „Haczowskie wesele”. Zebrani mogli również obejrzeć wystawę fotograficzną „Haczów dawniej i dziś” oraz stoisko z rękodziełem artystycznym.

Dla mieszkańców Haczowa obchodzony jubileusz był wydarzeniem niezmiernie ważnym. Poczucie tożsamości ze swoją małą lokalną ojczyzną szczególnie mocno daje o sobie znać właśnie w takich historycznych mo-

mentach. Są to chwile, które sprzyjają refleksjom i wspomnieniom. Również Zygmunt Błaż – Starosta Brzozowski i przede wszystkim – Haczowianin z krwi i kości pokusił się o swoiste podsumowania. – *650-lecie Haczowa to istotny jubileusz dla naszej miejscowości i dla ludzi, którzy tu mieszkają, bądź kiedykolwiek z Haczowem byli związani. Według mnie takiej właśnie – niezwykle i niecodziennej oprawy rocznica ta wymagała. Przy całym szacunku dla ogromu pracy włożonej*

w przygotowanie tego święta zabrakło mi w scenariuszu kilku istotnych elementów, bez których obchody nieco zatraciły jubileuszowy charakter. Zarówno w trakcie uroczystości, jak i w wydanej z tej okazji publikacji nie ma informacji o jakże ważnej niepodległościowej działalności Haczowa z lat osiemdziesiątych i roli jaką w tym temacie odegrał proboszcz haczowskiej parafii ks. Kazimierz Kaczor. Warto podkreślić, że to dzięki jego staraniom stary kościół w Haczowie

został przywrócony do kultu i po latach wpisany na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. Po macoszemu potraktowano również zagadnienia związane z organizowanymi na terenie Haczowa obchodami świąt państwowych czy religijnych – Dożynki Archidiecezjalno-Wojewódzko-Powiatowo-Gminne czy Powiatowe Święto Niepodległości z udziałem Kompanii Honorowej 21 Brygady Strzelców Podhalańskich. Takie wydarzenia nie są przecież w Haczowie codziennością i należy o nich pamiętać. Niestety opisując zagadnienia dotyczące rozwoju gospodarczego Haczowa zabrakło mi zdania o dużych inwestycjach z ostatnich lat, których efektem jest rondo, droga Iskrzynia – Trześniów, Haczów-Besko, Haczów-Wróblik, czy realizowane wspólnie z gminą chodniki. Reasumując pragnę podkreślić, że mówiąc o tych niedociągnięciach nie chcę nikogo krytykować, tylko zwrócić uwagę na rzeczy i ludzi, o których nie możemy zapominać.

A mieszkańcom Haczowa życzę zdrowia i doczekania w szczęściu i powodzeniu kolejnych pięknych jubileuszy – dodaje Zygmunt Błaż.

O ile pierwszy dzień miał charakter bardziej oficjalny, o tyle drugi upłynął w bardziej swobodnej atmosferze. Wtedy to publiczności zaprezentowały się wszystkie zespoły muzyczne jakie działają w Haczowie. Można było posłuchać i obejrzeć występy: chóru szkolnego, Dziecięcego Zespołu Tanecznego „Kometa” z GOKiW, „Haczowskiej Kapeli”, Zespołu Śpiewaczego KGW „Haczowianie” czy Orkiestry Dętej „Hejnał” z Haczowa. W trakcie niedzielnej imprezy można było również degustować swojskie potrawy przygotowane przez panie z Koła Gospodyń Wiejskich. Niekwestionowanymi gwiazdami wieczoru byli Zbigniew Wodecki i zespół „Chrzaszcz”. Organizatorzy przygotowali dla zgromadzonych również niespodziankę – pokaz sztucznych ogni. Całość imprezy zakończyła zabawa ogrodowa.

Elżbieta Boroń
fot. Andrzej Józefczyk



Przemarsz ulicami Haczowa



XIX Sesja Rady Powiatu Brzozowskiego

Absolutorium udzielone

Zarząd Powiatu Brzozowskiego otrzymał absolutorium za rok 2011. Radni powiatowi nie mieli zastrzeżeń do realizacji budżetu w roku ubiegłym i jednomyślnie zagłosowali za udzieleniem absolutorium podczas ostatniej Sesji Rady Powiatu Brzozowskiego, która odbyła się 15 czerwca br.

Na bieżące utrzymanie dróg, ich budowę, remonty i przebudowę oraz budowę chodników i likwidację osuwisk wydat-



Starosta Z. Błaż przedstawia najważniejsze wydatki za rok 2011

kowano w roku 2011 w powiecie brzozowskim ponad 15 milionów złotych. Dzięki temu jakość drogowej nawierzchni poprawiła się na 17 kilometrach dróg powiatowych, zaś piesi mogą korzystać z 5 nowych chodników o łącznej długości półtora kilometra. Wybudowano też kładkę dla pieszych w Jabłonicy Polskiej, gruntownie przebudowano most w Jasienicy Rosielnej. Do najważniejszych inwestycji należała realizacja pierwszego etapu likwidacji ciągu 6 osuwisk na drodze powiatowej Brzozów-Wara w miejscowości Przysietnica. - *Przedsięwzięcie to należy do największych, zarówno pod względem rzeczowym, jak i finansowym, spośród kilkunastu inwestycji osuwiskowych, wykonanych w ostatnich latach przez powiat brzozowski. Koszt etapu pierwszego w minionym roku zamknął się kwotą 4 mln 300 tys. zł.* – powiedział Zygmunt Błaż, starosta brzozowski. Wartość całego zadania zamknie się w kwocie ponad 8 milionów (80 procent pochodzić będzie z MSWiA), a zakończenie prac planowane jest na połowę bieżącego roku. Łącznie, z MSWiA, w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych, Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego oraz z innych źródeł pozyskano w ubiegłym roku przeszło 9,5 mln zł.

W brzozowski szpital zainwestowano w roku 2011 ponad 22 miliony złotych. Z budżetu powiatu przekazano prawie 400 tysięcy złotych dotacji z przeznaczeniem na zakup aparatury medycznej dla Szpitalnego Oddziału Ratunkowego, natomiast 5 mln zł zostało przekazane z Urzędu Marszałkowskiego na rozbudowę z przebudową budynku Hotelowca. - *Była to największa inwestycja szpitalna w minionym roku, która kosztowała 13 mln zł.* – podkreślił Starosta. Oficjalne otwarcie Hotelowca miało miejsce w kwietniu br. Nowopowstałe lokale zostały przeznaczone na kilka oddziałów, poradnie onkologiczne i hotel dla pacjentów i ich opiekunów. Dzięki tej inwestycji warunki leczenia onkologicznego w Brzozowie zdecydowanie się poprawiły. Ponadto w minionym roku wykonano szereg prac związanych z termomodernizacją pawilonów szpitalnych, które kosztowały

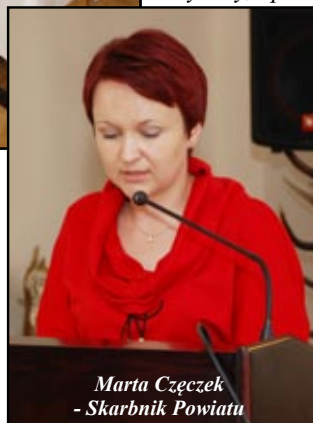
Najważniejsze inwestycje drogowe w powiecie brzozowskim w 2011 r.

Przebudowa odcinka drogi powiatowej Dydnia-Krzywe-Końskie o długości 5313 mb, której całkowity koszt wyniósł ponad 2 mln 349 tys. zł, z czego środki z RPO to prawie 1 mln 645 tys. zł., odcinka drogi Humniska-Górki-Strachocina o długości prawie 3000 mb, Budowa 5 odcinków chodników o łącznej długości półtora kilometra za sumę prawie 1 mln złotych, a udział finansowy gmin powiatu brzozowskiego w tym przedsięwzięciu zamknął się kwotą ponad 300 tysięcy złotych. Odbudowa mostu w Jasienicy Rosielnej kosztowała prawie 1 mln 200 tys. zł. Remont dróg powiatowych (Krzemienna-Ulucz 2500 mb, Izdebki-Hłudno 2200 mb, Jasionów przez wieś 1614 mb, Wzdów-Besko 900 mb, Domaradz-Przysietnica 900 mb, Dynów-Jabłonica Ruska 330 mb, Domaradz-Lutcza 300 mb).

ponad 1 mln 700 tys. zł. - *Nie sposób wymienić w tym miejscu wszystkich remontów, które na bieżąco wykonywane są w brzozowskim szpitalu. Jest ich bardzo wiele i są zauważalne przez pacjentów. Na uwagę zasługuje jeszcze coraz lepszy sprzęt medyczny, aparatura i urządzenia, które regularnie są wymieniane i uzupełniane nowymi. Całościowy koszt tych zakupów w minionym roku to ponad 8 mln zł – poinformował Starosta Zygmunt Błaż.*

Wśród inwestycji oświatowych należy wymienić przede wszystkim wykonanie nowej elewacji budynku, ogrodzenia i nowej nawierzchni asfaltowej na parkingu szkolnym w Zespole Szkół Ekonomicznych, jak również remont i wyposażenie pracowni gastronomicznej. Ogółem na remonty wydatkowano kwotę prawie 390 tys. zł.

- *Podsumowując 2011 rok serdecznie dziękuję wszystkim Państwu Radnym za zaangażowanie i sprawną pracę podczas sesji, posiedzeń komisji, dyżurów, jak również na co dzień - pod-*



Marta Czączek
- Skarbnik Powiatu



Radni jednomyślnie zagłosowali za udzieleniem absolutorium

czas nieformalnych, roboczych spotkań. To, że udało się nam osiągnąć tak znaczące rezultaty jest w dużej mierze Państwa zasługą. Za to samo chciałbym także podziękować Zarządowi Powiatu, Panu Wicestarosie, Pani Sekretarz, Pani Skarbnik, Państwu Naczelnikom, Komendantom, Dyrektorom i Kierownikom powiatowych służb i jednostek. Dziękuję też wszystkim Pracownikom Starostwa i jednostek powiatu za codzienną rzetelną pracę na rzecz rozwoju powiatu, dla dobra jego Mieszkańców. Dzięki wspólnemu wysiłkowi, pomimo wielu problemów, nasza całoroczna praca przyniosła konkretne efekty – podsumował Zygmunt Błaż – Starosta Brzozowski.

Sebastian Czech

Sesje Rad Gmin:

Dydnia

Podczas Sesji Rady Gminy Dydnia 14 czerwca br. zostały podjęte uchwały w sprawach:

- zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2011 rok,
- absolutorium dla Wójta Gminy Dydnia,
- zmian w wieloletniej prognozie finansowej Gminy Dydnia,
- zmiany Uchwały Budżetowej Gminy Dydnia na 2012 rok,
- ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości ich wykorzystania dla publicznych szkół działających na terenie Gminy Dydnia prowadzonych przez inne podmioty niż jednostka samorządu terytorialnego,
- utworzenia Szkoły Muzycznej I stopnia w Dydni,
- przyznawania nagród i wyróżnień za osiągnięcie wysokich wyników sportowych we współzawodnictwie krajowym lub międzynarodowym,
- uchwalenia statutu Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Dydni,
- przyjęcia darowizny nieruchomości na mienie komunalne Gminy Dydnia.

Alina Maślak

Jasienica Rosielna

14 czerwca br. odbyła się XVIII sesja Rady Gminy w Jasienicy Rosielnej, na której podjęto następujące uchwały w sprawach:

- zatwierdzenia sprawozdania finansowego gminy za rok 2011 wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za rok 2011
- udzielenia absolutorium Wójtowi Gminy za rok 2011
- zatwierdzenia sprawozdania finansowego z działalności GOK za 2011 r.
- zatwierdzenia sprawozdania finansowego z działalności ZWiK za 2011 r.
- udzielenia pomocy finansowej Województwu Podkarpackiemu na realizację zadania publicznego

- udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Brzozowskiego na realizację zadania publicznego
- wprowadzenia zmian w budżecie gminy na 2012 r.
- uchwalenia Statutu GOPS w Jasienicy Rosielnej
- regulaminu udzielania pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie gminy Jasienica Rosielna
- wyrażenia zgody na sprzedaż działki
- nieodpłatnego przejęcia działek

Pełny tekst uchwał opublikowany jest na stronie <http://jasienica.bip.krosoft.pl>

Marek Ćwiakala
Wójt Gminy Jasienica Rosielna

Haczów

Kolejna XVIII zwyczajna sesja Rady Gminy Haczów odbyła się 15 czerwca br. Podjęte zostały wówczas uchwały w następujących sprawach:

- zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Gminy Haczów za 2011 rok,
- udzielenia absolutorium Wójtowi Gminy Haczów za 2011 rok,
- dzierżawy nieruchomości stanowiącej własność Gminy Haczów (Haczów działka nr 3487),
- dzierżawy nieruchomości stanowiącej własność Gminy Haczów (Haczów działki nr 3903, 3699 i 3702),
- dzierżawy nieruchomości stanowiącej własność Gminy Haczów (Buków działki nr 214, 361 i 519/2),
- dzierżawy nieruchomości stanowiącej własność Gminy Haczów (Wzdów działki nr 1539/2, 1187/2, 1540/1, 1540/2 i 94/8),
- określenia zakresu i formy informacji o przebiegu wykonania budżetu, informacji o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej oraz informacji o przebiegu wykonania planów finansowych przez samorządowe instytucje kultury za I półrocze roku budżetowego,
- zmian w uchwale budżetowej Gminy Haczów na 2012 rok,
- zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Haczów.

Stanisław Jakiel
Wójt Gminy Haczów

Dom Pomocy Społecznej w Brzozowie ul. Witosa 13 ogłasza przetarg ofertowy na sprzedaż:

1. Samochodu osobowego na bazie ciężarowego

- marka: Volkswagen – Transporter T4 Diesel 2,6t
 - nr rej. KUD 9088, r. prod. 1993
 - nr identyfikacyjny WV2ZZZ70ZRH044968
 - przebieg : 315924 km
- do sprzedaży w ofercie przetargowej - wg ceny 5670,- zł brutto

2. Samochodu ciężarowego do 3,5 t

- marka: Citroen C15 D 1,7t
 - nr rej. KUD 8227, r. prod. 1997
 - nr identyfikacyjny VF7VDPP00VK002725
 - przebieg: 157176 km
- do sprzedaży w ofercie przetargowej - wg ceny 1670,- zł brutto

Oferty należy składać w sekretariacie **Domu Pomocy Społecznej w Brzozowie ul. Witosa 13 pok. 5 do 22 sierpnia 2012 r. do godz. 8.00.** Publiczne otwarcie ofert nastąpi 22 sierpnia 2012 r. o godz. 8.10.

Oferowany sprzęt będący przedmiotem przetargu można oglądać w dni powszednie (poniedziałek – piątek) w godz. 8.00 - 14.00.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić przed złożeniem oferty (najpóźniej 22 sierpnia 2012 r. do godz. 7.45) ze wskazaniem samochodu do nabycia ofertowego.



POWIATOWA STACJA SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNA

ul. Moniuszki 17, 36-200 Brzozów, tel./fax 13 43 414 59

„Światowy Dzień bez Tytoniu”

Tegoroczne obchody „Światowego Dnia bez Tytoniu” odbyły się 24 maja w Zespole Szkół Nr 2 w Przysietnicy i były one połączone z powiatowym podsumowaniem Szkolnych Programów Antytytoniowych. Organizatorem imprezy oświatowo-zdrowotnej był ZS w Przysietnicy przy współpracy Sekcji Oświaty Zdrowotnej i Promocji Zdrowia PSSE w Brzozowie. Impreza rozpoczęła się powitaniem wszystkich uczestników imprezy tj.: PPIS w Brzozowie –Tadeusza Pióro, Z-cę PPIS w Brzozowie – Marii Cecuła- Zajdel, Dyrekcji i nauczycieli wraz z dziećmi z Przedszkoli realizujących program „Czyste powietrze wokół nas”, a także ich rodziców, dzieci i nauczycieli ze Szkół Podstawowych – realizujących program „Nie pal przy mnie proszę” oraz młodzieży z Gimnazjów realizujących program „Znajdź właściwe rozwiązanie”.



Wręczenie nagród



Część artystyczna

Impreza rozpoczęła się od występu artystycznego dzieci z Oddziału Przedszkolnego, które pod opieką Agaty Rzepki i Sabiny Dytko-Gerlach przedstawiły inscenizację pt. „Kocia bajka”, w której przekonywały nas, że nie chcą być biernymi palaczami. Następnie uczniowie klas I-III zachęcali do zdrowego stylu życia bez papierosów. I tak uczniowie kl. I pod kierunkiem Agaty Szpiech zaprezentowali taniec pt. „Papaja antynikotynowa”. Uczniowie klasy II wraz z Panią Łucją Buczek przemaszzerowali wokół sali niosąc transparenty zachęcające do nie palenia-skandując hasło „Nie pal przy mnie, proszę”, a uczniowie klasy III ubrani w koszulki z napisem „Nie palę”, rozdali uczestnikom imprezy jabłka, jako symbol zdrowia i urody. Po zakończonej części artystycznej PPIS w Brzozowie Tadeusz Pióro wygłosił pogadankę na temat skutków palenia papierosów, podkreślając znaczącą negatywną rolę biernego palenia. Kolejnym punktem imprezy było rozstrzygnięcie trzech konkursów i wręczenie dyplomów i nagród dla ich uczestników.

I tak w konkursie w ramach programu „Czyste powietrze wokół nas” nagrodzeni zostali: I miejsce – Karol Jeleń (Oddział Przedszkolny przy Szkole Podstawowej Nr 2 w Izdebkach), II miejsce - Karol Freus (Przedszkole Trześniów), III miejsce - Karolina Kaczowska (Przedszkole Haczów).

Pozostali to: Oliwia Gacek - Przedszkole Grabownica, Karina Dziopak – Przedszkole Humniska Nr 2, Joanna Błaż – Przedszkole Brzozów Nr 1, Patryk Smętek Przedszkole -Brzozów Nr 2, Alan Bartkowski - Przedszkole Humniska Nr 1, Dominika Krzewicka - Przedszkole Stara Wieś, Weronika Struś - Przedszkole Niebocko, Wiktoria Pietrasz – Przedszkole Jasienica, Elżbieta Sikora - Przedszkole bł. Edm. Bojanowskiego w Domaradzu, Kornelia Dereń - Oddział Przedszkolny przy SP Nr 1 w Przysietnicy, Gracjan Rafałski - Oddział Przedszkolny przy SP Nr 2 w Przysietnicy, Julia Haliński - Punkt Przedszkolny przy SP Nr 1 w Przysietnicy, Weronika Jedynek - Oddział Przedszkolny przy SP w Bliznem, Natalia Dytko - Oddział Przedszkolny przy SP Nr 2 w Gółcowej, Aleksandra Śnieżek - Oddział Przedszkolny przy SP w Orzechówce.

Przedszkolny przy SP w Orzechówce.

Nagrodzeni w konkursie „Nie pal przy mnie proszę” Szkoły Podstawowe: I miejsce – Maksymilian Szpiech (SP Nr 2 w Przysietnicy), II miejsce - Martyna Cupak (SP w Starej Wsi), III miejsce - Grzegorz Wojdanowski (SP Nr 2 w Izdebkach) oraz Klaudia Szalajko - SP Nr 1 w Przysietnicy, Weronika Głogowska - SP w Bliznem, Anna Chrobak - SP w Orzechówce, Wiktoria Wojtuś - SP w Haczowie.

Nagrodzeni w konkursie „Znajdź właściwe rozwiązanie” – Gimnazja: I miejsce - Paulina Zanik (Gimnazjum w Izdebkach) w dalszej kolejności miejsca zajęły: Justyna Gołąbek Gimnazjum Nr 2 Przysietnica, Magda Fiejdasz - Gimnazjum Stara Wieś, Diana Maslyk- Gimnazjum Orzechówka, Maja Szczepańska - Gimnazjum Brzozów.



Impreza zakończyła się wręczaniem podziękowań na ręce dyrektorów i nauczycieli – koordynatorów za udział i realizację w roku szkolnym 2011/12 Szkolnych Programów Antytytoniowych. Za tak duże zaangażowanie w przygotowanie całej imprezy w ramach kampanii pragniemy podziękować Dyrekcji i nauczycielom tejże szkoły, a także dzieciom, młodzieży i rodzicom za udział w imprezie.

Tadeusz Pióro Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Brzozowie



25 maja br. w Świetlicy PSSE w Brzozowie odbyło się kolejne spotkanie dla koalicjantów i realizatorów projektu „Odświeżamy nasze miasta. TOB3CIT - Tobacco Free Cities” Światowej Inicjatywy Bloomburga na Rzecz Ograniczenia Używania Tytoniu w powiecie brzozowskim. Udział w spotkaniu wzięli przedstawiciele poszczególnych instytucji biorących udział w projekcie.

Spotkanie rozpoczęło się od powitania przez Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Brzozowie biorących udział w spotkaniu koalicjantów, następnie przedstawiona została prezentacja „Strefy wolne od dymu tytoniowego-Toksyczność palenia tytoniu”. Kolejnym punktem spotkania było omówienie



Uczestnicy spotkania

nie dotychczasowej współpracy - z prośbą o kontynuację i rozszerzenie prowadzonych działań dotyczących zakazu palenia na terenie powiatu brzozowskiego.

Spotkanie zakończyło się omówieniem i wręczeniem wszystkim uczestnikom spotkania kompletów materiałów z prośbą o nasilenie działań w ramach zbliżającego się Światowego Dnia bez Tytoniu.



Wręczenie nagród i podziękowań

„Rodzino trzymaj formę” tak brzmiało tegoroczne hasło VI edycji programu „Trzymaj formę”, której podsumowanie odbyło się 6 czerwca br. w Brzozowskim Domu Kultury.

Program realizowany był w 28 gimnazjach i 3 szkołach podstawowych w naszym powiecie przez nauczycieli, pedagogów szkolnych przy współpracy rodziców, dyrekcji szkół i higienistek szkolnych. Celem tego programu było zwiększenie świadomości dotyczącej wpływu żywienia i aktywności fizycznej na zdrowie wśród uczniów klas I Gimnazjów i uczniów klas VI Szkoł Podstawowych, a także ich rodziców. W tym roku program realizowany był w szkołach z wykorzystaniem różnych form oświatowo-zdrowotnych m.in. pogadanek, wykładów, pokazów, testów sprawnościowych, imprez szkolnych, rajdów, spotkań z rodzicami. Jedną z form podsumowujących szkolną, a także powiatową edycję programu była

„Rodzino trzymaj formę”

olimpiada wiedzy dotyczącej racjonalnego odżywiania i aktywności fizycznej, której ogłoszenie wyników nastąpiło w ramach imprezy, podczas której młodzież z Gimnazjum w Brzozowie pod kierunkiem Małgorzaty Zajdel-pedagoga szkolnego przedstawiła program artystyczny. Następnie swoje zdolności taneczne i wokalne zaprezentowały dzieci z ZS w Starej Wsi pod opieką Ewy Chrobak, a także grupa dziewcząt z Gimnazjum we Wzdowie pod opieką Magdaleny Łandy. Kolejnym punktem imprezy było rozstrzygnięcie olimpiady wiedzy dotyczącej racjonalnego odżywiania i aktywności fizycznej, której zwyciężcą została Dominika Boroń z Gimnazjum w Starej Wsi. Nagrody dla wszystkich zwycięzców olimpiady „Trzymaj formę”, ich rodzin, szkół biorących w programie i koordynatorów realizujących program w powiecie ufundowali Starosta Brzozowski, Burmistrz Brzozowa, wójtowie poszczególnych gmin oraz Firma „Alta” i Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Brzozowie. Spotkanie zakończyło się wygłoszeniem krótkiej prelekcji PPIS w Brzozowie dotyczącej tematyki programowej, a także podziękowaniem wszystkim uczestnikom za udział w imprezie oświatowo-zdrowotnej.

W podsumowaniu wzięli udział: Piotr Tasz – Naczelnik Wydziału Oświaty, Rozwoju Regionalnego i Promocji Powiatu Starostwa Powiatowego w Brzozowie, Grażyna Wdowiarz –Kierownik Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Gminy Haczów, Maria Potoczna- Kierownik Referatu Inwestycji, Infrastruktury Komunalnej, Ochrony Środowiska i Rolnictwa Gminy Nozdrzec, Renata Kwiecińska – przedstawiciel Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Gminy Brzozów, Tadeusz Pióro - Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Brzozowie oraz młodzież ze szkół podstawowych i gimnazjów wraz z rodzicami i opiekunami - koordynatorami programu.

Tadeusz Pióro Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Brzozowie



Część artystyczna w wykonaniu młodzieży z Gimnazjum we Wzdowie ...



...oraz dzieci z Zespołu Szkół w Starej Wsi



Komenda Powiatowa Policji w Brzozowie

ul. Witosa 9, 36-200 Brzozów tel. 13 43 08 310, fax 13 43 08 319

e-mail: brzozow@podkarpacka.policja.gov.pl



Bezpieczne wakacje

Zbliżające się wakacje to doskonała okazja, aby przypomnieć dzieciom i młodzieży o podstawowych zasadach bezpiecznego wypoczynku. Oczywiście jak każdego roku nad ich bezpieczeństwem będą również czuwać brzozowscy policjanci.

Już niedługo dzieci pożegnają się ze szkołą i przywitają upragnione wakacje. Większość z nich w tym okresie spędza swój wolny czas na zabawach na świeżym powietrzu. Należą do nich między



innymi: jazda na rowerze na hulajnogach, rolkach, gra w piłkę itd. Niestety nie wszystkie miejsca, z których korzystają nasze pociechy są dla nich bezpieczne. To właśnie podczas miesięcy letnich rośnie liczba zdarzeń, których można by uniknąć, uświadamiając dzieci o grożących im niebezpieczeństwach. Dlatego apelujemy do rodziców aby porozmawiali z dzieckiem i uświadomili mu kilka podstawowych zasad bezpieczeństwa:

Bezpieczne kąpiele

Pływajmy tylko w miejscach do tego wyznaczonych, czyli na kąpieliskach strzeżonych. Jeśli na kąpielisku jest wywieszona

flaga biała to można kąpać się śmiało, czerwona oznacza – zakaz kąpieli, a przy czarnej nie można wchodzić w ogóle na kąpielisko. Nie skacz na „główkę” do wody! Z brzegu nie da się właściwie ocenić głębokości wody i często bywa ona zdradliwa. Skok do płytkiej wody jest często przyczyną śmierci lub trwałego kalectwa. Nie wchodź do wody pod wpływem alkoholu czy innych środków odurzających.

Zabawy z piłką

Wybierajmy miejsca znajdujące się daleko od jezdni. Najlepsze do tego typu zabaw są boiska lub inne ogrodzone obiekty. Bardzo często dzieci grając blisko drogi zapominają o tym, że w pobliżu jest ruchliwa ulica i za wszelką cenę chcą dogonić piłkę, która im uciekła. Takie sytuacje mogą być przyczyną wypadków drogowych.

Jazda na rowerze

Przypominamy, w myśl przepisów prawa dziecko w wieku do lat 7 nie może samo poruszać się po drodze. Musi znajdować się pod opieką osoby, co najmniej 10-letniej. Natomiast rowerzysta może bez opieki poruszać się po drogach publicznych dopiero, gdy ma ukończone 10 lat i zdany egzamin na kartę rowerową.

Wakacje w miejscu zamieszkania

Nie wszystkie dzieci wyjadą na wakacje, większość zostanie w miejscu zamieszkania. Nie zostawiamy dzieci bez nadzoru! Te dzieci, które spędzą większość wakacji w domu także mogą mieć również do czynienia z sytuacjami niebezpiecznymi. Uczulmy dzieci by pod nieobecność rodziców nie wpuszczały do domu nieznajomych osób. Bardzo ważne jest, aby dzieci nie obdarzały zaufaniem nowo poznanych osób, które mogą wykorzystać ich łatwowierność. Dzieci pozostające w domu, powinny znać numery telefonów do rodziców, na policję lub osób najbliższych, do których zadzwonią w sytuacji braku poczucia bezpieczeństwa. Przypominajmy dziecku, że kiedy oddała się od domu lub miejsca zabawy, musi poinformować o tym osobę dorosłą.

Prace polowe

Zwracamy się przy tej okazji z apelem do rodziców aby wzmogli w tym czasie nadzór na swoimi dziećmi. Jest to szczególnie ważne na terenach wiejskich, kiedy przebywają one często w miejscach, gdzie pracują maszyny i urządzenia rolnicze.

Nad bezpieczeństwem dzieci i młodzieży jak co roku czuwać będą również brzozowscy policjanci. Już od 30 czerwca rozpoczną ogólnopolską akcję „Bezpieczne wakacje 2012”. Policjanci skupią się na kontrolowaniu autobusów przewożących dzieci, miejsc wypoczynku, punktów gromadzenia się młodzieży oraz sprzedaży napojów alkoholowych i papierosów.

ml. asp. Monika Dereń



**KOMENDA POWIATOWA
PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ
W BRZOSZOWIE**

ul. A. Mickiewicza 1, 36-200 Brzozów

tel. 13 43 411 41, fax 13 43 440 00

e-mail: kpbrzozow@podkarpacie.straz.pl



Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
w Brzozowie



ZAPRASZAMY NA NASZĄ STRONĘ !!!

<http://www.straz-brzozow.pl>
<https://binp.info/kppspbbrzozow/>

Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej
w Brzozowie
50-300 Brzozów 40, Miła-Siedlica 1
tel. 13 43 411 41
fax 13 43 440 00

Sukces strażaków

Trzecie miejsce zajęła Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Brzozowie w klasyfikacji generalnej XIII Mistrzostw Województwa Podkarpackiego Strażaków PSP w sporcie pożarniczym, które w dniach 4 i 5 czerwca odbyły się na obiektach KP PSP w Nisku. W zawodach wzięli udział reprezentanci 21 komend miejskich i powiatowych PSP.

W pierwszym dniu zawodów rozegrano konkurencje indywidualne: pożarniczy tor przeszkód 100 m oraz wspinanie przy pomocy drabiny hakowej. Na torze przeszkód, nasz reprezentant st. sekc. Daniel Wojtowicz z czasem 19,17 s. dołączył



Tor przeszkód

do najlepszych w województwie, zajmując 5 lokatę. Inni nasi zawodnicy uzyskali czasy: sekc. Łukasz Struś 20,20 s., sekc. Rafał Wojtowicz 20,52 s., asp. Oktawian Bujacz 20,71 s.

W konkurencji wejścia przy pomocy drabiny hakowej na trzecie piętro wspinacznicy st. sekc. Daniel Wojtowicz uzyskał czas 18,94 s., co dało mu 18 lokatę. Czasy pozostałych zawodników z brzozowskiej PSP: sekc. Łukasz Struś 19,70 s., asp. Oktawian Bujacz 19,99 s., st. str. Michał Długosz 21,14 s.

W klasyfikacji dwuboju pożarniczego obejmującego wyżej wymienione konkurencje indywidualne Daniel Wojtowicz zajął 12 miejsce na ogólną liczbę blisko 126 zawodników startujących w zawodach.

W dniu kolejnym mistrzostw (wtorek 5 czerwca) rozegrano konkurencje drużynowe na stadionie sportowym w Nisku. Pierwsza konkurencja drużynowa to sztafeta pożarnicza 4x100 m. Reprezentacje poszczególnych komend wystawiały po 2 drużyny czteroosobowe. Do punktacji zaliczany był czas lepszego biegu. Drużyna w składzie: st. sekc. Daniel Wojtowicz, sekc. Łukasz Struś, sekc. Rafał Wojtowicz, mł. asp. Tomasz Tesznar uzyskała



Wręczenie nagród dla strażaków z KP PSP w Brzozowie

czas 70,15 s., zajmując 2 lokatę na 21 drużyn. Najlepsza sztafeta na mistrzostwach uzyskała czas 69,79 s.

W drugiej konkurencji drużynowej – ćwiczenie bojowe KP PSP Brzozów zajęła 1 miejsce – 31,59 s.

Klasyfikacja generalna przedstawia się następująco:

I miejsce – KP PSP Stalowa Wola łączny czas – 323,50 s

II miejsce – KP PSP Nisko łączny czas – 327,56 s

III miejsce – KP PSP Brzozów łączny czas – 350,81s

IV miejsce - KP PSP Jasło łączny czas – 351,32 s

V miejsce – KP PSP Mielec łączny czas – 362,69 s

Za uzyskaną lokatę w klasyfikacji generalnej w poszczególnych konkurencjach pożarniczych reprezentacja otrzymała pamiątkowy puchar, medale, dyplomy.

Skład reprezentacji KP PSP z Brzozowa: asp. Oktawian Bujacz, st. sekc. Daniel Wojtowicz, st. asp. Wojciech Sobolak, sekc. Łukasz Struś, sekc. Marcin Siwy, mł. asp. Tomasz Tesznar, st. str. Michał Długosz, sekc. Rafał Wojtowicz, st. sekc. Grzegorz Zawada, st. str. Ryszard Saj, kpt. Bogdan Biedka - Kierownik reprezentacji.

*Na podstawie informacji opracowanych przez
kpt. Tomasza Mielcarka, fot. Archiwum KP PSP w Nisku*



Pamiątkowe zdjęcie



Starosta Z. Błaż wręczył nagrody dla reprezentacji z KP PSP w Brzozowie



Podziękowania dla Starosty Brzozowskiego od Komendanta Powiatowego

Starosta nagrodził strażaków

Starosta Brzozowski – Zygmunt Błaż oraz Wicestarosta – Janusz Draguła spotkali się 21 czerwca br. ze strażakami z Komendy Powiatowej PSP w Brzozowie, którzy zajęli III miejsce na XIII Mistrzostwach Województwa w Sporcie Pożarniczym.

W trakcie spotkania, przebiegającego w miłej i przyjaznej atmosferze ze strażakami, komendant st. bryg. Jan Szmyd wręczył okolicznościową statuetkę i medal Staroście Zygmuntowi Błażowi i podziękował za okazywaną ogromną sympatię, pomoc i wsparcie.

Komendant podziękował również st. asp. w st. spocz. Ryszardowi Ryglowi za zaangażowanie, jakie włożył w czasie swojej wieloletniej służby w przygotowywaniu reprezentacji naszej komendy i wielokrotnych startach w szeregach naszej reprezentacji w Sporcie Pożarniczym, a co za tym idzie, zdobywaniem wysokich lokat zarówno na szczeblu województwa i udziale w repre-

zentacji województwa podkarpackiego na zawodach pożarniczych szczebla krajowego.

W trakcie spotkania Starosta dokonał wręczenia okolicznościowych rzeczowych nagród dla reprezentacji naszej komendy, która w tym roku po raz kolejny osiągnęła znaczący sukces.

Komendant st. bryg. Jan Szmyd na zakończenie spotkania wręczył strażakom reprezentującym naszą komendę nagrody i podziękował za włożony trud i wysiłek w zdobyciu tak wysokiej lokaty przez naszych strażaków. Po zakończeniu części oficjalnej wszyscy udali się na wspólny posiłek. Spotkanie było okazją do przedstawienia przebiegu mistrzostw Panu Staroście, podsumowania startów oraz wspólnej refleksji w miłej i serdecznej atmosferze spędzonej z brzozowskimi strażakami.

*Na podstawie informacji opracowanych przez
kpt. Tomasza Mielcarka*

Wypadek za wypadkiem

Cztery zastępy JRG w Brzozowie oraz strażacy z OSP w Humniskach uczestniczyły w akcji ratowniczej po wypadku, do jakiego doszło 4 czerwca br. w Humniskach. Strażacy zastali na miejscu samochód osobowy po dachowaniu stojący na kołach na przydrożnej posesji. Zabezpieczyli miejsce zdarzenia, odłączyli dopływ prądu i gazu w samochodzie i przystąpili do kierowania ruchem wahadłowo. Na miejsce przybył patrol Policji, który rozpoczął czynności dochodzeniowe. Po zakończeniu czynności przez Patrol Policji, udrożniono jeden pas ruchu, a zadysponowany zastęp OSP Humniska i z-ca d-cy JRG powrócili do bazy. Natomiast zastęp z JRG pozostał na miejscu wraz z patroliem Policji. W tym samym czasie nadjeżdżający samochód dłużycy od strony Sanoka na łuku drogi z niewiadomych przyczyn zaczął hamować co spowodowało przewrócenie się tylnej części pojazdu i wysypanie się dłużycy na pobocze drogi uszkadzając jednocześnie samochód JRG Brzozów.

Kłoc drewna uderzyły w przechodzącą poboczem kobietę, która nie doznała na szczęście żadnych obrażeń. Ratownicy ponownie zabezpieczyli miejsce zdarzenia, a z-ca d-cy JRG oraz zastęp OSP Humniska ponownie zostali zadysponowani na miej-



fot. kpt. Jacek Kędra

sce zdarzenia. Powiadomiony został WSKR w Rzeszowie oraz Komendant Powiatowy, który niezwłocznie przybył na miejsce zdarzenia. Zadysponowano zastępcze samochody - dłużycę i rozsypane kłoc drewna zostały odwiezione w docelowe ich miejsce. Ratownicy JRG i OSP usunęli pozostałości pokolizyjne z jezdni.

*Na podstawie informacji opracowanych przez
kpt. Tomasza Mielcarka*



POWIATOWY URZĄD PRACY

ul. Rynek 9, 36-200 Brzozów

tel. 13 43 421 37, 13 43 421 49, fax 13 43 421 48



Józef Kołodziej - Dyrektor PUP w Brzozowie

Szansa na zatrudnienie

100 osób bezrobotnych zarejestrowanych w brzozowskim Powiatowym Urzędzie Pracy weźmie udział w programie specjalnym „Czas na zmiany”. Ma on pomóc im w znalezieniu zatrudnienia bądź zdopingować ich do założenia własnej działalności gospodarczej.

W tym roku Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej środki finansowe pochodzące z rezerwy celowej przeznaczyło m.in. na realizację tzw. programów specjalnych. Nabór wniosków związanych z ich dofinansowaniem ogłoszony został w lutym tego roku. Do konkursu o grant stanął także nasz Powiatowy Urząd Pracy. Rozstrzygnięcie okazało się pozytywne i powiat brzozowski, razem z siedmioma innymi powiatami z województwa podkarpackiego, znalazł się w grupie, której programy zostały zakwalifikowane do realizacji. – Projekt powiatu brzozowskiego opiewa ogółem na kwotę 962 tysięcy złotych, z czego 538 tysięcy złotych pochodzi z rezerwy celowej Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej. Pozostałą różnicę stanowi nasz wkład własny. Jego uczestnikami są przede wszystkim osoby bezrobotne i poszukujące pracy, w stosunku do których stosowane wcześniej instrumenty pracy okazały się nieskuteczne lub niewystarczające. Głównym celem programu, realizowanego w okresie od 1 czerwca tego roku do 31 marca 2013 roku, jest aktywizacja osób bezrobotnych w wieku do 30 r. ż., długotrwale pozostających bez pracy oraz bez doświadczenia zawodowego. Chcemy doprowadzić do tego aby, co najmniej 70 osób spośród nich, znalazło zatrudnienie bądź założyło własną działalność gospodarczą – wyjaśniał Józef Kołodziej, Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Brzozowie.



W programie specjalnym „Czas na zmiany”, oprócz realizacji form aktywizacji zawodowej zawartych w zapisach Ustawy o promocji zatrudnienia i instrumentach rynku pracy, zawarte są niekonwencjonalne elementy, które mają za zadanie wpłynąć na pobudzenie aktywności zawodowej bezrobotnych. Osoby biorące w nim udział będą uczestniczyć w spotkaniach z doradcą zawodowym i warsztatach aktywizujących. – *Poza tym wszyscy uczestnicy warsztatów, którzy podejmą wysiłek zweryfikowania swojej sytuacji na rynku pracy, czyli zaktualizują swoją wiedzę na temat aktualnych wymagań pracodawców, zadbają o wykreowanie swego profesjonalnego wizerunku kandydata do pracy, bądź też podejmą starania mające na celu przygotowanie się do założenia własnej firmy,*

otrzymają jednorazowy bonus motywacyjny w wysokości 350 złotych. Zaplanowaliśmy również szkolenia zawodowe.

Kursanci otrzymają stypendium szkoleniowe oraz zwrot kosztów dojazdu. Osoby, które samodzielnie znajdą sobie zatrudnienie otrzymają bonus zatrudnieniowy w wysokości 1500 złotych. Gratyfikacje mamy także dla uczestników staży (600 złotych) oraz dla tych, którzy zdecydują się otworzyć własną działalność gospodarczą. Dla tych ostatnich przygotowaliśmy dotacje w wysokości 20 tysięcy złotych. Trzeba tu jeszcze dodać, że dla osób, które w wyniku uczestnictwa w programie podejmą działalność gospodarczą przewidziane jest także wsparcie pomostowe w wysokości 1500 złotych na rozruch firmy – wyliczał Dyrektor Kołodziej.

Bonusy przygotowane są także dla pracodawców. Mogą oni otrzymać fundusze na wyposażenie stanowisk pracy w wysokości 20 tysięcy złotych za zatrudnienie osoby bezrobotnej spełniającej warunki uczestnictwa w programie. Prace interwencyjne (do 6 miesięcy) natomiast objęte są 800 złotową refundacją na każdy miesiąc. – *Zdaję sobie sprawę, że realizacja tego typu programu na naszym terenie będzie dosyć trudna, jednak dołożymy wszelkich starań, aby osoby biorące w nim udział znalazły zatrudnienie, a założenia programu zostały wypełnione – zapowiedział Józef Kołodziej.*

Elżbieta Boroń





W bieżącym roku szkolnym pracownicy Poradni Psychologiczno – Pedagogicznej w Brzozowie – logopeda dr Magdalena Wasylewicz i psycholog mgr Sylwia Szczyrka – Płatek zrealizowały akcję „Wesoły Smyk”, która miała na celu promowanie poprawnego rozwoju przedszkolaków pod kątem prawidłowej wymowy oraz harmonijnego rozwoju w sferze psychicznej, emocjonalnej i społecznej. Zostały przeprowadzone badania psychologiczno – logopedyczne na terenie 8 chętnych placówek:

- Samorządowe Przedszkole w Dydni
- Przedszkole w Humniskach
- Przedszkole Nr 1 w Brzozowie
- SP Nr 2 w Domaradzu
- SP w Baryczy
- SP Nr 2 w Golcowej
- SP w Wydrnej
- SP w Zmiennicy

Opieką psychologiczno – logopedyczną zostało objętych 144 dzieci. Akcję „Wesoły Smyk” można zaliczyć do działań profilaktycznych skupiających się na dwóch podstawowych aspektach:

1. zapobiegania nieprawidłowościom w rozwoju dzieci;
2. wyrównania startu szkolnego.

Dobry start w szkole jest bardzo ważny dla rozwoju dziecka, które bez trudu i z radością opanuje podstawy edukacji, jeśli jest do tego psychicznie i fizycznie gotowe. O gotowości dziecka do podjęcia nauki decyduje wiele czynników. Dlatego też nie można opierać się tylko na wrodzonych możliwościach dziecka, ale także należy brać pod uwagę to, jakie doświadczenie zdobyło korzystając z pomocy dorosłych. Osiągnięcia rozwojowe dziecka w sferze umysłowej, ruchowej i emocjonalno – społecznej składają się na dojrzałość szkolną.

Badania psychologiczne i logopedyczne miały na celu wyłonienie dzieci, których ogólny rozwój psychiczny i rozwój mowy wykazuje opóźnienie w stosunku do wieku życia. Opracowane informacje przesłane do rodziców i szkół zawierały wskazówki oraz propozycje ćwiczeń. Wiadome jest, że systematyczna praca nad usuwaniem wad oraz wyrównywaniem deficytów rozwojowych stwarza dla dzieci szansę lepszego startu w szkole. Duży wpływ na rozwój intelektualny ma aktywność oraz ciekawość świata, jaką przejawia dziecko. Myślenie sześciolatka powinno charakteryzować się możliwością operowania informacjami w taki sposób, by możliwe stało się rozumienie prostych pojęć, reguł i zasad oraz prawidłowości. Sześciolatek powinien

Podsumowanie I edycji akcji „Wesoły smyk”

być zdolny do wnioskowania przyczynowo – skutkowego oraz klasyfikowania obiektów do prostych kategorii pojęciowych. Powinien także wypowiadać wszystkie głoski z inwentarza głosek obecnych w języku polskim (z wyjątkiem głós „r”).

W badaniach dokonano pomiaru inteligencji ogólnej stosując test wykonawczy, niewerbalny. Dzieci wykonywały zadania, które wymagały zdolności logicznego myślenia oraz umiejętności dedukcji i dostrzegania analogii pomię-



dzy różnymi figurami. Z przeprowadzonych badań psychologicznych wynika, że ponad połowę badanej grupy stanowią dzieci o inteligencji w normie. Co szóste dziecko otrzymało wynik powyżej przeciętnej, a co dziesiąte – poniżej przeciętnej. Na zbliżonym poziomie utrzymuje się inteligencja wysoka i niska. Kolejnym ważnym etapem badań było sprawdzenie słuchu fonematycznego. Dojrzałe do szkoły dziecko powinno potrafić odróżniać słuchowo głoski, dzielić wyrazy na sylaby; dokonywać syntezy słuchowej wyrazów oraz różnicować rymy i rytmy mowy. W wyniku przeprowadzonych badań stwierdzono normę w rozwoju słuchu fonematycznego u ok. 67% dzieci. Niedokształcenie słuchu fonematycznego wystąpiło w przypadku 33% dzieci. W badaniach starano się również określić dominującą stronność ciała, tak zwaną lateralizację. Dziecko idące do pierwszej

klasy powinno używać jednej ręki podczas rysowania, wycinania, czy jedzenia. Należy jednak zdawać sobie sprawę, że większa sprawność funkcjonalna jednej strony ciała od drugiej nie ogranicza się tylko do pracy rąk. Przewagę tę można zauważyć w zakresie funkcji nóg, oczu, uszu, czy ruchów tułowia. Istotną kwestią jest również właściwe określanie przez dziecko strony ciała, nazywanie kierunków przestrzeni oraz określanie wzajemnego położenia przedmiotów na płaszczyźnie, np.: „na”; „za”; „górze – dół”; „nad – pod”; „prawy – lewy”. Niewiele ponad połowa przebadanych dzieci charakteryzuje się dobrą orientacją w schemacie własnego ciała i w przestrzeni. U 21% dzieci stwierdzono występowanie trudności z prawidłową orientacją. Natomiast 26% dzieci radzi sobie z poprawnym określeniem kierunków, jednak zdarzają się jeszcze pomyłki – zdolność ta wymaga utrwalenia. Podczas rysowania była prowadzona obserwacja dziecka, która pozwoliła na określenie sposobu trzymania ołówka. Prawidłowy chwyt wpływa na poziom graficzny rysunków, a w przyszłości również na estetykę pisma. Ponadto, pomaga w kształtowaniu prawidłowych nawyków ruchowych oraz sprzyja zachowaniu poprawnej postawy podczas pisania zapobiegając skrzywieniom kręgosłupa. W badanej grupie dzieci prawidłowo ołówkiem posługuje się 41% z nich, a 9% chwyt ma jeszcze nie wyćwiczony. Pozostała – dość liczna grupa 50% dzieci wymaga skorygowania chwytu ołówka.

Badanie logopedyczne z kolei miało na celu diagnozę mowy spontanicznej u dzieci, sprawdzenie suprasegmentalnych elementów wypowiedzi, zasobu czynnego słownictwa, realizowanych poprawnie form gramatycznych, a przede wszystkim pozwoliło na ustalenie występujących wad wymowy. Po badaniu dzieci stwierdzono, że 38% dzieci nie posiada wady wymowy, realizując wszystkie głoski zgodnie z obowiązującą w języku polskim normą. U pozostałych 62% stwierdza się mniejsze lub większe nieprawidłowości. Badając mowę spontaniczną, 60% przedszkolaków wykazało się samodzielnością w opowiadaniu treści przedstawionej im historyjki obrazkowej. 32% z nich potrzebowało niewielkiej pomocy w tym zakre-

sie, a jedynie 4% nie opowiedziało nic.

Kolejnym etapem badań było określenie, czy dzieci w wieku przedszkolnym mają zaburzenia głosu i jakie są to zaburzenia. 73,3% badanych ma prawidłowy głos, natomiast zaburzenia głosu dotyczą 26,7%. Najczęściej mają one głos zbyt głośny – 11,7% lub zbyt wysoki – 8,3%, znacznie rzadziej zbyt cichy – 5% lub ochryply – 1,7%. W związku z zaburzeniami głosu, zbadano również tempo mowy. Ponad połowa badanych dzieci ma normalne tempo mówienia – 61,7%. Znaczna część dzieci charakteryzuje się tempem przyspieszonym lub szybkim, a zdecydowana mniejszość – tempem zwolnionym lub nierównym. Kolejnym etapem stało się określenie słownictwa używanego przez dzieci w wieku przedszkolnym oraz stosowanie przez nich form gramatycznych. Z badań wynika, że większość dzieci posługiwała się słownictwem normalnym, na miarę wieku – 73,3%, znacznie mniej osób słownictwem ubogim – 20%. Należy podkreślić, że 6,7% badanych cechuje słownictwo bogate i bardzo rozbudowane. Istotnym etapem było zwrócenie uwagi na budowę oraz funkcjonowanie aparatu artykulacyjnego dzieci. Jest to bardzo ważny element każdego badania logopedycznego, często pozwalający określić przyczynę danego zaburzenia mowy oraz wyznaczający dalszą terapię dziecka. Prawidłowa budowa poszczególnych czę-

ści aparatu jest niezmiernie istotna, gdyż jest ona podstawowym warunkiem prawidłowej wymowy. Znaczna większość badanych dzieci – 86% nie miała żadnych nieprawidłowości związanych z budową aparatu artykulacyjnego. Jeśli już wystąpiły to przede wszystkim wady zgryzu i anomalie zębowe oraz rzadko, ale miało miejsce krótkie wędzidełko językowe, czyli ankyloglozja. Stały się one przyczyną międzyzębowej, bocznej lub wargowo-zębowej deformacji poszczególnych głosek, a także – w przypadku ankyloglozji – rotacyzmu.

Kolejnym etapem badania było wyłonienie istniejących wad wymowy. Najczęstszymi wadami zdiagnozowanymi u poddanych badaniu dzieci był sygmatyzm (48%). Najczęstsze wady wymowy dotyczyły głosek dentalizowanych, zarówno szeregu szumiącego, syczącego, jak i ciszącego. Najczęściej występującym rodzajem sygmatyzmu okazał się parasygmatyzm. Badanie wykazało ponadto, że częstym sposobem wadliwej realizacji głosek dentalizowanych szumiących jest ich międzyzębowa wymowa. Tylko raz wśród przebadanych dzieci pojawił się inny rodzaj deformacji – wymowa boczna. Równie często pojawiał się rotacyzm (54%). Stwierdzono również kappacyzm (6%) oraz mowę bezdźwięczną (4%) i rynolalię (nosowanie) – 2%. Analizując powyższe wyniki stwierdza się, że mowa

dzieci jest bardzo zróżnicowana. Dzieci przejawiające zaburzenia mowy powinny jak najszybciej zostać objęte terapią logopedyczną. Pozwoli to najmłodszym uczniom rozpocząć naukę w szkole bez najmniejszych deficytów. Należy bowiem pamiętać, że „jak się mówi, tak się pisze”. Oprócz badań przesiewowych, w niektórych placówkach, prowadzone były także obserwacje dzieci, rozmowy terapeutyczne z rodzicami oraz prelekcje dla rodziców.

Wspomaganie rozwoju dziecka przez pracowników poradni jest wielokierunkowe. Uwzględnia wszystkie sfery dziecka, w jakich mogą pojawić się deficyty. Każdemu dziecku można pomóc, stosując odpowiednio wcześniej programy terapeutyczne. Nasza akcja pomocy dzieciom w wieku przedszkolnym „Wesoły Smyk” rusza ponownie już od września. Zainteresowane szkoły i przedszkola prosimy o kontakt z poradnią. Dla dobra naszych podopiecznych – WARTO!!! A dla rodziców, którzy jeszcze nie są zdecydowani, czy posłać swoje dziecko do klasy pierwszej zapraszamy do wypełnienia ankiety na stronie internetowej Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Brzozowie. Uzyskane odpowiedzi powinny być pomocne w podjęciu tak ważnej dla dziecka decyzji.

dr Magdalena Wasylewicz – logopeda, mgr Sylwia Szczyrska – Platek – psycholog

W dziesiątce najlepszych

Rozmowa z Tomaszem Rajchlem, uczniem II klasy I LO w Brzozowie, finalistą i laureatem Ogólnopolskiej Olimpiady Tematycznej „Losy Żołnierza i Dzieje Oręża Polskiego”.

Sebastian Czech: 9 miejsce w Polsce, to sukces niekwestionowany i tym bardziej godny podkreślenia, że odniesiony drugi rok z rzędu. Trudniej było utrzymać się w stawce uczestników centralnej olimpiady, czy po raz pierwszy na niej zaistnieć?

Tomasz Rajchel: W obydwu przypadkach było trudno, a szczególne wyzwanie, zarówno w roku ubiegłym, jak i bieżącym, stanowił etap okręgowy. Na tym szczeblu selekcja była wyjątkowo ostra i należało wykazać dużą wiedzę, żeby zakwalifikować się do rywalizacji w Warszawie.

S. Cz.: Ubiegłoroczny udział dał ci doświadczenie, które wykorzystałeś przygotowując się do tegorocznej edycji?

T. R.: W tamtym roku byłem 29, a w tym 9 na 48 osób. Wiedziałem już mniej więcej

na jakie działy tematyczne szczególnie zwrócić uwagę, co bardzo pomogło przeskoczyć o tyle miejsc.

S. Cz.: Jak w ogóle dowiedziałeś się o tej olimpiadzie?

T. R.: Poinformowała mnie o niej moja ówczesna nauczycielka historii, Magdalena Skoczek. Wiedziała już, że interesuję się historią, ponieważ ucząc się jeszcze w gimnazjum w Haczowie wygrałem konkurs historyczny organizowany przez brzozowskie liceum dla gimnazjalistów.

S. Cz.: Czyli twoje doświadczenia konkursowo-olimpijskie z historii sięgają jeszcze czasów gimnazjalnych.

T. R.: Dokładnie trzeciej klasy. Dużo mi wtedy pomógł mój nauczyciel, Sławomir Pelczar.

S. Cz.: Po przyjeździe do liceum twoja historyczna pasja jeszcze się pogłębiła?

T. R.: Dokładnie. W szkole podstawowej interesowałem się głównie II wojną światową, a wraz z każdą kolejną klasą przeszłość wciągała mnie coraz bardziej.



Tomasz Rajchel wraz z nauczycielem Michałem Wolakiem

S. Cz.: Dzieje II wojny światowej ukierunkowały cię na wojskową stronę historii?

T. R.: Na pewno miały jakiś wpływ na to, że historia wojskowości bardziej mnie zainteresowała. Z drugiej jednak strony losy żołnierza i dzieje oręża to tak ważna część historii, że każdy powinien coś o niej wiedzieć.

S. Cz.: Twoja wiedza jest na tyle obszerna, że mogłeś z powodzeniem konkurować na najwyższym szczeblu historycznej olimpiady. Czerpałeś ją z książek, czy korzystałeś też z innych źródeł?

T. R.: Z książek, encyklopedii, Internetu, a także z różnych magazynów specjalistycznych o tematyce wojskowej, udostępnionych mi przez obecnego nauczyciela historii, Michała Wolakę.

S. Cz.: W ubiegłym roku od razu zdecydowałeś się na udział w olimpiadzie?

T. R.: Bardzo chciałem spróbować skonfrontować swoją wiedzę z innymi. Ponadto udział w olimpiadzie mobilizuje do nauki, więc można po prostu dowiedzieć się wielu nowych ciekawych rzeczy.

S. Cz.: Efekty tej konfrontacji były rewelacyjne.

T. R.: Z etapu rejonowego kwalifikowało się 5 osób i ja akurat z tego miejsca zostałem awansowany na szczebel okręgowy. Tam, oprócz pytań testowych, na które odpowiadało się na etapie pierwszym, były również pytania otwarte wymagające solidnej wiedzy. Teoretycznie na szczebel centralny miało kwalifikować się 3 uczestników, ale okazało się, że mieliśmy na Podkarpaciu zdecydowanie lepsze wyniki w porównaniu z innymi województwami, dlatego zadecydowano, że z naszego okręgu do Warszawy pojedzie 7 uczniów. Byłem w tej grupie, ponownie jako 5. Jak już wspomniałem ubiegłoroczną edycję olimpiady „Losy Żołnierza i Dzieje Oręża Polskiego” zakończyłem na 29 miejscu w Polsce.

S. Cz.: W tym roku natomiast tematem przewodnim były dzieje w latach 1768-1864 „Od Konfederacji Barskiej do Powstania Styczniowego – Za Wolność Waszą i Naszą”. Materiał podzielony był na 8 bloków tematycznych, który z nich sprawił ci największą trudność?

T. R.: „Broń i Barwa”, czyli odpowiedzi na pytania odnoszące się do ekspozycji Muzeum Wojska Polskiego z lat 1768-1864. Inni uczestnicy też narzekali na ten dział.

S. Cz.: A z czym ci poszło najłatwiej?

T. R.: Z opisem konkretnego eksponatu muzealnego. Wylosowałem dubeltówkę

i nie miałem z jej omówieniem najmniejszego problemu.

S. Cz.: W jakich okolicznościach dowiadawaliście się o osiągniętych wynikach i zajętych miejscach?

T. R.: Podczas uroczystego rozdania nagród na Zamku Królewskim w Warszawie.



Przed Pałacem Prezydenckim

S. Cz.: Czyli jak przystało na prawdziwych znawców historii.

T. R.: Rzeczywiście organizacja centralnego etapu robiła wrażenie.

S. Cz.: Jak przyjąłeś informację, że zająłeś 9 miejsce?

T. R.: Po prostu byłem szczęśliwy. To był wynik, o którym marzyłem. Pierwsza dziesiątka w kraju. Lepiej być nie mogło.

S. Cz.: Tytuł finalisty i laureata daje ci

przepustkę na uczelnię wyższą?

T. R.: Niestety nie. Kiedyś laureaci tej olimpiady mieli wstęp na studia, ale teraz to się zmieniło. Nie zwalnia też z egzaminu maturalnego z historii.

S. Cz.: Dużo czasu poświęcasz historii?

T. R.: Zależy ile mi go zostaje po nauce innych przedmiotów. Staram się, żeby zawsze trochę go było, bo po prostu lubię czytać o historii.

S. Cz.: Masz też jakieś inne zainteresowania?

T. R.: Oczywiście. Nie siedzę tylko w książkach.

S. Cz.: Euro na przykład oglądałeś?

T. R.: Jak najbardziej.

S. Cz.: A rozpracowujesz mecze pod względem historycznym. Myślisz sobie jakie bitwy toczyły w przeszłości między sobą rywalizujące na boisku kraje?

T. R.: Sporadycznie. Między innymi na takich meczach, jak Polska – Rosja. W innych przypadkach raczej o tym nie myślę.

S. Cz.: Z innych przedmiotów też ci dobrze idzie?

T. R.: Interesuję się też matematyką. Wiem, że to rzadkie połączenie zainteresowań, ale ja takie mam.

S. Cz.: To masz olbrzymie możliwości wyboru kierunku studiów?

T. R.: I na razie nie bardzo wiem na co się zdecydować. Na zastanowienie się mam jeszcze rok, więc myślę, że przez ten czas podejmę właściwą decyzję dotyczącą swojej przyszłości.

S. Cz.: Teraz wakacje, to nie ma co sobie zaprzątać tym głowy.

T. R.: Odpoczywam od książek. Do spraw szkolnych powrócę we wrześniu.

Rozmawiał Sebastian Czech

Wojewódzkie spotkanie z techniką filcowania na sucho i mokro w SOSW w Brzozowie

19 kwietnia br. w głównym budynku Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Brzozowie przy ulicy Tysiąclecia odbyła się Wojewódzka Konferencja Samokształceniowa pt. „Filcowanie na sucho i mokro”. Uczestnikami spotkania byli nauczyciele i wychowawcy z placówek pokrewnych z terenu województwa podkarpackiego, m.in. z Ośrodków w Lubaczowie, Przemyślu, Krośnie, Dębicy i Mrowli.

Konferencja miała charakter warsztatowy. Poprowadziły ją: Barbara Graboń i Marcelina Domaradzka. Jej uczestnicy zapoznali się z materiałami, narzędziami i środkami niezbędnymi do filcowania na sucho i mokro oraz rodzajami wełny. Własnoręcznie wykonali unikalne biżuteryjne elementy i ozdoby okolicznościowe.

Celem konferencji było przekonanie nauczycieli o wykątkowości filcu i zapoznanie z jego możliwościami oraz przy-



fot. P. Czekański

Konferencja miała charakter warsztatowy

datnością techniki w pracy z uczniami o różnej sprawności fizycznej.

Do szkolenia staraliśmy się przygotować rzetelnie czy to na gruncie teoretycznym czy praktycznym, a całą wiedzę zdobytą także w pracy z uczniami staraliśmy się przekazać uczestnikom w przystępny sposób. W ramach spotkania zaprezentowaliśmy ciekawe prace, ozdoby, przedmioty i aranżacje wykonane w powyższej technice przez nauczycieli i uczniów SOSW w Brzozowie. Na ich podstawie staraliśmy się ukazać jak dużą swobodę działania daje filc, jak bardzo łatwy i przyjemny jest w obróbkę, a jednocześnie pomocny podczas rozwijania koordynacji wzrokowo-ruchowej i zdolności manualnych. Podkreślaliśmy także jak szybko można uzyskać w powyższej technice nadzwyczajny efekt, co pozwala wzmocnić pozytywnie twórcę dając poczucie sukcesu i podnosząc jego samoocenę. Technika ta pozwala doświadczyć prawdziwego sukcesu nawet wśród uczniów wykazujących różny stopień niepełnosprawności. W ten sposób filcowanie na mokro i sucho daje także ważną rolę terapeutyczną, a dodatkowo rozładowuje napięcie emocjonalne, daje ujęcie dla energii, uspokaja, wycisza i odpręża. Ze względu na owe zalety jest coraz częściej doceniana w procesie edukacyjnym. Ważne jest, że do jej zastosowania nie potrzebny jest skomplikowany sprzęt czy olbrzymie umiejętności manualne wystarczy cierpliwość i chęć eksperymentowania by z kawałka wełny czesankowej wyczarować przepiękne formy. Jest to materiał, który idealnie nadaje się do tworzenia dekoracji świątecznych, bibelotów, biżuterii, o czym mogli przekonać się uczestnicy konferencji.



fot. P. Czekański

Prace wykonane techniką filcowania

Technika filcowania na mokro i sucho daje nieograniczone wręcz możliwości tworzenia ciekawych i niebanalnych prac. Wspaniale rozwija wyobraźnię i pobudza kreatywność wychowanków. Ze względu na tak bogate walory zajęcia prowadzone tą techniką mogą stanowić atrakcyjną formę i skutecznie zaciekać, a w przyszłości inspirować do aktywnego spędzania czasu wolnego. Osoby prowadzące konferencję szczegółowo dzieliły się swoim doświadczeniem i spostrzeżeniami w zastosowaniu techniki w pracy z uczniami naszego Ośrodka i podkreślały jej zalety oraz wady, z których największą jest finansowe zaplecze warsztatu.

Od kilku lat technika filcowania przeżywa prawdziwy renesans. Także dużą popularnością cieszą się wyroby z filcu. To zapewne przyczyniło się, że warsztaty spotkały się z dużym zainteresowaniem. Zmagania z trudnościami techniki w krótkim, bo konferencyjnym czasie wymagały od uczestników dużego zaangażowania

i skupienia, by zaowocować nadzwyczajnymi efektami pracy i dumą ich twórców.

Wszystkie pozytywne rekomendacje zebrane od uczestników pozwoliły nam stwierdzić, że warsztaty odniosły znaczący sukces. Pozytywny odbiór konferencji utwierdził nas w przekonaniu, że niecodzienne spotkanie z techniką filcowania było potrzebne i znajdzie odzwierciedlenie w pracy innych Ośrodków.

Sukces konferencji nie byłby możliwy, gdyby nie pomoc w organizacji ze strony Dyrekcji i innych pracowników Ośrodka. Za co składamy serdeczne podziękowania.

Barbara Graboń i Marcelina Domaradzka

Dzień Dziecka na wesoło

166 dzieci z haczowskich przedszkoli uczestniczyło w zabawach zorganizowanych z okazji Dnia Dziecka przez Koło Gospodyń Wiejskich w Haczowie.

- To już kolejna edycja tego typu spotkania. Myślę, że w ten sposób chcemy się też trochę zrewanżować i podziękować tym maluchom za trud jaki wkładają w przygotowanie się do różnych okolicznościowych imprez przez nas organizowanych – mówiła Aleksandra Ekiert, Przewodnicząca KGW w Haczowie. – Poza tym jest to pewna forma integracji. Nasze dzieci mogą się zapoznać i pobawić z dziećmi na co dzień uczęszczającymi do Ochronki św. Józefa. Tak więc kontynuacja tego typu imprez jest jak najbardziej wskazana – dodał Bogdan Nycz, Dyrektor Przedszkola Samorządowego w Haczowie.

Dla zgromadzonych maluchów przygotowano szereg zabaw, gier ruchowych oraz konkursów. Otrzymały one także okolicznościowy poczęstunek. Każde dziecko uhonorowane zostało również pamiątkową nagrodą rzeczową. – Jest naprawdę fajnie i świetnie się bawię. W tamtym roku też byłem na takiej zabawie i muszę powiedzieć, że tym razem także jest



Wszyscy znakomicie się bawili



Atrakcji dla najmłodszych nie brakowało super. A najlepsze to są konkursy – stwierdził sześciolatek Paweł.

Impreza odbyła się w haczowskim Gminnym Ośrodku Kultury i Wypoczynku. Finansowo wsparli ją PBS O/Haczów i Urząd Gminy w Haczowie.

Elżbieta Boroń

„Człowiek i środowisko”

Tytułowe hasło przyświecało VII Gminnemu Konkursowi Wiedzy o Ekologii i Ochronie Środowiska, zorganizowanemu w Zespole Szkół w Nozdrzcu.

- Jest to już kolejna edycja tego konkursu. Poprzez tego typu przedsięwzięcia staramy się zainteresować naszą młodzież zagadnieniami dotyczącymi ochrony środowiska, ekologii oraz po prostu uwrażliwiać ją na piękno przyrody. Trzeba

tu zaznaczyć, że tematy konkursowe wykraczają poza szkolne ramy, więc ci młodzi ludzie muszą się na prawdę solidnie przygotować. W tym roku, muszą przyznać, że poziom wiedzy uczestników był bardzo wysoki i wyrównany. Końcowa punktacja różniła się jedynie pojedynczymi punktami – stwierdziła Elżbieta Gierula, organizator konkursu z ramienia Wójta Gminy Nozdrzec.

Po podliczeniu punktów z wypełnionego tekstu, klasyfikacja przedstawiała się następująco: pierwsze miejsce zajęła Marzena Łanik (Gimnazjum w Izdebkach), drugie równorzędne przypadło Karolinie Kłak (Gimnazjum Wara) i Wojciechowi Skrabala (Gimnazjum Izdebki), trzecie zaś – Adriannie Hawrylak (Gimnazjum Izdebki).

Każdy z uczestników otrzymał pamiątkowy upominek. Fundatorem nagród był Antoni Gromala, Wójt Gminy Nozdrzec.

Elżbieta Boroń

fot. Archiwum Gminy Nozdrzec



Prawdopodobnie jeszcze w lipcu tego roku rozpoczną się prace przy budowie nowego Orlika na terenie gminy Nozdrzec. Czwarte już z kolei boisko powstanie przy Szkole Podstawowej w Wesołej.

- W Wesołej funkcjonuje Zespół Szkół, w skład którego wchodzi Szkoła Podstawowa i Gimnazjum oraz samodzielna Szkoła Podstawowa. Placówka ta, nie posiada boiska piłkarskiego ani boiska wielofunkcyjnego, co znacznie utrudnia wprowadzenie różnorodnych dyscyplin sportowych. Funkcjonujący stadion do piłki nożnej niestety nie jest w stanie tych potrzeb również zaspokoić. Dlatego też wychodząc na przeciw uczniom oraz mieszkańcom miejscowości, na terenie przyległym do Szkoły Podstawowej wybudujemy zespół boisk sportowych Orlik. Powstanie on w pobliżu przystanku PKS i Domu Strażaka, więc w miejscu bezpiecznym i łatwo dostępnym. Warto tu też zaznaczyć, że do placówki tej

Powstanie kolejny Orlik

uczęszczając dzieci również z gmin ościennych, więc miejsce takie stanie się na pewno punktem, gdzie ci młodzi ludzie będą mogli bezpiecznie i w sportowym duchu spędzić wolny czas. Mam więc nadzieję, że wspólne uprawianie sportu, rozgrywanie meczów zacieśni współpracę nie tylko między tymi młodymi ludźmi, ale również i pomiędzy starszymi mieszkańcami naszej gminy i gmin sąsiednich – stwierdził Antoni Gromala, Wójt Gminy Nozdrzec.

Tradycyjnie w skład kompleksu wejdzie boisko do piłki nożnej o nawierzchni ze sztucznej trawy oraz boisko do piłki siatkowej i koszykowej o nawierzchni poliuretanowej. Orlik będzie oświetlony, ogrodzony oraz monitorowany. Posiadać będzie również zaplecze sanitarno – szatniowe. Inwestycja uzyskała dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego w wysokości 333 tysięcy złotych oraz z Ministerstwa Sportu i Turystyki w wysokości – 500 tysięcy złotych.

Elżbieta Boroń

Zadbają o komfort przejezdności

Na terenie gminy Nozdrzec trwają remonty dróg zniszczonych w czasie nawiedzających nasz powiat powodzi.

- Obecnie staramy się o dofinansowanie w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego na remont drogi gminnej relacji Wara – Nozdrzec, potocznie nazywanej „Perczuwką”. W planach jest likwidacja uszkodzeń nawierzchni i poboczy oraz poprawa przepustowości rowów melioracyjnych wzdłuż tej trasy. Działania te zaowocują nie tylko komfortem użytkowania tej drogi i skróconym czasem jej pokonania, ale również przyczynią się do uatrakcyjnienia naszej gminy jako terenu inwestycyjnego – stwierdził Antoni Gromala, Wójt Gminy Nozdrzec.

Remont przeprowadzony zostanie na długości 1072 m. Koszt całości zadania wynosi ponad 748 tysięcy złotych. Wnioskowana kwota dofinansowania opiewa na ponad 659 tys. zł.

Ponadto na łącznie ponad 192 tysiące złotych wyceniono prace remontowe na dwóch kolejnych drogach w Nozdrzcu i Izdebkach. Poprawiona zostanie tam podbudowa oraz wykonana nawierzchnia asfaltowa. Remontowi poddane zostaną łącznie 873 metry.

Elżbieta Boroń, fot. Archiwum Gminy Nozdrzec



Jedna z wyremontowanych dróg

W trosce o dobro dziecka

Uroczyste poświęcenie placu budowy, stało się oficjalnym początkiem budowy Wieloetnicznej Wioski Dziecięcej w Brzozowie. Będzie to jedyne miejsce o takim charakterze w Polsce.

Investorem i opiekunem wioski będzie Fundacja Pomocy Dzieciom im. Stanisławy Bieńczak. Wioska mieścić się będzie na 49 arowej działce. Tam to, powstaną 6 budynków mieszkalnych oraz 1 – pełniący funkcję siedziby fundacji. Te pierwsze zbudowane zostaną od podstaw, zaś na potrzeby Fundacji zmodernizowany i rozbudowany zostanie już istniejący obiekt. Szacowany koszt inwestycji, prowadzonej systemem gospodarczym, sięga kwoty około 3 - 4 milionów złotych. – *Właściwie to nie sposób streścić tego co się do tej pory działo. Moja żona odkąd pamiętam zawsze pomagała – ja musiałem do tego dojrzeć. Wioska to ogromne przedsięwzięcie. Nie wiem czy damy radę ukończyć ją w tym pokoleniu, czy nasi następcy dokończą to dzieło. Oczywiście naszym marzeniem jest finalizacja w ciągu najbliższych lat, jednak bez pomocy wielu przyjaciół i osób, które wesprą to przedsięwzięcie, będzie to bardzo trudne* – mówił Andrzej Bieńczak, Inicjator budowy Wieloetnicznej Wioski Dziecięcej.

Uroczystego poświęcenia placu budowy dokonał ks. Bogdan Blama, Wikary z brzozowskiej parafii. Do wykopania pierwszych, symbolicznych sztychów łopatą zaproszono Alicję Wosik, Wicewojewodę Podkarpacką, Bożenę Bieńczak, Wiceprezes Zarządu Fundacji Pomocy im. Stanisławy Bieńczak oraz mec. Adama Nowaka, Przewodniczącego Rady Fundacji. – *Pomysł pana Bieńczaka doskonale wpisuje się w istniejący w Polsce system rodzin zastępczych. Mam nadzieję, że jako przedsiębiorca da on radę doprowadzić do końca tę inwestycję. Namawiam go również, by w budowanych domach znalazło się też miejsce na tzw. mieszkanie przejściowe. To taki punkt, gdzie trafiałby młodzi ludzie z Domów Dziecka. Mając 18 lat, opuszczając tę placówkę, trafiają oni w taką czarną dziurę – bez praktycznie żadnego wsparcia muszą nagle dorosnąć, znaleźć pracę i nauczyć się gospodarować własnym budżetem. Powiedzmy sobie szczerze – bez wsparcia rodziny jest*



Uroczystości rozpoczęto modlitwą przed kapliczką Matki Bożej Fatimskiej

to bardzo trudne. I właśnie w takich miejscach jak mieszkania przejściowe, w przeciągu tych kilku lat ci młodzi ludzie uczą się „stania na własnych nogach”, gospodarności i po prostu dorastają. Trzymam więc kciuki, by budowę wioski udało się zrealizować – stwierdziła Alicja Wosik. Poparcie dla inicjatywy wyraziła również Zastępca Burmistrza Brzozowa – Maria Rymarz. – *To naprawdę wielka radość, że w naszym społeczeństwie są ludzie, którym tak bardzo zależy na dobru dziecka i którzy są wrażliwi na jego cierpienie. Chciałabym zapewnić, że władze miasta Brzozowa również popierają tę także cenną inicjatywę* – powiedziała Maria Rymarz.



Pierwszy sztych łopaty wbili (od prawej): Alicja Wosik - Wicewojewoda Podkarpacki, Bożena Bieńczak - Wiceprezes Zarządu Fundacji Pomocy im. Stanisławy Bieńczak oraz mec. Adam Nowak - Przewodniczący Rady Fundacji

Projektowana powierzchnia użytkowa obiektów to około 1600m kw. Składać się na nią będzie sześć budynków po około 220m kw. każdy oraz budynek administracyjno-rehabilitacyjno-warsztatowy o pow. 250m kw. Jak twierdzą pomysłodawcy projektu w tym ostatnim znajdzie się centrum pomocy psychologiczno-pedagogicznej, terapeutycznej, prawnej oraz sala wykładowa. Marzeniem państwa Bieńczaków jest, by pierwszy wykład wygłosiła Anna Dymna. Wieloetniczna Wioska Dziecięca z założenia ma dać schronienie i pomoc każdemu dziecku, rodzinie, kobiecie w ciąży, samotnej matce z dziećmi bez względu na rasę, kolor skóry czy uznawany system wartości.

Obecnie w naszym kraju działają 4 Wioski Dziecięce prowadzone przez pozarządową organizację dobroczynną – „SOS Wioski Dziecięce” zrzeszoną w światowym Stowarzyszeniu SOS Kinderdorf International – największej na świecie organizacji charytatywnej.

Elżbieta Boron



Zaproszeni goście

Stowarzyszenie LGD „Ziemia Brzozowska”

Wybrano nowy Zarząd

27 czerwca br. odbyło się sprawozdawczo-wyborcze Walne Zebranie Członków Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania „Ziemia Brzozowska”. Część sprawozdawczą Zebrania stanowiło wystąpienie Prezesa Zarządu Janusza Draguły, który przedstawił Sprawozdanie z działalności Zarządu Stowarzyszenia za okres kadencji w latach 2008-2012. Kadencja ta rozpoczęła się od - dokonanego w dniu 2 lipca 2008 r. – wyboru Zarządu, Rady oraz Komisji Rewizyjnej przez Walne Zebranie Członków LGD. Na wstępie swojego wystąpienia Prezes Zarządu przypomniał, że jednym z pierwszych zadań, jakie należało zrealizować wkrótce po rozpoczęciu kadencji wybranych władz, było opracowanie Lokalnej Strategii Rozwoju (LSR) dla obszaru objętego działaniem Stowarzyszenia, czyli dla powiatu brzozowskiego. Prace nad Strategią rozpoczęły się od serii spotkań współuczestników procesu tworzenia tego dokumentu, które zorganizowane zostały w każdej z gmin powiatu brzozowskiego, w trakcie których dokonano analizy obszaru objętego LSR oraz wytyczono główne kierunki działań, które mogą zdynamizować rozwój naszego powiatu. Prace nad LSR prowadzone były na przełomie 2008 i 2009 roku, a ich podsumowaniem było przyjęcie tego dokumentu uchwałą Walnego Zebrania Członków LGD w styczniu 2009 r. Następnie LSR oraz wszystkie wymagane dokumenty złożone zostały w styczniu 2009 r. do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego wraz z wnioskiem o wybór naszej Lokalnej Grupy Działania do realizacji Lokalnej Strategii Rozwoju. Jednocześnie złożony został wniosek o przyznanie pomocy w ramach działania „Funkcjonowanie lokalnej grupy działania, nabywanie umiejętności i aktywizacja”, w ramach którego LGD wystąpiła o udzielenie wsparcia finansowego w postaci refundacji wydatków ponoszonych na koszty administracyjne oraz działania szkoleniowe, promocyjne, informacyjne i aktywizacyjne. Złożenie tych wniosków rozpoczęło nowy etap w działalności Stowarzyszenia LGD „Ziemia Brzozowska”, gdyż od ich pozytywnego rozpatrzenia zależało funkcjonowanie Stowarzyszenia - jako tzw. lokalnej grupy działania – w przyszłości.

Podpisanie umowy na realizację Lokalnej Strategii Rozwoju przez LGD nastąpiło 21 maja 2009 r. Od tego momentu LGD „Ziemia Brzozowska” ogłasza nabory wniosków o przyznanie pomocy na poszczególne działania zaplanowane w LSR. Wnioski składane przez beneficjentów w ramach tych naborów oceniane są przez Radę LGD. Ocena ta dokonywana jest w oparciu o lokalne kryteria, zatwierdzone przez Walne Zebranie Członków Stowarzyszenia. W ten sposób do realizacji wyłaniane zostają projekty, których wdrażanie w jak największym stopniu przyczynia się do zrównoważonego rozwoju obszaru objętego Lokalną Strategią Rozwoju, czyli powiatu brzozowskiego.

Cele Lokalnej Strategii Rozwoju realizowane są więc obecnie przez szereg działań wdrażanych zarówno przez

Lokalną Grupę Działania, jak i przez beneficjentów, którzy wnioskują o dofinansowanie własnych przedsięwzięć z budżetu LSR. W 2010 roku przeprowadzony został pierwszy nabór wniosków o przyznanie pomocy w ramach tzw. „małych projektów”. Ogłoszenie naboru poprzedzone było wydaniem materiałów informacyjnych oraz seria szkoleń dla wnioskodawców. W wyniku przeprowadzonego naboru do Biura LGD wpłynęło 5 wniosków, które zostały pozytywnie ocenione przez Radę



Janusz Draguła - Prezes Zarządu Stowarzyszenia LGD „Ziemia Brzozowska”

i wybrane do dofinansowania. Ostatecznie trzech beneficjentów podpisało umowy o przyznanie pomocy z Samorządem Województwa Podkarpackiego i zrealizowało zaplanowane operacje. Kolejny nabór wniosków dotyczył działania „Odnowa i rozwój wsi”. Został on przeprowadzony na przełomie lipca i sierpnia 2010 roku. Limit środków dostępnych w ramach naboru wynosił 3.000.000 zł. Do Biura LGD wpłynęło 7 wniosków, które po ocenie dokonanej przez Radę przekazane zostały do dalszej weryfikacji do Urzędu Marszałkowskiego. Ostatecznie pięciu beneficjentów podpisało umowy o przyznanie pomocy z Samorządem Województwa Podkarpackiego na realizację zaplanowanych operacji. Są to działania, które dotyczą inwestycji związanych z rozbudową infrastruktury

turystycznej, rekreacyjnej, sportowej i społeczno-kulturalnej oraz dostosowaniem przestrzeni publicznej do potrzeb mieszkańców, inwestorów oraz turystów.



Walne Zebranie Sprawozdawcze - Wyborcze Stowarzyszenia LGD

Z kolei na przełomie października i listopada 2010 r. przeprowadzone zostały 2 nabory wniosków: w ramach działania „Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej” oraz ponownie na „małe projekty”. W ramach pierwszego działania do Biura LGD nie wpłynęły żadne wnioski o przyznanie pomocy, złożonych natomiast zostało 16 wniosków na „małe projekty”, które dotyczyły różnego rodzaju operacji. Obok działań związanych z organizacją imprez cyklicznych i warsztatów muzycznych pojawiły się dodatkowo projekty dotyczące utworzenia miejsca spotkań i rekreacji dla mieszkańców oraz placu zabaw.

Ponadto w 2010 r. zrealizowanych zostało szereg działań promocyjnych i aktywizujących społeczność lokalną. Do działań tych zaliczyć można między innymi uczestnictwo w II Targach Lokalnych Grup Działania z terenu Województwa Podkarpackiego (17.10.2010, Rzeszów), z udziałem pracowników Biura LGD oraz przedstawicieli trzech Kół Gospodyń Wiejskich (Domaradz, Golcowa, Wesoła) z terenu działania LGD oraz uczestnictwo w „Konkursie bożonarodzeniowym” (22.12.2010, Rzeszów) z udziałem pracowników Biura LGD oraz przedstawicieli trzech Kół Gospodyń Wiejskich (Blizne, Jasienica Rosielna, Przysietnica).

W zakresie działań o charakterze promocyjnym zrealizowanych w 2010 r. na szczególną uwagę zasługuje wydanie albumu ZIEMIA BRZozowska. Album ten ma na celu promocję obszaru objętego działaniem LGD „Ziemia Brzozowska”, w tym poszczególnych gmin wchodzących w skład LGD. Wydana została również mapa turystyczna obszaru działania LGD, z zaznaczonymi walorami turystycznymi oraz częścią opisową.

W 2011 roku przeprowadzone zostały dwa kolejne nabory wniosków. Na przełomie lipca i sierpnia 2011 r. odbył się nabór wniosków na operacje w ramach działania „Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw”. Limit środków



Uczestnicy walnego zebrania

wynosił 1.500.000 zł. Nabór ten poprzedzony był szkoleniem dla beneficjentów działania. Do Biura LGD wpłynęły 2 wnioski na łączną wartość wnioskowanych kwot 201.990 zł, złożone przez 2 przedsiębiorców z terenu powiatu brzozowskiego. Po dokonaniu oceny i wyboru operacji przez Radę LGD wnioski zostały przekazane do Podkarpackiego Oddziału Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w celu ich dalszej weryfikacji. Kolejny nabór wniosków dotyczył działania „Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej”. Został on przeprowadzony w listopadzie 2011 roku. Limit środków wynosił 770.000 zł. Do Biura LGD wpłynęły 4 wnioski, które po ocenie dokonanej przez Radę przekazane zostały do dalszej weryfikacji do Podkarpackiego Oddziału ARiMR. Łączna wartość wnioskowanych kwot to 396.948 zł.

Ponadto w 2011 r. zrealizowanych zostało szereg działań promocyjnych i aktywizujących społeczność lokalną. Do działań tych zaliczyć należy przede wszystkim organizację imprezy promocyjno-kulturalnej pn. Piknik Samorządowy z udziałem Wojewody Podkarpackiej. Impreza zorganizowana została na stadionie MOSiR w Brzozowie w dniu 11 września 2011 r. Współorganizatorami tej imprezy byli: Stowarzyszenie LGD „Ziemia Brzozowska”, Starostwo Powiatowe w Brzozowie oraz wszystkie gminy powiatu brzozowskiego. Impreza ta miała przede wszystkim na celu umożliwienie każdej z gmin położonej na obszarze działania Stowarzyszenia zaprezentowania swoich walorów kulturowych. Podczas Pikniku odbyły się prezentacje przedstawicieli wszystkich gmin powiatu brzozowskiego, w tym m.in. występy lokalnych zespołów muzycznych i tanecznych. Ponadto zorganizowana została prezentacja potraw charakterystycznych dla naszego obszaru, przygotowanych przez Koła Gospodyń Wiejskich z terenu powiatu brzozowskiego, połączona z konkursem potraw regionalnych. Dodatkowo zaplanowano szereg atrakcji dla dzieci. Na zakończenie imprezy odbyły się koncerty zaproszonych gwiazd. Według szacunków w im-

prezie wzięło udział ponad 10 tys. osób.

Kolejnym wydarzeniem był zorganizowany 9 grudnia 2011 r. Konkurs potraw wigilijnych Ziemi Brzozowskiej, którego uczestnikami było 26 Kół Gospodyń Wiejskich z terenu objętego LSR. Konkurs miał charakter kulinarno-kulturowy i umożliwił prezentację różnego rodzaju potraw wigilijnych charakterystycznych dla naszego obszaru, połączoną z ich degustacją przez uczestników imprezy. Poczęstunek przygotowany został według tradycyjnych przepisów przez panie z KGW.

Kontynuacją przeprowadzonego konkursu było wydanie publikacji pn. Potrawy wigilijne Ziemi Brzozowskiej, która opisuje sposoby przygotowywania tradycyjnych potraw wigilijnych. W publikacji tej zamieszczone zostały przepisy na wybrane potrawy każdego z Kół Gospodyń Wiejskich, biorącego udział w konkursie oraz dodatkowo potrawy, które zwyciężyły w konkursie. LGD „Ziemia Brzozowska” wzięło także udział w „Konkursie bożonarodzeniowym”, zorganizowanym 21 grudnia 2011 r. w Rzeszowie.

Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że szereg działań administracyjnych, szkoleniowych, promocyjnych, aktywizacyjnych oraz informacyjnych realizowanych przez LGD współfinansowanych jest ze środków Unii Europejskiej w ramach działania „Funkcjonowanie lokalnej grupy działania, nabywanie umiejętności i aktywizacja” Osi 4 LEADER Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013. Są to środki z Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich. Dzięki tym środkom możliwe jest między innymi finansowanie: działalności Biura LGD, szkoleń dla osób uczestniczących w realizacji LSR, szkoleń i doradztwa dla potencjalnych wnioskodawców oraz działań informacyjnych i promocyjnych (publikacje, konkursy, itp.). Ponadto LGD posiada również środki finansowe pochodzące ze składek członkowskich, które corocznie zasilają konto Stowarzyszenia kwotą ponad 100.000 zł i umożliwiają zapewnienie płynności finansowej LGD.

Poza działaniami wynikającymi z funkcjonowania Stowarzyszenia jako Lokalnej Grupy Działania Zarząd – w trakcie swojej czteroletniej kadencji - realizował również wiele zadań wynikających z obowiązków nałożonych m.in. ustawą Prawo o stowarzyszeniach. Działania te dotyczyły przygotowywania projektów planów działania i planów finansowych na poszczególne lata oraz ich realizację po zatwierdzeniu przez Walne Zebranie Członków. Stopień realizacji tych planów odzwierciedlały składane corocznie Walnemu Zebraniu Członków sprawozdania finansowe Stowarzyszenia. Ponadto Zarząd podejmował decyzje w formie uchwał, które związane były z bieżącą działalnością LGD.

W trakcie swojej czteroletniej kadencji Zarząd obradował 28 razy i podjął łącznie 70 uchwał oraz przygotował 43 projekty uchwał Walnego Zebrania Członków. Warto podkreślić również, że Zarząd funkcjonował społecznie i żaden z członków Zarządu nie pobierał wynagrodzenia.

Na zakończenie Prezes Stowarzyszenia - w imieniu swoim i całego Zarządu - podziękował wszystkim członkom LGD za współpracę i wsparcie w trakcie trwania mijającej kadencji. Podkreślił także, że to wszystko co udało się zrealizować i osiągnąć w trakcie tych czterech lat jest efektem wspólnego działania i dobrej współpracy wszystkich zaangażowanych osób. Słowa uznania skierował również do poprzednich władz Stowarzyszenia, które przed czterema laty przekazały na ręce nowego Zarządu efekt swojej kilkuletniej - i niejednokrotnie niełatwej - pracy, jakim było utworzenie oraz aktywne funkcjonowanie Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania „Ziemia Brzozowska”.

W dalszej części Walnego Zebrania Członków przystąpiono do wyboru członków organów LGD na kolejną czteroletnią kadencję. Pierwsze głosowania dotyczyły ustalenia liczebności tych organów. Uchwalono liczbę członków:

- Zarządu Stowarzyszenia w ilości 9 osób, w tym Prezes, Wiceprezes, Skarbnik i Sekretarz,
- Rady Stowarzyszenia w ilości 16 osób, w tym Przewodniczącą i Zastępcę Przewodniczącego,
- Komisji Rewizyjnej Stowarzyszenia w ilości 3 osób, w tym Przewodniczącą i Wiceprzewodniczącą.

Następnie przystąpiono do podjęcia uchwały w sprawie wyboru Zarządu. W wyniku głosowań wybrani zostali na funkcję:

- Prezesa Zarządu - Janusz Draguła, Wicestarosta Brzozowski,
- Wiceprezesa Zarządu - Józef Rzepka, Burmistrz Brzozowa,
- Skarbnika Zarządu - Maria Leń, Skarbnik Gminy Domaradz,
- Sekretarza Zarządu - Ewa Tabisz, Sekretarz Powiatu,
- członka Zarządu - Jerzy F. Adamski, Wójt Gminy Dydnia,
- członka Zarządu - Marek Cwiakała, Wójt Gminy Jasienica Rosielna,
- członka Zarządu - Antoni Gromala, Wójt Gminy Nozdrzec,
- członka Zarządu - Stanisław Jakiel, Wójt Gminy Haczów,
- członka Zarządu - Jan Pilch, Wójt Gminy Domaradz.

Następnie przystąpiono do podjęcia uchwały w sprawie wyboru Rady. W wyniku głosowań wybrani zostali na funkcję:

- Przewodniczącego Rady - Piotr Tasz, Naczelnik Wydziału Oświaty, Rozwoju Regionalnego i Promocji Powiatu Staro-

stwa Powiatowego w Brzozowie oraz Radny Rady Gminy Haczów,

- Zastępcy Przewodniczącego Rady - Piotr Szul, Przewodniczącą Rady Gminy Dydnia.

Członkami Rady zostali: Tomasz Bartnicki - przedstawiciel

firmy Res Management z siedzibą w Brzozowie, Danuta Czerwińska - Sekretarz Gminy Domaradz, Aleksander Fil - Dyrektor Zespołu Szkół w Warze, Henryk Kozik - Przewodniczący Rady Powiatu w Brzozowie, Edyta Kuczma - Kierownik Referatu ds. Funduszy Krajowych i Unijnych Urzędu Miejskiego w Brzozowie, Stanisław Łobodziński - Komentant Gminny OSP w Domaradzu, Alina Maślak - Sekretarz Gminy Dydnia, Paweł Mentelski - przedstawiciel firmy Res Management z siedzibą w Brzozowie, Stanisław Pająk - Radny Rady Gminy Jasienica Rosielna, Stanisław Pilszak - Dyrektor Powiatowego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół w Brzozowie oraz Przewodniczącą Rady Miejskiej w Brzozowie, Edward Rozenbajgier - Prezes Powiatowego Oddziału Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Brzozowie, Katarzyna Szmyd - Podinspektor

Referatu Inwestycji i Inicjatyw Gospodarczych Urzędu Gminy w Haczowie, Jerzy Śniezek - przedstawiciel firmy ORFAK oraz Radny Rady Gminy Jasienica Rosielna, Stanisław Żelaznowski - Dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 2 w Izdebkach.

Następnie przystąpiono do podjęcia uchwały w sprawie wyboru Komisji Rewizyjnej. W wyniku głosowań wybrani zostali na funkcję:

- Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej - Marek Owsiany, Zastępcę Dyrektora Podkarpackiego Oddziału Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Rzeszowie oraz Radny Rady Powiatu Brzozowskiego,
- Wiceprzewodniczącego Komisji Rewizyjnej - Piotr Sabat, Kierownik Referatu Inwestycji i Inicjatyw Gospodarczych Urzędu Gminy w Haczowie,
- członka Komisji Rewizyjnej - Elżbieta Płonka, Sekretarz Gminy Jasienica Rosielna.

W związku ze zmianami w składzie osobowym Rady podjęta została również uchwała zmieniająca Lokalną Strategię Rozwoju, dotycząca aktualizacji zapisów LSR w tym właśnie zakresie.

Justyna Kopera Kierownik Biura Stowarzyszenia LGD „Ziemia Brzozowska”



*Obrady prowadziła Ewa Tabisz
- Sekretarz Zarządu Stowarzyszenia
LGD „Ziemia Brzozowska”*



Wybory nowego Zarządu



Odnowiony pomnik poświęcony pamięci ofiar poległych w I i II wojnie światowej

Zakończono remont pomnika poświęconego pamięci ofiar poległych w I i II wojnie światowej, który znajduje się w centrum Haczowa. Przedsięwzięcie dofinansowane zostało przez Radę Pamięci Walk i Męczeństwa w Warszawie. Pomnik został oczyszczony, uzupełniono w nim ubytki, a elewację zaimpregnowano. Ponadto rozebrano betonowe ławy stóp i fundamentów oraz zabetonowano konstrukcję zbrojną. Wykonano także poręczę ochronne. Inwestycję wykonała firma posiadająca uprawnienia do wykonywania prac konserwatorskich. Wartość robót sięgnęła kwoty ponad 37 tysięcy złotych, z czego 30 tysięcy złotych stanowiła dotacja. – Od prywatnego właściciela Gmina wykupiła ostatnio także działkę na której posadowiony jest pomnik. Dzięki temu mogliśmy wreszcie zagospodarować przestrzeń zieloną w pobliżu monumentu. Zarówno to miejsce jak i plac przy szkole gdzie rosną Dęby Katyńskie

Warto tu dodać, że wizerunek remontowanego pomnika znajdzie się na okolicznościowym breloku wykonanym z okazji 650 – lecia Haczowa.

Elżbieta Boroń

Pamięci poległych



Pamięci poległych poświęcony jest również obelisk i rosnące w jego pobliżu dęby

to miejsca poświęcone pamięci osobom poległym za naszą ojczyznę. Mam nadzieję, że będą one swoistą lekcją historii nie tylko dla nas, ale i dla młodego pokolenia – mówił Stanisław Jakiel, Wójt Gminy Haczów.

Warto tu dodać, że wizerunek remontowanego pomnika znajdzie się na okolicznościowym breloku wykonanym z okazji 650 – lecia Haczowa.

Aby nauka sprawiała przyjemność

153 uczniów szkół podstawowych z terenu gminy Haczów uczestniczy w projekcie „Teraz lubię moją szkołę”. Został on dofinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.



W projekcie uczestniczyli uczniowie ze SP z gminy Haczów

- Projekt realizowany jest w sześciu szkołach podstawowych naszej gminy. Jego głównym celem jest wsparcie indywidualnego rozwoju uczniów, klas I-III szkół podstawowych, dostosowanie do zdiagnozowanych u nich potrzeb edukacyjnych oraz możliwości psychofizycznych. W jego ramach zrealizowanych zostanie 1000 godzin zajęć dydaktycznych obejmujących między innymi zajęcia logopedyczne, z gimnastyki korekcyjnej czy rozwijające zainteresowania uczniów – opowiadała Grażyna Wdowiarz, Kierownik Samodzielnej Administracji Placówek Oświatowych w Haczowie.

W poszczególnych szkołach prowadzone będą różne zajęcia. I tak na przykład w Haczowie zorganizowane zostaną zajęcia logopedyczne dla dzieci z zaburzeniami rozwoju mowy czy rozwijające zainteresowania uczniów szczególnie uzdolnionych w dziedzinie nauk matematyczno-przyrodniczych. W tejsze placówce oraz w Jabłonicy Polskiej prowadzone będą także ćwiczenia z gimnastyki

korekcyjnej dla dzieci z wadami postawy. W Jasionowie, Malinówce, Trześniowie i Wzdowie, nauczyciele popracują z dziećmi, które mają trudności w zdobywaniu umiejętności matematycznych. We wszystkich szkołach podstawowych natomiast wprowadzone zostaną zajęcia dla uczniów ze specyficznymi trudnościami w czytaniu i pisaniu. Na wyżej wymienione zajęcia pozyskano środki finansowe w wysokości 200.733,71 złotych. Dzięki nim zakupiono także pomoce dydaktyczne na kwotę ponad 123.000 zł.

Projekt realizowany jest w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki Priorytet IX Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach, Działanie 9.1. Wyrównanie



Ciekawe doświadczenie podczas zajęć

szans edukacyjnych i zapewnienie wysokiej jakości usług świadczonych w systemie oświaty, Poddziałanie nr 9.1.2 Wyrównanie szans edukacyjnych uczniów z grup o utrudnionym dostępie do edukacji oraz zmniejszenie różnic w jakości usług edukacyjnych.

Elżbieta Boroń, fot. Archiwum Gminy Haczów

Najzdolniejsi ze zdolnych

Spotkanie Starosty Brzozowskiego z najlepszymi uczniami powiatu brzozowskiego



J. Wojnicki ojciec Arkadiusza odbiera nagrodę



Wręczenie nagród dla najlepszych uczniów z gmin powiatu brzozowskiego

Są wyjątkowo utalentowani, właściwie wszechstronni i przy tym bardzo pracowici. Osiągają wysokie wyniki w nauce i w zachowaniu. Nagrodą za ich całoroczny trud jest świadectwo z czerwonym paskiem i gratulacje ze strony nauczycieli i wychowawców. W tym roku jednak najzdolniejsi uczniowie z powiatu brzozowskiego zostali dodatkowo wyróżnieni i nagrodzeni. Okolicznościowe spotkanie z ich udziałem zorganizował Starosta Brzozowski Zygmunt Błaż 22 czerwca br. W gronie zaproszonych znaleźli się przedstawiciele wszystkich sześciu gmin powiatu brzozowskiego oraz szkół ponadgimnazjalnych, dla których organem prowadzącym jest powiat.

W ramach funkcjonującego od ubiegłego roku Programu Stypendialnego Powiatu Brzozowskiego im. bł. ks. Jerzego Popiełuszki najlepsi absolwenci z I LO, ZSE i ZSB otrzymali jednorazowe stypendium roczne w kwocie 1000 zł każdy oraz okolicznościowe listy gratulacyjne. Absolwentom roku wręczył je Starosta Brzozowski Zygmunt Błaż. Wśród nagrodzonych znaleźli się: Arkadiusz Wojnicki z I LO, Ewelina Rybczak z ZSE oraz Sebastian Podkul z ZSB. Wspomniany program stypendialny został przyjęty przez radnych Rady Powiatu Brzozowskiego z inicjatywy Starosty Z. Błaża. O stypendium naukowe mogą ubiegać się absolwenci gimnazjum, którzy będą kontynuować naukę w brzozowskich szkołach ponadgimnazjalnych oraz uczniowie tychże szkół. O przyznaniu stypendium decyduje Zarząd Powiatu biorąc pod uwagę następujące kryteria: średnia ocen za rok szkolny poprzedzający złożenie wniosku o przyznanie stypendium musi wynosić co najmniej 4,75, a ocena z zachowania – co najmniej bardzo dobra.

Piątkowe spotkanie było również okazją do wyróżnienia najlepszych uczniów z gmin powiatu brzozowskiego. Oprócz listów gratulacyjnych otrzymali oni wydawnictwa książkowe. Gminę Brzozów reprezentował Karol Hałasik z Zespołu Szkół w Grabownicy, Gminę Haczów - Rafał Jakiel z Gimnazjum w Haczowie, Gminę Dydnia - Marek Czopor z Zespołu Szkół w Dydni, Gminę Nozdrzec - Paweł Potoczny z Zespołu Szkół Nr 2 w Wesołej, Gminę Domaradz - Zofia Drabek z Zespołu Szkół w Golcowej zaś Gminę Jasienica Rosielna - Piotr Prejsnar z Zespołu Szkół w Bliznem. Za najlepszego ucznia w I LO w Brzozowie uznano Tomasza Rajchla, w ZSE - Ewelinę Rybczak, a w ZSB - Andrzeja Maślaka.

W imieniu nagrodzonych władzom powiatu brzozowskiego podziękowała Helena Zawada – Dyrektor Gimnazjum w Haczowie wraz ze swoimi podopiecznymi.

Magdalena Piławska

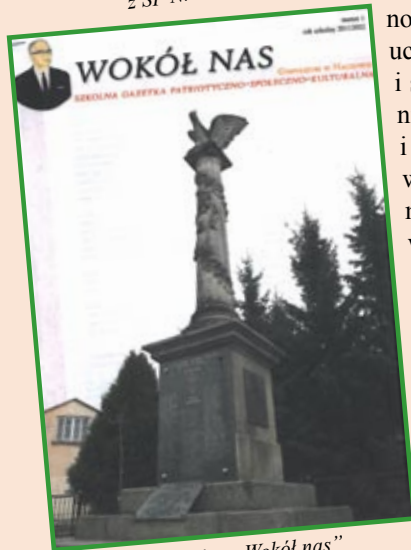


Nazdjęciu od lewej: Starosta Z. Błaż, Ewelina Rybczak i Sebastian Podkul

KONKURS gazetkowy rozstrzygnięty



Gazetka szkolna „Nasza Dwójka”
z SP Nr 2 w Humniskach



Gazetka szkolna „Wokół nas”
z Gimnazjum w Haczowie

Rozwijanie zainteresowań dziennikarskich, szerzenie wiedzy na temat historii Ojczyzny i genezy świąt państwowych, budzenie w młodych ludziach poczucia więzi i patriotyzmu lokalnego to tylko niektóre z ambitnych celów jakie realizował powiatowy konkurs na szkolną gazetkę patriotyczno-społeczno-kulturalną. Konkurs skierowany do uczniów szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych został zorganizowany przez Starostę Brzozowskiego i Redakcję „Brzozowskiej Gazety Powiatowej” i trwał od listopada ub.r. do maja br. Wzięło w nim udział 14 gazetek, w tym 7 zredagowanych przez uczniów szkół podstawowych i 7 ze szkół gimnazjalnych. Niestety w trzeciej kategorii – szkół ponadgimnazjalnych nie wpłynęła żadna praca. Przewodnicząca komisji oceniającej gazety zgłoszone do konkursu Ewa Tabisz – Sekretarz Powiatu Brzozowskiego zwróciła uwagę na profesjonalne przygotowanie większości gazetek i podkreśliła, że o werdykcie zadecydowały wyliczenia matematyczne. – Komisja oceniająca



W kat. szkół podstawowych nagrodę główną otrzymała
SP Nr 2 w Humniskach



poszczególne gazetki brała pod uwagę kilka kryteriów, między innymi różnorodność merytoryczną, która oceniana była w skali 1-10, styl wypowiedzi i poprawność językową – skala ocen 1-6 pkt., różnorodność szaty graficznej, oceniana w skali 1-5 pkt., także łamanie tekstu (połączenie tekstu z grafiką) – skala ocen 1-5 pkt., zastosowanie różnych gatunków dziennikarskich: relacja, notatka prasowa, wywiad, reportaż – skala ocen 1-7 pkt. oraz profesjonalizm gazetki: strona tytułowa, wyczerpująca stopka redakcyjna, numeracja stron, czytelność, wykorzystanie miejsca w gazecie, za co można było uzyskać maksymalnie 5 pkt. W każdej kategorii zwyciężyła gazetka, która uzyskała największą ilość punktów – dodała przewodnicząca E. Tabisz.



Ewa Tabisz - Sekretarz Powiatu

Zgodnie z regulaminem komisja przyznała po jednej nagrodzie głównej oraz po dwa wyróżnienia w każdej kategorii. W kategorii szkół podstawowych nagrodę główną otrzymała gazetka szkolna „Nasza Dwójka” zredagowana przez uczniów Szkoły Podstawowej Nr 2 w Humniskach (skład redakcji: Wiktoria Kobiałka, Magdalena Sokalska, Dominika Gołąb, Paulina Krauz, opiekun – Marta Władyka). Wyróżnienie I przyznano gazetce szkolnej „Kujonek” ze Szkoły Podstawowej w Hłudnie (skład redakcji: Weronika Duda, Izabela Łach, Izabela Skotnicka, Katarzyna Szpiech, opiekunowie – Agata Duda, Helena Gładysz), zaś wyróżnienie





Wyróżnienie II otrzymała gazetka „Informatorek Zmiennica24”...



... z SP w Zmiennicy

nie II otrzymała gazetka „Informatorek Zmiennica24” ze Szkoły Podstawowej w Zmiennicy (skład redakcji: Daria Boczar, Agnieszka Pigoń, Sylwia Kielar, Małgorzata Czuba, Aleksandra Smoleń, opiekunowie – Bożena Dziedzic, Paweł Boroń)

W kategorii szkół gimnazjalnych zwycięstwo i nagroda główna przypadła gazetce szkolnej „Wokół nas” redagowanej przez uczniów Gimnazjum w Haczowie (skład redakcji: Klaudia Długosz, Paweł Szajna, Bartłomiej Szyszlak, opiekun – Sławomir Pelczar). I wyróżnienie otrzymała gazetka pt. „Wieści o różnej treści!” z Gimnazjum w Baryczy (skład redakcji: Beata Bober, Dominika Sowa, Dawid Bogusz, Gabriel Gotfryd, opiekun – Gabriela Szeliga). Wyróżnienie II komisja przyznała gazetce „Goguś” z Gimnazjum w Trześniowie (skład redakcji: Klaudia Freus, Monika Gromkie-



Spotkanie prowadziła Magdalena Pilawska

wicz, Aleksandra Krupa, Iwona Majchrowicz, Patrycja Ostrowska, opiekun – Alina Prorok).

Organizatorzy konkursu zapewnili bardzo atrakcyjne nagrody dla zwycięskich zespołów redakcyjnych. Mają być one pomocne przy kontynuowaniu pasji dziennikarskiej w szkołach i tworzeniu kolejnych numerów gazetek. Główna nagroda to laptop, laureaci I wyróżnienia otrzymali aparaty cyfrowe a II – dyktafony. Członkiem Komisji oceniającej gazetki był Andrzej Józefczyk - redaktor Tygodnika Regionalnego „Nowe Podkarpacie”, który również ufundował upominki dla dwóch zwycięskich redakcji.

Oficjalne rozstrzygnięcie konkursu i uroczyste wręczenie nagród miało miejsce 22 czerwca br.

Magdalena Pilawska



W kat. szkół gimnazjalnych nagrodę główną zdobyło Gimnazjum w Haczowie

TAK O PRACY NAD TWORZENIEM KONKURSOWYCH GAZETEK SZKOLNYCH MÓWIĄ OPIEKUNOWIE ZWYCIĘSKICH ZESPOŁÓW REDAKCYJNYCH:

„**Nasza Dwójka**” to miesięcznik wydawany w Zespole Szkół Nr 2 w Humniskach. Został zgłoszony do konkursu na „Szkolną gazetkę patriotyczno-społeczno-kulturalną”. Wśród Szkół Podstawowych z terenu powiatu brzozowskiego „Nasza Dwójka” okazała się być najlepszą gazetką szkolną. To ogromny sukces redakcji.

Przygoda uczniów z dziennikarstwem rozpoczęła się we wrześniu 2009 r. Wówczas gazetce nadano obecny tytuł „Nasza Dwójka”. Już w październiku 2009 r. ukazał się pierwszy numer miesięcznika, który spotkał się z uznaniem szkolnej społeczności.

Konkurs na „Szkolną gazetkę patriotyczno-społeczno-kulturalną” zorganizowany przez Starostwo Powiatowe od razu wywołał entuzjazm wśród redakcji. Wiktor, Madzia, Dominika i Paulina już od listopada zaczęły planować, co umieścić w numerze specjalnym. Wybór był trudny, ponieważ to, co tam zostanie umieszczone pokaże jak pracuje cały zespół. Konfrontacja umiejętności warsztatowych z innymi zespołami redakcyjnymi była motywacją do pracy nad ulepszaniem tekstów, poprawianiem szaty graficznej gazetki. Kiedy dziewczyny trafiały na trudności, nigdy nie poddawały się. Znana łacińska sentencja *vincit qui patitur* dodawała im siły oraz wiary, że wspólnie mogą rozwiązać każdy problem. Uczennice w trakcie pisania tekstów do numeru konkursowego tworzyły równoległe artykuły do numerów ukazujących się w szkole.

Wygranie konkursu dało uczniom wiele radości. Ich początki trudnej pracy dziennikarza zostały zauważone, a ponadto wyróżnione. Zajęcie I miejsca w powiecie jest dużym sukcesem całej redakcji gazetki „Nasza Dwójka”. Od września skład redakcji zapewne się poszerzy, by móc wydawać nowe numery.

Marta Władka

Jako opiekun gazetki kulturalno-społeczno-patriotycznej „**Kujonek - Hłudno – moja mała Ojczyzna**” pragnę w imieniu własnym i moich uczniów podziękować za stworzenie możliwości wzięcia udziału w konkursie na gazetkę odzwierciedlającą życie uczniów w środowisku lokalnym.

W pracy pedagogicznej spotykam się z różnymi formami i tematami konkursów, ale ten wydał mi się szczególnie bliski. Spodobał się też moim uczniom, którzy z radością i zaangażowaniem wzięli w nim udział.

Jesteśmy mieszkańcami Ziemi Brzozowskiej. To nasi przodkowie nie szczędzili potu, a często i krwi dla jej rozwoju i wolności. Misją, którą wykonujemy jako wychowawcy jest także pielęgnowanie pamięci o wielkich Polakach, którzy wpisali się w historię naszej małej Ojczyzny.

Konkurs, nad którym Pan Starosta objął patronat, w pełni ułatwił mi realizację tego celu. Moi wychowankowie z zaangażowaniem szukali informacji o naszej miejscowości, sięgali do przysłów, które są mądrością wypracowaną przez naszych przodków. Przeprowadzali także wywiady z osobami posiadającymi doświadczenie życiowe. Odwiedzając je w domach, dostarczały im dużo radości i dumy, z tego, że mogą dzielić się własną wiedzą z młodymi ludźmi. Rozwinęli różne formy literackie. Mogli pochwalić się umiejętnością pracy z komputerem. Praca nad redakcją gazetki pozwoliła im miło i ciekawie spędzić wolny czas.

Agata Duda



Wręczenie nagród dla zespołu redakcyjnego...



... gazetki szkolnej „Wieści o różnej treści!” z Gimnazjum w Baryczu

Ogłoszenie o konkursie do Gimnazjum w Haczowie dotarło dość późno, bo tuż przed 11 listopada, co spowodowało, że nie udało się już zamieścić i fotografii i relacji ze szkolnych obchodów tej uroczystości. Największą trudność stanowiło zbudowanie zespołu redakcyjnego. Pomimo zgłaszanych początkowo deklaracji uczestniczenia w redagowaniu gazetki „**Wokół nas**”, w miarę upływu czasu i powierzania kolejnych zadań, liczba osób zainteresowanych przedsięwzięciem zmniejszała się. W dobie cyfryzacji, istnienia świata wirtualnego uczniom coraz trudniej usiąść i mając w ręku tylko długopis a przed sobą czystą kartkę papieru napisać w kilku prostych zdaniach relację z jakiegoś wydarzenia. Ze względu na brak tradycji przygotowywania takiego czasopisma w naszej szkole istniała konieczność wyboru tytułu, co było tematem głównym wielu spotkań redakcyjnych. Nie wiem, czy praca zespołu redakcyjnego będzie kontynuowana w nowym roku szkolnym. Wiele może zależeć



II Wyróżnienie przyznano zespołowi redakcyjnemu gazetki szkolnej „Goguś” z Gimnazjum w Trześniowie

od tego, czy uda się wciągnąć do współpracy uczniów, którzy rozpoczną naukę w klasie pierwszej gimnazjum.

Sławomir Pelczar



Dyrektor Gimnazjum w Haczowie wraz z podopiecznymi podziękowała władzom powiatu

Redakcja „**Wieści o Różnej Treści!**” włożyła mnóstwo pracy, by powstały numery gazetki. Uczniowie z dużym zaangażowaniem zbierali materiały z życia szkoły do poszczególnych artykułów.

Przy redagowaniu brali pod uwagę zainteresowania czytelników. Starali się, by każdy mógł znaleźć w gazetce coś dla siebie zarówno ci najmłodsi, jak i starsi odbiorcy. Redaktorów gazetki ucieszyło I wyróżnienie. Żalowali jednak, że I miejsce było tak blisko i zastanawiali się, nad czym mogliby jeszcze popracować. Dziękujemy za miłe przyjęcie.

Gabriela Szeliga

Rodzinna Gimnazjada

Już po raz piąty Gimnazjum w Dydni zorganizowało Rodzinną Gimnazjadę. Tradycyjnie już promowano zdrowy styl życia. Między innymi na stoisku NZOZ „Darmed” z Brzozowa można było zmierzyć ciśnienie tętnicze krwi, poziom cukru i cholesterolu, skorzystać z porad specjalistów. – *W tym roku gościem szczególnym był Jacek Musiałowicz, który wraz z synem wystąpił z recitale słowno – muzycznym „Rodzina nade wszystko”* – powiedziała Iwona Pocałun, dyrektor Zespołu Szkół w Dydni, w skład którego wchodzi gimnazjum.

W trakcie imprezy prezentowane były również produkty pszczelarskie, zdrowa żywność, można było też skorzystać z porad kosmetyczki.

Ogromne brawa zebrali rodzice przedszkolaków, którzy zaprezentowali spektakl „Kopciuszek”. Wielką atrakcją była prezentacja motocykli przygotowana przez Bractwo Motocyklowe Dynów – Błazowa.

Podczas plenerowej imprezy również policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Brzozowie i Posterunku Policji w Dydni promowali bezpieczeństwo. Rodziny biorące udział w pikniku mogły zobaczyć policyjne wyposażenie czy zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie oraz wykazać się swoją znajomością z przepisów ruchu drogowego, biorąc udział w teście.

tekst i fot. Andrzej Józefczyk



Jacek Musiałowicz wraz z synem



Upominki od policji dla najmłodszych uczestników gimnazjady

*„Z drobnych życiowych
wykonalnych wielkim sercem
powstaje wielkie człowieczeństwo”
(Kardynał Stefan Wyszyński)*

PODZIĘKOWANIE

Szanowny Pan Starosta
Zygmunt Błaż

*Redakcja gazetki szkolnej „Kujonek”
ze Szkoły Podstawowej
im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Hłudnie
składa serdeczne podziękowanie
za możliwość sprawdzenia się w roli „dziennikarzy”
w konkursie powiatowym
na „Szkołną gazetkę patriotyczno – społeczną – kulturalną”
oraz przyznanie cennych nagród w postaci aparatu cyfrowego
i opracowań historycznych.
Nagrody te umożliwiają nam lepsze kształcenie umiejętności
i rozwijanie swoich pasji.*

Z poważaniem

Redakcja:
Agneta Duda
K. Gładysz
Zuzanna Gładysz
Maciej Łach
Katarzyna Sapiś
Krzysztof Duda

Dyrektor szkoły:
mgr Jolanta Gładysz

Hłudno, 29 czerwca 2012r.



Spektakl „Kopciuszek” w wykonaniu rodziców dzieci przedszkolnych



OCHOTNICZE STRAŻE POŻARNE POWIATU BRZÓZOWSKIEGO

Gaszą pożary, ratują nasz dobytek przed powodzią, pomagają w trudnych sytuacjach życiowych. Poświęcają swój czas działając zupełnie społecznie, bo zawodowo zajmują się zupełnie czym innym. Niejednokrotnie narażają swoje zdrowie, a nawet życie. Prowadzą również szeroko rozumianą działalność kulturalno-wychowawczą. W wielu jednostkach powstały sekcje sportowe, zespoły teatralne, działają orkiestry strażackie, zespoły instrumentalno-wokalne, świetlice środowiskowe, a także izby tradycji. Mowa oczywiście o Ochotniczych Strażach Pożarnych, których na terenie powiatu brzozowskiego jest 46. Właści-

wie każda miejscowość może poszczycić się swoją jednostką OSP, a zdarzają się i takie, które mają ich więcej.

Naukowe źródła podają, że Ochotnicza Straż Pożarna jest umundurowaną, wyposażoną w specjalistyczny sprzęt, organizacją społeczną, składającą się z grupy ochotników, przeznaczoną w szczególności do walki z pożarami, klęskami żywiołowymi i innymi miejscowymi zagrożeniami. Przy ochotniczych strażach pożarnych powoływane są również Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze, które stanowią w pewnym sensie przyszłe kadrowe zaplecze każdej jednostki. Młodzieżowa drużyna pożarnicza jest

integralną część składową danej jednostki OSP. Osoby działające w takiej drużynie poznają zasady funkcjonowania ochrony przeciwpożarowej w Polsce, zapoznają się ze sprzętem będącym na wyposażeniu danej OSP, uczą się zachowania w sytuacjach niecodziennych, od najmłodszych lat wyrabiają w sobie poczucie odpowiedzialności, uczą się opanowania, dyscypliny, a także podnoszą swoją sprawność fizyczną poprzez udział w zawodach sportowo-pożarniczych.

Poniżej prezentujemy składy Ochotniczych Straży Pożarnych w poszczególnych gminach powiatu brzozowskiego.

Magdalena Piławska



Brzozów

Gmina Brzozów

Skład jednostki OSP w Brzozowie: Andrzej Biesiada - Prezes Zarządu OSP, Stanisław Dobrowolski - Wiceprezes, Marek Czuchra - Wiceprezes - Naczelnik, Dariusz Zubel - Zastępca Naczelnika, Andrzej Lasek - Sekretarz, Jadwiga Kopczyk - skarbnik, Ryszard Rygiel - Gospodarz.

Komisja rewizyjna: Janusz Stańko - Przewodniczący, Robert Czuchra - Sekretarz, Łukasz Lasek.

Członkowie czynni: Marek Biesiada, Mateusz Biesiada, Tomasz Biesiada, Marek Bocoń, Marta Czuchra, Kamil Dobrowolski, Rafał Dobrowolski, Tomasz Fe-

dyna, Łukasz Giefert, Przemysław Haduch, Artur Jajko, Maciej Jajko, Bartłomiej Lasek, Marek Lasek, Michał Lasek, Wacław Matusz, Mariusz Preisner, Daniel Pytlak, Adam Sawicki, Piotr Sawicki, Krystian Świątek, Andrzej Zubel, Ryszard Zubel.

Członkowie honorowi: Kazimierz Bocoń, Adam Czuchra, Kazimierz Preisner, Andrzej Leń, Kazimierz Knysz, Marian Cwiąkała, Władysław Mikoś, Tadeusz Majda, Józef Kozak, Tomasz Preisner, Piotr Stańko.

Turze Pole

Skład jednostki OSP w Turzym Polu:

Leszek Anyszewski - Prezes Zarządu OSP, Łukasz Wajda - wiceprezes OSP, Piotr Pawlikowski - naczelnik OSP, Dariusz Bodzioch - zastępca naczelnika OSP, Bogusław Wojtowicz - sekretarz OSP, Bogusław Wojtowicz - skarbnik OSP, Robert Federczak - gospodarz OSP.

Komisja Rewizyjna OSP: Jacek Jajko - przewodniczący, Karol Czechowski - członek komisji, Jan Pawlikowski - członek komisji.

Członkowie czynni OSP: Maciej Anyszewski, Stanisław Czechowski, Arkadiusz Dziepak, Dariusz Federczak, Marcin Federczak, Krzysztof Jatczyszyn, Robert Kielar, Adam Mazur, Krystian Mazur, Piotr Mazur, Piotr Rygiel, Tadeusz Rygiel, Andrzej Ryń, Grzegorz Ryń, Jan Sobolak, Adam Szmyd, Paweł Skrabalak, Bolesław Wajda, Janusz Wojtowicz, Ryszard Wojtowicz.





Humniska

Skład jednostki OSP w Humniskach: Mariusz Fic – Prezes Zarządu OSP, Marcin Adamski – Naczelnik, Andrzej Dźoń – Zastępca Naczelnika, Łukasz Szałajko – Sekretarz, Helena Wojnar – skarbnik, Stanisław Szałajko – dowódca sekcji, Krzysztof Adamski – Gospodarz.

Komisja rewizyjna: Bogdan Fic – Przewodniczący, Piotr Zwoliński – członek, Mateusz Sawicki – członek.

Pozostali członkowie: Piotr Witek, Paweł Maj, Konrad Dudek, Paweł Kędra, Marcin Słota,

Edward Fic, Łukasz Telesz, Bogumił Dudek, Łukasz Borek, Grzegorz Fic.

Przysietnica

Skład jednostki OSP w Przysietnicy: Roman Szarek – Prezes Zarządu OSP, Władysław Szczepek – Wiceprezes - Naczelnik, Ryszard Szczepek – Wiceprezes, Dominik Rzepka – Wiceprezes, Tomasz Buczkowicz – Zastępca Naczelnika, Tadeusz Rogowski – Sekretarz, Józef Szczepek – Skarbnik, Damian Wrona – Gospodarz, Marcin Szczepek – Członek.

Komisja Rewizyjna: Krzysztof Sobota – Przewodniczący, Marcin Wania – Wiceprzewodniczący, Kamil Sobota – Sekretarz.

Pozostali członkowie: Józef Baran, Piotr Baran, Józef Bąk, Władysław Bąk, Arkadiusz



Bober, Marek Bogacki, Grzegorz Data, Tomasz Data, Damian Gerlach, Rafał Gerlach, Stanisław Gerlach, Sylwester Herbut, Tadeusz Herbut, Mariusz Kaznowski, Paweł Oblój, Mateusz Olejko, Roman Pietryka, Bartłomiej Pytlak, Andrzej Ryba, Edward Ryba, Franciszek ryba, Józef Rzepka, Władysław Rzepka, Marcin Sobota, Piotr Sobota, Maria Strzałka, Renata Suwała, Wojciech Szarek, Andrzej Szczepek, Halina Szczepek, Karol Szczepek, Kazimierz Szczepek, Paweł Szczepek, Tadeusz Szczepek, Tomasz Szczepek, Władysław Szczepek, Zdzisław Szczepek, Jacek Szklarz, Józef Szuma, Piotr Szuma, Jan Ścibor, Józef Ślęczka, Artur Wania, Robert Wania, Łukasz Wolanin i Tomasz Zubel. **Członek Honorowy:** Stanisław Szczepek. **Członkowie**

KDP: Anna Brajewska, Klaudia Groszewska, Amelia Kwolek, Kornelia Mazur, Elżbieta Sobota, Lidia Sobota, Zuzanna Sobota i Jadwiga Ścibor. **Młodzieżowcy OSP:** Daniel Szczepek i Sylwester Szczepek.

Zmiennica



Skład jednostki OSP w Zmiennicy: Krzysztof Koszytła – Prezes Zarządu OSP, Stefan Michalski – I wiceprezes, Ryszard Materna – II wiceprezes, Tomasz Tesznar – wiceprezes – naczelnik, Mateusz Adamczak – sekretarz, Sylwester Tesznar – skarbnik, Zbigniew Fiedeń – Zastępca naczelnika, Piotr Chrobak – gospodarz, Dawid Nowak – kronikarz. **Komisja rewizyjna:** Bartosz Haduch, Stanisław Haduch, Bartłomiej Smoleń.

Pozostali członkowie: Adolf Adamczak, Mateusz Adamczak, Maciej Adamczak, Zbigniew Bąk, Marcin Boczar, Paweł Czyż, Rafał Dołszycki, Wojciech Dziedzic, Sylwester Dziedzic, Tomasz Dziedzic, Wojciech Fic, Bartosz Kiełar,

Michał Koszytła, Marcin Kufel, Piotr Mastyj, Sławomir Michalski, Sylwester Michalski, Maciej Najdecki, Bartłomiej Niezgodzki, Stanisław Niezgodzki, Janusz Nowak, Marek Ostrowski, Dariusz Ostrowski, Stanisław Pelc, Wojciech Pelc, Piotr Pelc, Dominik Pelczar, Robert Pelczarski, Karol Rachwał, Kazimierz Rachwał, Krzysztof Rachwał, Piotr Rachwał, Wiesław Rachwał, Józef Reddig, Janusz Sadowski, Leszek Smoleń, Jan Smoleń, Zbigniew Smoleń, Dawid Tesznar, Marcin Tesznar, Karol Warchoń, Wiesław Warchoń, Marek Wilk, Mieczysław Wypasek. **Członkowie honorowi:** Adam Fic, Adam Kułak, Adam Sadowski, Alfred Rachwał, Czesław Kędra, Eugeniusz Rachwał, Jan Niezgodzki, Józef Wydrzyński, Kazimierz Nowak, Kazimierz Koszytła, Kazimierz Rachwał, Marian Kwolek, Stanisław Rachwał, Kazimierz Haduch, Władysław Sadowski.

Grabownica Starzeńska

Skład jednostki OSP w Grabownicy Starzeńskiej:

Robert Pilszak - Prezes Zarządu OSP, Piotr Sobaś - wiceprezes – naczelnik, Jan Suwała - wiceprezes, Paweł Burnat - zastępca naczelnika, Bartłomiej Rogula - sekretarz, Stanisław Misztak - skarbnik, Józef Wolanin - gospodarz, Piotr Czubski - kronikarz oraz członek Andrzej Sabat.

Komisja rewizyjna: Wiesław Barbara - przewodniczący, Wojciech Burnat - Wiceprzewodniczący oraz sekretarz Wiesław Woś.

Pozostali członkowie: Adrian Adamski, Damian Bar-

bara, Łukasz Bieńko, Wojciech Buczkowski, Władysław Burnat, Bartłomiej Dżoń, Paweł Dżoń, Daniel Mistecki, Przemysław Oleniacz, Waldemar Sabat, Karol Sawicki, Tadeusz Sokołowski, Marek Suwała, Rafał Suwała, Roman Suwała, Adam Szałajko, Ireneusz Tomoń, Łukasz Wolanin, Grzegorz Wójcik, Tadeusz Zacharski, Konrad Zajdel, Mateusz Zajdel. **Członkowie MDP:** Piotr Dudziak, Michał Dżoń, Aleksander Knurek, Adam Masełek, Karol Pilszak, Kamil Ryba, Ryszard Sawicki, Dariusz Suwała. **Członkowie KDP:** Weronika Barasz, Beata Barbara, Gabriela Bieńko, Monika Bieńko, Karolina Dudek, Katarzyna Dudek, Dominika Dżoń, Aleksandra Kaszowska, Monika Oleniacz, Michalina Sasiadek, Emilia Struś.



Stara Wieś

Skład jednostki OSP w Starej Wsi: Marian Dydek - Prezes Zarządu OSP, Stanisław Chrobak - Wiceprezes – Naczelnik, Marian Data - Wiceprezes, Marek Kostka - Zastępca Naczelnika - Gospodarz, Stanisław Bober - Sekretarz, Adam Szarek - Skarbnik, Bogdan Gdula - Kronikarz, Stanisław Żmuda - Członek, Wojciech Błako - Członek. **Komisja Rewizyjna:** Marcin Siwy - Przewodniczący, Janusz Szarek - Wiceprzewodniczący, Józef Rymarowicz - Sekretarz.

Pozostali członkowie: Roman Bielawski, Zbigniew Błaż, Marcin Błażko, Wojciech Błażko, Artur Bober, Grzegorz Data, Karol Data, Marek Data, Robert Data, Tadeusz Data, Maciej Drożdżał, Mateusz Drożdżał, Florian Dydek, Maciej Dydek, Michał Dydek, Andrzej Felbel, Krzysztof Folta, Łukasz Froń, Tomasz Gdula, Arkadiusz Jurek, Daniel Jurek, Michał Kwolek, Piotr Kwolek, Marian Leń, Sławomir Leń, Grzegorz Lorenc, Teresa Lorenc, Zbigniew Lorenc, Zbigniew Maniawski, Piotr Mieziegiel, Łukasz Nogaj, Grzegorz Podulka, Jan Potoczny, Wojciech Pytlak, Jakub Rymarowicz, Teresa Rymarowicz, Eugeniusz Sidor, Jerzy Szarek, Wiesław Szarek, Jan Szmyd, Krzysztof Szuba, Adam Telesz, Łukasz Telesz, Bogusław Wrona, Edward Ząbek, Damian Zubel, Anna Żmuda, Dariusz Żmuda, Krzysztof Żmuda, Mirosław Żmuda.

Członkowie honorowi i wspierający: Józef Błaż, Mieczysław Błażko, Mieczysław Gołąb, Jan Kozubek, Mieczysław Leń, Władysław Leń, Kazimierz Maż, Adam Nogaj, Tomasz Nogaj, Stanisław Owoc, Józef Piątek, Ludwik Piecuch, Stanisław Pytlak, Maria Skarbek, Marian Skarbek, Stanisław Supel, Józef Szarek, Edward Szmyd, Władysław Tomkiewicz, Ludwik Wojtowicz.

Członkinie KDP: Edyta Bargiel, Monika Data, Justyna Kalińska, Malwina Kalińska, Joanna Kuśnierz, Elżbieta Lorenc, Natalia Olejarska, Dorota Podulka, Karolina Władyka, Patrycja Zaremba, Emilia Żmuda.

Członkinie MDP (dziewcząt): Aleksandra Błażko, Martyna Dydek, Sabina Dydek, Natalia Froń, Gabriela Gdula, Stella Mazur, Magdalena Nogaj, Natalia Ruchlewicz, Alicja Sabik.

Członkowie MDP (chłopców): Mateusz Czech, Piotr Data, Sebastian Dydek, Grzegorz Gdula, Mirosław Kaliński, Adrian Szmyd, Łukasz Wolański, Jarosław Woźniak, Mateusz Żmuda.

Górki

Skład jednostki OSP w Górkach: Jacek Fiedyń - Prezes Zarządu OSP, Łukasz Klimkowski - Wiceprezes - Naczelnik, Rafał Graboń - Zastępca Naczelnika, Tomasz Fiedyń - Sekretarz, Krzysztof Dudek - Skarbnik, Leszek Łukaszewski - Gospodarz, Damian Klimkowski - Członek.

Komisja rewizyjna: Piotr Florczak - Przewodniczący, Lesław Jonarski - Sekretarz, Jan Kowalczyk - Członek.

Wola Górecka

Skład jednostki OSP w Woli Góreckiej: Mieczysław Szuba - Prezes Zarządu OSP, Ryszard Stankiewicz - Wiceprezes - Naczelnik, Mirosław Kędra - Zastępca Naczelnika, Bogdan Draguła - Sekretarz, Jan Pecka - Skarbnik, Kamil Florczak - Gospodarz, Antoni Florek - Członek.

Komisja rewizyjna: Walerian Kędra - Przewodniczący, Lesław Bobola - Sekretarz, Mariusz Stankiewicz - Członek.

100 lat służby Ochotniczej Straży Pożarnej w Trześniowie (1912 - 2012)

Ochody 100-lecia OSP w Trześniowie 27 maja 2012 r. zainaugurowała msza św. odprawiona w trześniowskim kościele przez ks. proboszcza Jana Caga. Pododdziały wmaszerowały do kościoła, gdzie zebrali się już licznie mieszkańcy wsi, aby wspólnie z druhami strażakami uczestniczyć w uroczystej mszy świętej. Po jej zakończeniu, na placu przy Domu Strażaka odbył się uroczysty apel.

Na odpowiednio przygotowany plac wprowadzone zostały: orkiestra, kompania honorowa z poczem flagowym i poczem sztandarowym OSP Trześniów, towarzyszące poczty sztandarowe oraz inne pododdziały towarzyszące w uroczystości. Uroczystość prowadziła druha Krystyna Wojtoń, która jest sekretarzem i kronikarzem OSP w Trześniowie.

W trakcie uroczystości odznaczono jednostkę OSP w Trześniowie Złotym Znakiem Związku. Jest to najwyższe korporacyjne odznaczenie, które przyznaje się jednostkom lub członkom i działaczom OSP. Aktu dekoracji sztandaru Złotym Znakiem Związku dokonał Prezes Zarządu Wojewódzkiego Związku OSP RP dh Janusz Konieczny.



Uroczysty apel z okazji 100-lecia OSP w Trześniowie

Ksiądz proboszcz Jan Cag dokonał poświęcenia nowego samochodu strażackiego. Jest to lekki samochód pożarniczo-techniczny marki Peugeot, który został zakupiony w Częstochowie końcem sierpnia 2011 r. z funduszy gminnych przy wsparciu Zarządu Głównego ZOSP oraz Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i gospodarki Wodnej.

Kolejnym, uroczystym punktem programu było wręczenie medali i odznaczeń zasłużonym działaczom i strażakom jednostki OSP w Trześniowie. **Medal Honorowy im. Bolesława Chomicza** otrzy-



Wystąpienie Starosty Brzozowskiego Z. Błaża

Krystyna Wojtoń c. Jana. Medal „Za zasługi dla pożarnictwa” nadawany jest za wyróżniającą się działalność na rzecz ochrony przeciwpożarowej. Medale wręczał dh Janusz Konieczny Prezes Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP w Rzeszowie.

Druhowie strażacy otrzymali także **Odnakę Strażak Wzorowy**, która nadawana jest za wzorową działalność, zaangażowanie i godną postawę społeczną. **Wyróżnieni zostali:** Mateusz Boczar s. Mariana, Krzysztof Hędrzak s. Tadeusza, Łukasz Kaczor s. Władysława, Arkadiusz Tabisz s. Jana, Wojciech Turek s. Jana, Tomasz Wojtuś s. Jana. Odnaki wręczał Prezes Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Brzozowie dh Edward Rozenbajgier.

Prezydium Zarządu Gminnego ZOSP RP w Haczowie nadało kilkunastu osobom **Odnakę „Za wysługę lat”**. Odnaki wręczał Prezes Zarządu Oddziału Gminnego, a zarazem Wójt Gminy Haczów Stanisław Jakiel. **Za 40 lat w OSP odznakę otrzymali:** Marian Boczar, Stanisław Kielar, Józef Kołodziej, Mieczysław Kołodziejczyk, Tadeusz Wojtuś s. Władysława, i Leon Ziemiański. **Za 35 lat w OSP:** Andrzej Dydak, Jan Matusz, Waldemar Prorok, Władysław Prorok, Krystyna Wojtoń, Grzegorz Ziemiański, Stanisław Ziemiański. **Za 30 lat w OSP:** Gustaw Kołodziejczyk, Andrzej Lutecki, Teresa Matusz, Tadeusz Prorok, Jan Prugar s. Józefa, Stanisław Prugar, Marian Tabisz, Bogusława Wojtuś. **Za 25 lat w OSP:** Adam

Koziół, Wiesława Krupa, Wojciech Mróz, Zofia Prugar, Wiktor Rymarowicz, Zbigniew Wojtuś. **Za 20 lat w OSP:** Robert Bałaban, Karol Głęb i Piotr Kołodziej.

Zarząd OSP w Trześniowie uhonorował okolicznościowymi statuetkami swoich członków weteranów oraz członków, których działalność w Zarządzie jednostki wynosi 10 i 20 lat. Statuetki otrzymali drhowie: Zbigniew Wojtoń, Józef Prugar, Tadeusz Michalski, Józef Kołodziejczyk, Kazimierz Kołodziej.

Z okazji jubileuszu na ręce Leona Ziemiańskiego Prezesa Zarządu OSP w Trześniowie nadeszły



Wręczenie odznaczeń

listy gratulacyjne oraz życzenia od Waldemara Pawlaka Prezesa Zarządu Głównego ZOSP RP w Warszawie, Jerzego Rokosza z Warszawy, wnuka byłego właściciela dworu w Trześniowie Feliksa Sokulskiego, Małgorzaty Chomycz-Śmigielskiej Wojewody Podkarpackiego, Tadeusza Pelczara emerytowanego Komendanta PSP w Krośnie.

Nie zabrakło z okazji jubileuszu prezentów dla jednostki i wystąpien zaproszonych gości, w tym Zygmunta Błaża - Starosty Brzozowskiego, który oprócz listu gratulacyjnego przekazał druhom strażakom telewizor do świetlicy, a Dyrektor WORD w Krośnie przekazał jednostce w darze agregat 7KW.

Na zakończenie podziękowania złożył Prezes OSP Leon Ziemiański, a Krystyna Wojtoń zaprosiła obecnych na koncert orkiestry dętej, a po nim na występ uczniów Zespołu Szkół w Trześniowie, który przygotowany został po kierunku nauczycieli: Jadwigi Duszy, Joanny Kaczor, Beaty Boczar i Bogusława Malinowskiego.

Uczestnicy jubileuszu wpisywali się do księgi pamiątkowej i kroniki OSP w Trześniowie, a także ustawiali się po okolicznościowe wydawnictwo autorstwa Krystyny Wojtoń i Leona Ziemiańskiego „100 lat służby Ochotniczej Straży Pożarnej w Trześniowie”, wydane staraniem Zarządu jednostki.

W jubileuszu w Trześniowie wzięli udział m.in.: Wicemarszałek Sejmiku Wojewódzkiego, Wiceprezes Zarządu Głównego ZOSP RP dr Janusz Konieczny, Starosta Brzozowski Zygmunt Błaż, Wicestarosta Janusz Draguła, Dyrektor WORD w Krośnie Stefan Pinderski, Prezes ZOP ZOSP RP w Brzozowie Edward Rozenbajgier, Zastępca Komendanta Powiatowego PSP w Brzozowie mł. bryg. Marek Ziobro, Wójt Gminy Haczów Stanisław Jakiel,



Przewodniczący Rady Gminy Ryszard Błaż, Komendant Posterunku Policji w Haczowie nadkomisarz Stanisław Supel, radni Gminy Haczów – Edward Mróz, Stanisław Wojtoń i Tadeusz Wójcik, byli Komendanci Powiatowi PSP w Brzozowie – Mirosław Szmyd i Zbigniew Sieniawski, prezesi, naczelnicy i poczty sztandarowe OSP z: Bukowa, Bzianki, Górek, Grabownicy, Haczowa, Jabłoniczki Polskiej, Jaćmierza, Jasionowa, Malinówki, Starej Wsi, Turzego Pola, Wróbliska Szlacheckiego, Wzdowa i Zmiennicy, przedstawiciele prasy – Halina Kościńska z „Brzozowskiej Gazety Powiatowej” i Andrzej Józefczyk z „Nowego Podkarpacia”, Alina Prorok - Dyrektor Zespołu Szkół w Trześniowie.

Halina Kościńska



Henryk Kozik - Przewodniczący Klubu Gazety Polskiej w Brzozowie i Piotr Naimski - Poseł na Sejm RP

Brzozowski Klub Gazety Polskiej na krajowym zjeździe

Około 600 przedstawicieli Klubów Gazety Polskiej z całej Polski spotkało się pod koniec maja br. w Sielpi (województwo świętokrzyskie) na VII Zjeździe tych organizacji. Wśród uczestników nie zabrakło też Klubu z Brzozowa, reprezentowanego przez jego Przewodniczącego – Henryka Kozika.

- Brzozowski Klub Gazety Polskiej istnieje od czterech lat, ale po raz pierwszy uczestniczyliśmy w spotkaniu, na którym obecni byli „Klubowicze” z innych miast. Zawsze zjazdy odbywały się albo w odległych miejscach, albo na przeszkodzie stały inne sprawy. Wreszcie jednak wyjazd doszedł do skutku i całe szczęście, bo wymiana doświadczeń z innymi przedstawicielami

była naprawdę ciekawa i na pewno będzie pozytywnie skutkować w przyszłości – powiedział Henryk Kozik – Przewodniczący Klubu Gazety Polskiej w Brzozowie i Przewodniczący Rady Powiatu Brzozowskiego. Podczas Zjazdu szef brzozowskiego Klubu otrzymał Akt Nadania Loga Klubu Gazety Polskiej. Dzięki temu Klub w Brzozowie może używać logo Klubów Gazety Polskiej.

Zjazd był również okazją do wysłuchania wykładów między innymi o ekonomicznych perspektywach Polski, a także na temat jej geopolitycznego bezpieczeństwa. Wśród prelegentów obecni byli: prof. Wiesław Binienda, prof. Kazimierz Nowaczyk, eksperci ekonomiczni: Janusz Szewczak, Łukasz Jabłoński, publicyści: Tomasz Sakiewicz, Katarzyna Gójska-Hejke, Piotr Lisiewicz, Mariusz Pilis, politycy Prawa i Sprawiedliwości: Iwona Arendt, Beata Szydło, Antoni Macierewicz, Ryszard Czarnecki, Adam Lipiński, Piotr Naimski, Adam Kwiatkowski, Krzysztof Szczerski,

Andrzej Duda. Zza granicy przyjechali: dr Laszlo Csizmadia – Przewodniczący Rady Porozumienia Społecznego (CET), Konrad Sutarski – pisarz i twórca Muzeum i Archiwum Węgierskiej Polonii.

- Zjazd potwierdził, że Kluby Gazety Polskiej są organizacją coraz bardziej liczną. W różnych miejscach Polski powoływane są nowe, zaś już istniejące powiększają szeregi sympatyków. Nie ma jakiś odgórných zarządzeń ukierunkowujących poszczególne Kluby na konkretne działania. Każdy Klub Gazety Polskiej podejmuje własne inicjatywy. W Brzozowie na przykład organizowane są spotkania, dyskusje, wykłady historyczne. Angażowaliśmy się w akcje w obronie Telewizji Trwam, czy przeciw wydłużaniu wieku emerytalnego. Planowane są też projekcje filmów na temat katastrofy smoleńskiej, które będą mogły też być rozpowszechniane w innych miejscach. W każdy czwartek, od godziny 17 do 18, spotykamy się w Biurze Poselskim poprzednio Posła Adama Śnieżka, a obecnie Bogdana Rzończy. Zapraszam wszystkich zainteresowanych współpracę z Klubem Gazety Polskiej w Brzozowie – podkreślił Przewodniczący Henryk Kozik.

Sebastian Czech



Piotr Tarasewicz / ipla.tv

Warto tu dodać, że na próby dzieci uczęszczały za darmo, zaś prowadząca je pani Justyna również za dodatkowe lekcje nie pobierała wynagrodzenia. – *Wszystko odbyło się bardzo spontanicznie. Dzieci z wielkim entuzjazmem, przy niewątpliwym dopingu rodziców i trudzie pani Justyny, ćwiczyły swój program. Działania te przyniosły konkretne efekty w Krakowie – mówiła Krystyna Tischner.*

Dzieci wraz z kilkunastoma rodzicami pełniącymi rolę opiekunów oraz Justyną Skibą pojechały na preselekcje do Krakowa. Dzięki temu, że ich opiekunka miała przygotowane wszystkie potrzebne dokumenty, dzieci praktycznie z marszu weszły na scenę. Tam to przed czteroosobowym jury zaprezentowały swe umiejętności taneczne. Zarówno występ jak i stroje bardzo

Rozwijają z sukcesami taneczną pasję

Dwudziestosześcioosobowa grupa dzieci, uczęszczająca na zajęcia taneczne prowadzone przez Centrum Edukacji ATUT, wzięła udział w preselekcjach do polsatowskiego programu „Got to dance”, które odbyły się w Krakowie. Grupę przygotowywała Justyna Skiba.

– *Pani Justyna to pasjonatka tańca. Swoją radością i pasją zarażala dzieci. Mimo, iż grupę prowadzi od października ubiegłego roku, udało jej się przygotować maluchy na występ, który miał miejsce w czasie wizyty Kevina Aistona na rozstrzygnięciu konkursu „Atutek w opałach”. Natomiast dwa miesiące temu, powstał zespół „NO TO HOP”. Tworzą go dzieci z klas 0 do 6 z trzech szkół podstawowych: w Bliznem, Brzozowie i Domaradzu Nr 2. To właśnie ta grupa, po jedynie miesiącu ćwiczeń, pojechała ze swym programem do Krakowa – opowiadała Krystyna Tischner, Dyrektor Sprzedaży w CE ATUT w Brzozowie. – Trzeba tutaj dodać, że nie udało by się zorganizować ani zespołu ani wyjazdu gdyby nie wspierała postawa rodziców i Dyrektorów Szkół Podstawowych w Brzozowie i Bliznem. Dzięki uprzejmości tych ostatnich dzieci miały zapewniony bezpłatny wstęp na sale ćwiczeń. Ten miesiąc wiele*



Piotr Tarasewicz / ipla.tv

wyrzeczeń kosztował również rodziców. To przecież oni cierpliwie przywozili swe pociechy trzy razy w tygodniu na ćwiczenia, to oni zebrali się i zakupili dla nich jednakowe stroje i zachęcali je do dalszych ćwiczeń. Chcielibyśmy tutaj serdecznie podziękować i dyrektorom i rodzicom za wszelki poniesiony trud oraz za zaufanie jakim obdarzyli naszą firmę, wierząc, że takie przedsięwzięcie mimo znikomej ilości czasu może okazać się sukcesem – dodała Klaudia Najdecka, Dyrektor Regionalny w CE ATUT w Brzozowie.

się spodobały i dzieciaki zgarnęły „cztery razy tak”. – *Jury nie mogło uwierzyć, że swój pokaz przygotowały jedynie miesiąc, ponieważ był doskonale dopracowany i skoordynowany. Ich uwagę zwróciły również posiadane przez maluchy trampki. Wyjaśnijmy tutaj, że grupa miała takie same czapeczki, koszulki i spodnie. Natomiast trampki były w trzech kolorach. No i właśnie te buty na tyle zastanowiły oceniających, że o nie zapytali. Nie wiem co odpowiedziały dzieci, ale te trzy kolory były z prostego powodu - nie udało nam się zdobyć 26 par tramppek w jednej barwie - wyjaśniała z uśmiechem Klaudia Najdecka. Po występie w ramach relaksu dzieci wraz z opiekunami zwiedziły krakowskie zoo.*

Warto tu dodać, że w skład zespołu „NO TO HOP” wchodzi: Eryk Skarbek, Tymon Gierlach, Ada Chęć, Michał Chęć, Anna Jarosz (wszyscy z SP Blizne), Daria Rachwał, Amelia Kudła, Kuba Wolanin, Jagoda Bober, Anna Zając (SP Nr 2 w Domaradzu), Natalia Karnasiewicz, Wiktoria Wolańska, Oliwia Owsiana, Emilia Draguła, Ada Mazur, Jagoda Ślęczka, Klara Surmacz, Patrycja Burnat, Daria Burnat, Magda Draguła, Ola Franus, Weronika Jamrugiewicz, Ola Wojtowicz, Marta Bujalska, Klaudia Byczyńska i Weronika Niemiec (SP Brzozów). Grupa ma już zaplanowanych kilka występów na naszych lokalnych imprezach.

Powodzenie zespołu oraz zapytania kierowane do firmy CE ATUT odnośnie kursów tańca dla osób dorosłych i młodzieży spowodowały, że dyrekcja bierze pod uwagę otwarcie stacjonarnej szkoły tańca. – *Działania takie wynikają z zapotrzebowania na tego typu usługę. Tak więc od września tego roku ruszymy z taką inicjatywą. Coś dla siebie znajdzie tam zarówno młodzież jak i dorośli i seniorzy – stwierdziła Krystyna Tischner. Więcej informacji na temat programów przygotowywanych przez CE ATUT można znaleźć na stronie www.ceatut.pl.*

Zespołowi „NO TO HOP” natomiast, gratulujemy udanego występu i życzymy dalszych sukcesów.

Elżbieta Boroń

Razem dla Jasionowa



Występ dzieci z Przedszkola św. Józefa w Jasionowie

Dla młodych była to lekcja historii, natomiast dla starszych wydarzenie przywołujące miłe wspomnienia i wzruszenia. Przybywały całe wielopokoleniowe rodziny, a starsi dzielili się swoimi wspomnieniami z dziećmi i wnukami. Tak było 3 czerwca br. na placu przy Domu Ludowym w Jasionowie podczas organizowanego przez Stowarzyszenie „Razem dla Jasionowa” Pikniku Rodzinnego połączzonego z wystawą „Jasionów dawniej i dziś”. Na wystawie eksponowano narzędzia rolnicze, rzemieślnicze, kuchenne, a także zdjęcia Jasionowa, zarówno historyczne jak i współczesne autorstwa Aleksandra Szuby oraz Grzegorza Filaka. Znakomita frekwencja potwierdziła trafność tego pomysłu.

- *Zacznem naszej działalności było marzenie. Spotkaliśmy się w gronie znajomych i postanowiliśmy coś zrobić dla naszej społeczności, dla nas samych. Podjęliśmy działania, które z jednej strony utrwala historię naszej „Małej Ojczyzny”, a z drugiej wpłyną w jakimś stopniu na rozwój Jasionowa. Chcemy ugruntować wiedzę o przeszłości, o dokonaniach naszych przodków i jednocześnie pozostawić coś dla przyszłych pokoleń. Pielęgnowanie tradycji, wspieranie miejscowych twórców, integracja mieszkańców, dbanie o środowisko, ochrona dóbr kultury, działania zmierzające do rozwoju miejscowości, to podstawowe zadania Stowarzyszenia „Razem dla Jasionowa”. Takie przyświecają nam idee i staramy się je zrealizować – powiedział podczas powitania gości i mieszkańców Jasionowa Prezes Stowarzyszenia - Grzegorz Filak.*

Gościem honorowym Pikniku był Dariusz Sobieraj – Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Podkarpackiego, który wspominał w swoim wystąpieniu lata spędzone w Jasionowie. - *Mieszkalem tutaj, kiedy zaczynałem pracować jako lekarz, tutaj urodziły się moje dzieci. Z sentymentem wracam do tamtych czasów. Cieszę się, że są tacy ludzie jak Grzegorz Filak, Lucjan Smoleń, którzy chcą działać na rzecz tutej-*

szej społeczności. Sam pochodzę z małej miejscowości i zawsze chętnie wspieram inicjatywy, jak ta wystawa, mające na celu zachowanie dziedzictwa minionych pokoleń.

Wśród gości obecny był również Wójt Gminy Haczów - Stanisław Jakiel, który życzył organizatorom dalszych sukcesów, a także Ksiądz Proboszcz Władysław Pucia i Magdalena Wyżykowska – artystka pochodząca z Jasionowa.



Grzegorz Filak

Zainteresowani mogli obejrzeć krótki program artystyczny pt. „Czerwony Kapturek” przygotowany przez s. Marzenę wraz z dziećmi z Przedszkola św. Józefa w Jasionowie. Występ dzieci został nagrodzony oklaskami oraz słodyczami od organizatorów. Po zakończeniu części oficjalnej wszyscy zebrani zostali zaproszeni do zwiedzania wystawy oraz wspólnej zabawy, trwającej do późnego wieczora. Wśród atrakcji można wymienić dmuchaną zjeżdżalnię dla dzieci, trampolinę oraz baloniki i watę cukrową. Do tańca przygrywał zespół Los Bimberos, tworząc rodzinną atmosferę. Zmęczonym tańcem i zabawą siły dodawała smaczna kielba-

ska z grilla. Odbył się również konkurs wiedzy ogólnej o Jasionowie dla dzieci i młodzieży przygotowany przez: Agatę Piławską, Agnieszkę Przybyłą i Renatę Czarnik-Fiedień. Zwycięzczynią została Natalia Kukulińska z klasy IV Zespołu Szkół w Jasionowie, a kolejne miejsca zajęły Angelika Łoza i Ania Zawada. Pozostali uczestnicy otrzymali drobne upominki.

- *Dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do powstania wystawy. Przede wszystkim mieszkańcom za przekazanie eksponatów na wystawę oraz historyczne zdjęcia Jasionowa, gościom, organizatorom, dyrekcji GOK w Haczowie, członkom stowarzyszenia pracującym przy przygotowaniu imprezy oraz czuwającym nad jej przebiegiem, Mieczysławowi Czaporowi za obsługę fotograficzną – podkreślił Grzegorz Filak.*

Pielęgnowanie tradycji, integracja mieszkańców, dbanie o środowisko, ochrona dóbr kultury, działania zmierzające do rozwoju miejscowości, to podstawowe zadania Stowarzyszenia „Razem dla Jasionowa”, które rozpoczęło działalność w lutym bieżącego roku. Pomysłodawcami utworzenia Stowarzyszenia byli Grzegorz Filak i Lucjan Smoleń. Z czasem grupa założycielska powiększyła się o Józefa Kołodzieja i Ryszarda Koźmę. Z inicjatywy Stowarzyszenia 13 maja w jasionowskim kościele parafialnym z koncertem wystąpił Chór Sonata z Bliznego. Na Dzień Dziecka natomiast, wspólnie z Dyrektorem Zespołu Szkół w Jasionowie – Beatą Pańko, Wojewódzkim Ośrodkiem Ruchu Drogowego w Krośnie i Komendą Powiatową Policji w Brzozowie zorganizowano dla dzieci spotkanie z Kazimierzem Barańskim z brzozowskiej drogówki, na którym zaprezentowany został materiał multimedialny dotyczący zagrożeń czyhających na drogach. Uczniowie klas od 0 do 3 otrzymali drobne upominki oraz breloki odbłaskowe.

Kolejnym pomysłem przedstawicieli Stowarzyszenia jest udział, wspólnie z proboszczem miejscowej parafii, w odnowieniu zabytkowej dzwonnicy kościoła w Jasionowie. - *Mamy coraz więcej członków i sympatyków. Mieszkańcy widząc nasze zaangażowanie zaczęli przychylnym okiem patrzeć na Stowarzyszenie. Stanowi to dla nas wielką satysfakcję, bo to dowód, że praca jest doceniana. Że nasza działalność pomaga mieszkańcom, a nie przeszkadza. Taka właśnie jest nasza idea. Pozytywny odbiór społeczny nie tylko cieszy, ale przede wszystkim mobilizuje do kontynuowania i intensyfikowania przedsięwzięć. Mamy nadzieję, że będziemy spełniać zarówno swoje społecznikowskie marzenia, jak i mieszkańców Jasionowa. Ułatwiać im codzienne funkcjonowanie w „Małej Ojczyźnie” – stwierdził Grzegorz Filak.*

Sebastian Czech
fot. M. Czapor

„Program Rozwojowy Zespołu Szkół w Baryczy”

W roku szkolnym 2011/2012 Zespół Szkół im. Jana Pawła II w Baryczy realizował Projekt „Program Rozwojowy Zespołu Szkół w Baryczy” współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Celem głównym projektu było wyrównanie szans edukacyjnych uczniów szkoły podstawowej i gimnazjum w Baryczy poprzez wdrożenie programu rozwojowego szkół ukierunkowanego na podnoszenie jakości procesu kształcenia.



Uroczyste podsumowanie projektu

20 czerwca br. w szkole zostało zorganizowane uroczyste zakończenie projektu, na które przybyli: Natalia Kolber, Stanisław Fuk i Mariusz Augustynek - przedstawiciele Stowarzyszenia „CRAS” z Rzeszowa, uczniowie, rodzice uczniów, nauczyciele i pracownicy szkoły. Na wstępie Dyrektor Małgorzata Pitera serdecznie powitała zaproszonych gości oraz scharakteryzowała udział szkoły w projekcie.

Dalszą część poprowadzili konferansjerzy, uczestnicy koła dziennikarskiego. Na początku zaprosili wszystkich do obejrzenia prezentacji przedstawiającej prace uczniów na zajęciach i opatrzyli je krótkimi komentarzami.

W Zespole Szkół w Baryczy były realizowane bezpłatne zajęcia pozalekcyjne:

- wyrównawcze z matematyki, przyrody, języka angielskiego i geografii
- rozwijające kompetencje kluczowe w ramach kółek zainteresowań:
- dla uczniów szkoły podstawowej: muzyczne, fotograficzne,



Prace wykonane przez uczniów w ramach zajęć plastyczno-manualnych

plastyczno-artystyczne, informatyczne, tańca współczesnego, artystyczno-manualne

- dla uczniów gimnazjum: matematyczne, biologiczno – geograficzne, muzyczne, teatralne, dziennikarskie, fotograficzne, plastyczno – artystyczne, informatyczne, języka angielskiego.

Po prezentacji konferansjerzy zaprosili do obejrzenia występu teatralnego „Baja” na sztukę pt. „Bogowie Olimpu w naszych czasach”. Aktorzy mieli więc możliwość zaprezentować przedstawienie, którym zapewnili sobie I miejsce w Gminnym Przeglądzie Szkolnych Zespołów Teatralnych w Domaradzu.

W dalszej części przedstawiciele kół z języka angielskiego oraz biologiczno – geograficznego wystąpili z przygotowanymi wcześniej quizami. Ciekawe pytania, łamigłówki i zagadki dostarczyły publiczności mnóstwo radości.

Kolejnym punktem uroczystości był koncert zespołu muzycznego. Artyści wykonali kilka utworów przy akompaniamencie instrumentów muzycznych. Bogusia Oryszak wraz z chórkami zaśpiewała piosenkę Maryli Rodowicz pt. „Niech żyje bal”, którą zajęła I miejsce w Festiwalu Szkolnych Form Artystycznych w Bliźnem.

Nie zabrakło również tańców. Uczniowie zaprezentowali układ taneczny pt. „Spacer”, za który zostali nagrodzeni wielkimi brawami.

Uroczystość zakończyła Pani Dyrektor przemówieniem, w którym podziękowała gościom za przybycie, uczniom i nauczycielom za realizację projektu.

Gabriela Szeliga

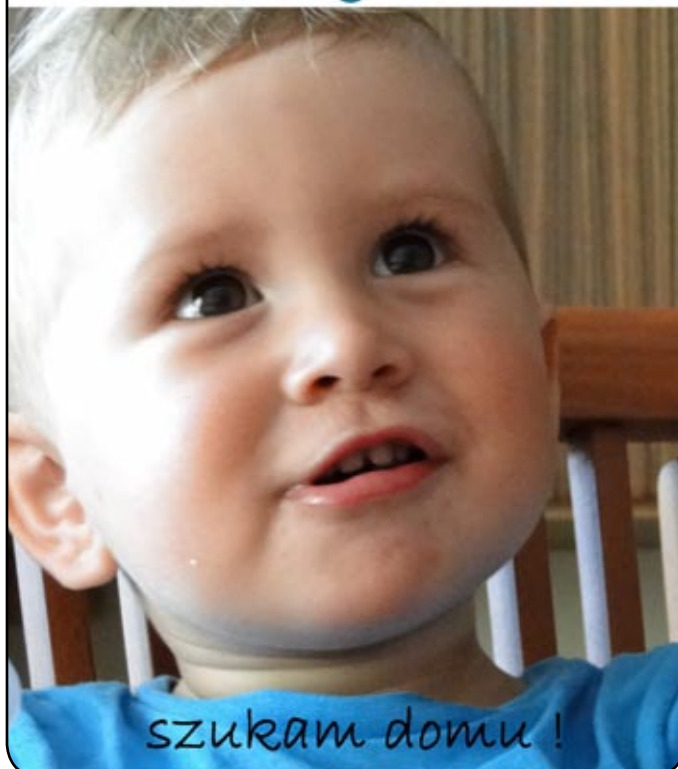
ZOSTAŃ RODZINĄ ZASTĘPCZĄ !

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Brzozowie poszukuje kandydatów do stworzenia rodzin zastępczych, zapewniając wsparcie finansowe.

www.pccrbrzozow.pl



tel. (013) 4342045





Realizacja marzeń

To tytuł kolejnej, siódmej już wystawy artystycznej w Izbie Regionalnej w Krzywem gmina Dydnia. Społeczny animator kultury Bogusław Krzywonos prezentował już prace artystów z Lublina, Rzeszowa, Jasła, z gminy Dydnia, a obecnie z Dubiecka.

W Izbie Regionalnej w Krzywem prezentowanych jest 25 obrazów. Wacław Jasiński i Joanna Staszkievicz z Dubiecka. Wacław Jasiński prezentuje 12 obrazów z lat 2006 – 2010 i są to cztery pejzaże krajobrazowe: „San w okolicy Dynowa”, „San w okolicy Dubiecka”, „Dubiecko widok ze Świltczy”, „Mgły nad torfowiskiem „Brodoszurki” koło Dubiecka”, trzy pejzaże z architekturą drewnianą: „Chata w Przedmieściu Dubieckim”, „Chata w Dubiecku”, „Chata w Śliwnicy – gmina Dubiecko”, cztery pejzaże z architekturą sakralną: „Cerkiew św. Dymitra w Piątkowej – gmina Dubiecko”, „Cerkiew Wniebowstąpienia Pańskiego w Uluczu”, „Fragment Dubiecka z kościołem Niepokalanego Serca Najświętszej Panny Maryi”, „Krzyż na cmentarzu przy cerkwi św. Dymitra w Piątkowej – gmina Dubiecko” oraz obraz przedstawiający „Dubiecko przed burzą”.

Autor o sobie: „Urodziłem się w 1944 r. w woj. małopolskim. Jestem emerytowanym nauczycielem przedmiotów ścisłych w Liceum Ogólnokształcącym w Dubiecku. Mieszkam tam od 1971 r. Maluję amatorsko i sporadycznie od lat siedemdziesiątych XX wieku.”

Oglądając prace Wacława Jasińskiego doznajemy wyciszenia i spokoju. Wspaniale, realistycznie oddaje nastrój

chwili, porę dnia oraz roku. Obrazy olejne malowane są na płótnie i desce. Ich oprawienie w odpowiednio dobrane ramy znacznie wzbogaci wrażenia estetyczne widza.

Joanna Staszkievicz prezentuje 13 obrazów olejnych z okresu 2008 – 2012. Cztery obrazy przedstawiają naturę: „Margerytki”, „Wiosenne kwiaty”, „Bzy”, „Kwiaty w wazonie”, pięć kolejnych to architektura sakralna: „Droga do Emaus”, „Jezus w koronie cierniowej”, „Miłość” (MP z Dzieciątkiem), „Matka Boża Cygańska”, „Maryja z Dzieciątkiem”, jeden pejzaż krajobrazowy „Polska jesień” i pejzaże urbanistyczne - panoramiczne ujęcie „Kościół w Dubiecku” (duży obraz 1 m x 80 cm), „Stara chata” (zimą) i ostatni „Psy” (obok drewnianej chaty walczące psy, strach na wróble, atmosfera późnej jesieni).

Autorka krótko opowiedziała o sobie: „Urodziłam się w Drohobycz-

ce, uroczej wsi woj. podkarpackiego. Malować lubiłam od najmłodszych lat. Zawsze przyciągały mnie i fascynowały piękne obrazy. Dopiero mając 55 lat życia zaczęłam realizować swoje marzenia i malować na serio. Początkowo obrazy dla swoich dzieci i wnuków. Aby doskonalić swój warsztat przez kolejne trzy lata brałam udział w plenerach malarskich organizowanych przez Urząd Gminy w Dubiecku. Ponadto byłam na plenerze w Gminie Dobra koło Uniejowa w 2011 r., w maju br. brałam udział w plenerze i wystawie poplenerowej w Ślestnie. Maluję techniką olejną, a mój ulubiony temat to malarstwo sakralne. Próbuję także pisać ikony. Chętnie swoimi pracami wspieram różne akcje charytatywne, a nabywają je przeważnie osoby prywatne. Moim marzeniem jest nauczyć się malować dobrze!”

Prace Joanny Staszkievicz są kobiece, pełne ciepła, takie „z duszą”. Dominuje w nich bogata kolorystyka. Obrazy sakralne to przede wszystkim kopie wielkich mistrzów, ale bardzo piękne i przemawiające do widza, z uchwytym nastrojem powagi i czułości macierzyńskiej. Pejzaże i kwiaty realistyczne, ale jednocześnie subtelne, pełne kolorów i światła.

Wystawa oddaje piękno przyrody, krajobrazu i budownictwa. Skłania do refleksji nad ulotnym i przemijającym pięknem. Tytuł wystawy „Realizacja marzeń” trafnie dobrany, bo artyści realizują swe marzenia w jesieni życia, ale realizują. I to jest wspaniale.

Wystawa czynna jest od 10 czerwca do 20 lipca 2012 r. Do obejrzenia jej serdecznie zaprasza Bogusław Krzywonos i artyści malarze z Dubiecka.

Halina Kościńska
fot. Jadwiga Rajtar-Żaczek



Wystawa obrazów autorstwa Wacława Jasińskiego i Joanny Staszkievicz z Niebocka

Niezwykły jubileusz

Takim była niewątpliwie 98 rocznica urodzin Pani prof. Anny Zalot, najstarszej z żyjących obecnie absolwentów Gimnazjum i Liceum w Brzozowie, maturzystki z 1932 r., a później - już po wojnie - długoletniej nauczycielki tej szkoły. Jubileuszowa uroczystość stała się okazją do spotkania Pani Profesor z Panią Dorotą Kamińską – Dyrektorem I Liceum Ogólnokształcącego im. Króla Kazimierza Wielkiego w Brzozowie i grupą nauczycieli emerytów, z którymi niegdyś pracowała. Spotkanie odbyło się 20 czerwca br. – w piękne, prawdziwie letnie środowe popołudnie – w ukochanej przez Jubilatkę szkole. Niezwykłość urodzinowego jubileuszu wynikała również z tego, że zbiegł się on z 80 rocznicą matury Pani Profesor, zdanej przez Nią, jak sama poinformowała w trakcie uroczystości, 2 czerwca 1932 roku.

Całemu spotkaniu towarzyszyło głębokie wzruszenie wszystkich jego uczestników. Szczególne poruszenie wywołało,

już we wrześniu następnego roku szkolnego. Podobnie przejmujących momentów było w trakcie jego trwania więcej.

Głęboko wzruszona Pani A. Zalot, dziękując za spotkanie i składane Jej przez wszystkich jego uczestników życzenia, wspominała m.in. swoje lata szkolne, swoich profesorów, atmosferę przedwojennego brzozowskiego gimnazjum, a zwłaszcza swoją maturę, którą w szczegółach pamięta do dzisiaj - zarówno tematy do pisemnego egzaminu z języka polskiego, jak i cały egzamin



Życzenia od uczestników

nia. Wymagania wobec uczniów były bardzo duże – wspominała – w związku z czym ich odsiew zarówno w trakcie nauki szkolnej, jak i na maturze, był znaczny. Mówiąc o atmosferze szkoły w czasie swojej w niej nauki, podkreślała szacunek, jakim cieszyli się w szkole i środowisku profesorowie, ale i dystans oddzielający ich od uczniów. Wspominała też lata swojej nauczycielskiej pracy, którą odbywała w różnych miejscach, nawet na dawnych Kresach Wschodnich, by ostatecznie na dłużej - i już do emerytury - zatrzymać się w rodzinnym Brzozowie.

Wszystkich uczestników swojej jubileuszowej uroczystości Pani Profesor zadziwiła niejako dodatkowo, przywołując z pamięci ulubione wiersze, a już prawdziwe zdumienie słuchaczy wywołała długa, wielominutowa - bez zająknięcia - recytacja utworu, poświęconego pierwszemu patronowi szkoły – św. Stanisławowi Kostce, który to utwór wygłosiła niegdyś, jako uczennica, na szkolnej uroczystości poświęconej temuż właśnie Patronowi. Została nagrodzona przez słuchaczy brawami i ich najszczerzym podziwem.

Tak fenomenalnej pamięci może pozazdrościć Pani Profesor wielu młodych ludzi.

Spotkanie zakończyło się nie tylko życzeniami zdrowia i jak najdłuższego życia, kierowanymi do Szanownej Jubilatki przez wszystkich jego uczestników, ale i najszczerzej wyrażaną przez nich nadzieją na wspólne obchody Jej kolejnych urodzin. Szczęść Boże Pani Profesor na dalsze lata wspaiałego życia - ku radości wszystkich kochających Panią ludzi.

Mieczysława Trzeźniowska



Prof. Anna Zalot i Pani Dorota Kamińska Dyrektor I LO

już na początku uroczystości, przywitanie głównej Bohaterki przez Panią Dyrektorkę, która po złożeniu gratulacji i serdecznych życzeń zdrowia na przyszłość, zaproponowała Pani Profesor spotkanie z młodzieżą

ustny. Jak przystało na wybitną polonistkę, przygotowującą przez wiele lat młodzież do egzaminu dojrzałości, oceniła po latach tematy do pisemnego egzaminu, znajdując w nich wiele interpretacyjnych pułapek dla piszących, bo wymagały również, a może nawet przede wszystkim, zaprezentowania przez zdających wiedzy historycznej. Ze smutkiem stwierdziła, że dla wielu jej kolegów matura okazała się - w pierwszym podejściu - progiem nie do przekroczenia.



Uczestnicy spotkania

KAZIMIERZ PRUGAR (1939 – 2012)



Los dał ludziom odwagę znoszenia cierpień.
(Homer)

Kazimierz Prugar urodził się 12 września 1939 r. w Trześniowie jako syn Ludwika i Anny z d. Prorok.

Jego ojciec powołany został we wrześniu 1939 r. do wojska, bo trwała II wojna światowa i już z niej do domu i rodziny nie wrócił. Zginął, a miejsce jego śmierci pozostaje nieznane. Kazimierza jako swoje jedyne dziecko wychowywała matka. Życie miał trudne i ciężkie od samego początku.

Już jako nastoletni chłopiec pomagał matce w prowadzeniu gospodarstwa rolnego. Po ukończeniu szkoły podstawowej bardzo chciał się dalej kształcić, bo malarstwo i rysunek były jego miłością. Rozpoczął nawet naukę w szkole plastycznej, ale trudne warunki finansowe zmusiły go do przerwania nauki i powrotu do domu. Od tamtego czasu swój czas dzielił na pracę na roli, wycieczki rowerowe i malowanie. Życie miał zaplanowane i zorganizowane. Z kilkudniowym wyprzedzeniem planował każdy dzień, bo nie chciał tracić z życia ani godziny.

Dziesięć lat temu (2002 r.) zmarła jego matka, którą opiekował się z wielkim oddaniem i cierpliwością. Pozostał sam ze swoją pasją. Był człowiekiem skromnym i skrytym, ale mimo to łatwo nawiązywał kontakty z ludźmi. Chętnie służył pomocą drugiemu człowiekowi. Był człowiekiem głęboko wierzącym, zaangażowanym w sprawy Kościoła, poświęcającym wiele własnego czasu różnym pracom społecznym. Dużo czytał, był ciekawy świata i ludzi, stąd więc brały się jego wyprawy rowerowe do różnych miejscowości. Codziennie pokonywał 20 kilometrów na rowerze, ale odbywał także wycieczki rowerowe do 100 kilometrów. Na dalsze jeździł autobusem i to, co zobaczył przenosił na płótno. Malował obrazy o różnej tematyce: pejzaże krajobrazowe, martwą naturę, portrety, kwiaty, a także kopiował obrazy mistrzów m.in. J. Matejki, W. Kossaka o tematyce batalistycznej.

Był samotnikiem z wyboru. Od kilkunastu lat swoim zainteresowaniom poświęcał cały swój czas. Jan Paweł II powiedział kiedyś: „*Kto chce naprawdę odnaleźć samego siebie, musi nauczyć się obcować z przyrodą, bo oczarowanie jej pięknem wprowadza bezpośrednio w ciszę kontemplacji*”. Kazimierz Prugar kochał przyrodę i oddawał jej piękno w swych obrazach. Malował naturę w różnych porach roku, oddawał jej piękno i czar w kwiatkach, drzewach i ptakach oraz urokliwych wiejskich kapliczkach. Chińczycy mają wspaniałe przysłowie: „*Jeśli chcesz być szczęśliwy przez rok, ożeń się, a jeśli chcesz być szczęśliwy przez rok, ożeń się, a jeśli chcesz być szczęśliwy przez rok, ożeń się, a jeśli chcesz być szczęśliwy przez rok, ożeń się*”. Jestem przekonana, że Kazimierz znał to przysłowie.

Poznałam go w 2002 r. dzięki Krystynie Wojtoń, nauczycielce polonistki z Trześniowa. To właśnie Krystyna opowiedziała mi o artystach z Trześniowa, gdy wyszukiwałam twórców, aby zaprezentowali się podczas Jarmarku Folklorystycznego, który w latach 2000 – 2004 organizowałam na brzozowskim rynku. Każdego roku Krystyna Wojtoń oraz artyści: Kazimierz Prugar (malarstwo), Andrzej Michalski (rzeźba i płaskorzeźba), śp. Halina Ziemiańska (hafty), Zofia Prugar (pieczywo obrzędowe) brali udział w jarmarkach. Zdjęcia Krystyny Wojtoń z Andrzejem Michalskim oraz Kazimierzem Prugarą z Piotrem Chęciem (bednarzem z Bliznego) znalazły się w broszurze mojego autorstwa „IV Jarmark Folklorystyczny” Brzozów, maj 2003 r., sfinansowanej przez Fundację Karpacką, wydanej przez Muzeum Regionalne w Brzozowie w ramach „Ochrony i promocji dziedzictwa kulturowego i rzemiosła artystycznego na przykładzie brzozowskiego jarmarku”.

Wspaniale na terenie Trześniowa „Dziedzictwo kulturowe regionu” promuje od wielu lat nauczycielka Krystyna Wojtoń. W marcu 2012 roku po raz trzeci na przestrzeni dziesięciu lat zorganizowała wystawę rękodzieła artystów z Trześniowa, na której Kazimierz Prugar zaprezentował swoje malarstwo olejne i urokliwe akwarele. Miałam kolejną okazję, aby się z nim przywitać i porozmawiać. Krystyna u siebie w domu pokazała mi prace Kazimierza Prugara. Ma przez niego wykonany swój portret, obraz olejny ze słonecznikami i akwarelkę – kapliczkę.



Obrazy namalowane przez Kazimierza Prugara

Marzeniem Kazimierza Prugara było zobaczyć góry w całym ich majestacie. Jego przyjaciele – małżeństwo Krystyna i Józef Wojtonowie wzięli go na wycieczkę. Zobaczył kościółek drewniany w Dębnie, Zakopane i szczyty nad Morskim Okiem: Rysy, Mięguszwiecki Szczyt nad Czarnym Stawem, Kazalnicę, Mięguszwiecki Szczyt Środkowy i Wielki, Cubrynę i Mnicha. Na zdjęciach, które mu zrobił Józef Wojtoń widać go uśmiechniętego, szczęśliwego, z plecakiem i w zawadiacko założonej daszkiem do tyłu czapeczce. To tam nad Morskim Okiem Pan powołał go do siebie. Jeszcze lot helikopterem do szpitala w Zakopanem i ... koniec. Było to 2 czerwca 2012 r.

Miał jeszcze tyle planów i marzeń do spełnienia. Tryskał energią, chciał jeszcze wiele zobaczyć i jeszcze więcej namalować. Pozostawił po sobie w domu ponad 120 obrazów olejnych oraz mnóstwo ołówkowych szkiców.

Pogrzeb śp. Kazimierza Prugara odbył się 6 czerwca br. Pięknie o zmarłym jako parafianinie, człowieku i artyście mówił ks. proboszcz Jan Cag. Na miejsce wiecznego spoczynku odprowadzało śp. Kazimierza Prugara wiele osób. Był ciepły, słoneczny dzień. Ciszę przerywał tylko śpiew skowronka. Za ogrodzeniem cmentarza ma Kazimierz to, co kochał - urzekająco piękną przyrodę, rozległe, pachnące pola i łąki. Zgasił jego imię, ale jaśnieją jego prace.

*Halina Kościńska
fot. Krystyna Wojtoń*

Gdy wirtualna gra staje się realnym światem

Komputery, w różnej formie, na dobre zagościły w naszych domach. Z założenia miały nam ułatwiać pracę, a w praktyce często korzystają z nich dzieci – nieraz grając w różne gry, czasem zupełnie dla nich nieodpowiednie.

- Posiadany przez nas sprzęt elektroniczny ma niewątpliwie mnóstwo zalet, ale należy pamiętać także o niebezpieczeństwach jakie niesie ze sobą jego niekontrolowane używanie. Internet to medium, które z jednej strony sprzyja nauce i zdobywaniu nowej wiedzy, a z drugiej może stać się przyczyną wielu zagrożeń. Łatwość nawiązywania nowych kontaktów w sieci, poczucie bezpieczeństwa związane z anonimowością staje się pułapką zwłaszcza dla osób z natury nieśmiałych, sfrustrowanych i o niskiej samoocenie. Z czasem okazuje się, że dziecko nigdzie nie wychodząc czy wyjeżdżając poznaje nowych ludzi, ogląda nowe miejsca i nagle uznaje, że czas spędzony poza komputerem jest czasem dla niego straconym. Po jakimś czasie taki młody człowiek popada w apatię, zaczyna źle się uczyć i rozwijać fizycznie. Ten proces doskonale jest widoczny u dzieci, które zbyt często korzystają z gier komputerowych. Okazuje się, że czas spędzony wśród wirtualnych bohaterów preferujących brutalne walki powoduje agresywność u malucha w świecie rzeczywistym – przestrzegają Anna Ruchlewicz, Psycholog w Poradni Psychologicznej – Pedagogicznej w Brzozowie.

Złamać kręgosłup i zabić przechodniów

W zależności od gry zabijać można na różne sposoby. – Analiza treści gier dostępnych na rynku pokazuje, że większość z nich angażuje gracza w akty brutalnej przemocy i okrucieństwa – zauważyła Joanna Rachwał – Szczuka, Psycholog szkolny w Szkole Podstawowej Nr 1 w Brzozowie. – Zadaniem gracza jest niszczenie, zabijanie lub okaleczanie przeciwnika różnymi dostępnymi środkami np. nożem czy piłą tartową. Gracz wciela się w bohatera i ogląda świat jego oczami. Przed sobą widzi jego ręce oraz wybraną przez siebie broń. Doskonale widoczni są także jego przeciwnicy, akt zabijania oraz szczątki pozostałe po zabitej ofierze. W bijatykach można zadawać przeciwnikom śmiertelne ciosy w walce wręcz czy to pięścią w twarz, w brzuch, kopniakami w głowę, łamaniem kręgosłupa czy też wykręcając głowę przeciwnika o 180 stopni. Ludzi - przeciwników można także rozjeżdżać czołgiem czy pędzącym samochodem. Są także gry, gdzie gracz dostaje dodatkowe punkty oraz uzyskuje przedłużenie czasu gry za rozjeżdżanie przechodniów – kobiet, starców i dzieci. Zachowania rannych i umierających przedstawione są bardzo naturalistycznie – gracz doskonale widzi odpadające członki ciała oraz bryzgi krwi. Obrazu dopełniają efekty dźwiękowe.

W grze to dziecko jest agresorem

Badania nad oddziaływaniem gier zawierających przemoc pokazują, że zaangażowanie w tego typu gry zwiększa agresywność graczy. Po ich zakończeniu za-

obserwowano u nich większą impulsywność w działaniu, przypisywanie innym wrogich intencji, nastawienie na podporządkowanie sobie innych, większą koncentrację na sobie i swoich potrzebach oraz osłabienie zdolności empatycznych i prospołecznych zachowań. – Prowadzone przez cztery amerykańskie stowarzyszenia ochrony zdrowia trzydziestoletnie badania doprowadziły do wydania w 2000 roku jednostronnego oświadczenia, że „długotrwałe oglądanie przemocy zawartej w programach telewizyjnych, filmach i grach komputerowych może doprowadzić do trwałego wzrostu wrogości i agresywnych zachowań oraz znieczulenia na przemoc w życiu codziennym”. Trzeba tu jeszcze zaznaczyć, że oddziaływanie gier jest o wiele silniejsze, ponieważ gracz sam jest agresorem i to on sam dokonuje aktów przemocy – mówiła Joanna Rachwał – Szczuka. Ponadto okazuje się, że widzowie pod wpływem częstego oglądania scen przemocy nabierają przekonania o ich normalności i reagują na nie obojętnie.

Przemoc wirtualną przenoszą do świata realnego

Liczne badania eksperymentalne dowiodły także, że dzieci nie tylko naśladują zachowania agresywne widziane na ekranie, ale również istnieje wysoka korelacja pomiędzy oglądaniem scen przemocy w wieku ośmiu lat, a późniejszym stosowaniem jej w życiu realnym. – Częste granie hamuje bądź wypacza prawidłowy rozwój młodego człowieka w wielu sferach m. in. fizycznej, umysłowej i społeczno – emocjonalnej. Siedzący tryb życia i brak aktywności fizycznej powoduje zanik mięśni, wady postawy,



wy, skrzywienie kręgosłupa, otyłość, wczesne zwyrodnienie stawów czy zaburzenia wzroku. Coraz częściej słyszy się także o pojawiającej się u takich dzieci padaczkę fotogennej. Warto tu też zaznaczyć, że dziecko często siedzące przed komputerem staje się pasywnie umysłowo tzn. że z natłoku obrazów i treści jakimi bombardowany jest jego mózg wybiera pojedyncze, które w danej chwili go interesują, po czym przechodzi do kolejnego. Niestety cały czas wzrasta też odsetek maluchów w wieku przedszkolnym, które już zasiadają przed komputerem. Czas tam spędzony niestety rzutuje u nich na przykład na zaburzenia mowy, co jest skutkiem braku rozmowy z najbliższymi – wyjaśniała Anna Ruchlewicz.

Rozmawiaj z dzieckiem

Nadmiar gier widoczny jest również w sferze społeczno – emocjonalnej. – Siedzenie przed komputerem nie sprzyja nawiązywaniu prawdziwych relacji społecznych. Kontakty w sieci, choćby nie wiem jak były bogate nie zastąpią tych prawdziwych, w trakcie których widzimy twarz drugiej osoby, jej mimikę mówiącą o emocjach i reakcje na nasze słowa. W sieci dziecko niestety nie nauczy się też umiejętności odczuwania

WARTO WIEDZIEĆ

emпатii i prawidłowego funkcjonowania w społeczeństwie. Tutaj potrzebni są rodzice, którzy będą ze swymi pociechami rozmawiać, przebywać z nimi, choćby nawet w trakcie takich prozaicznych domowych czynności jak sprzątanie czy gotowanie. Ten czas również można wykorzystać na rozmowę czy wspólne spędzenie czasu. Zachęcamy też maluchy, by na miarę swych możliwości pomagały w domowych obowiązkach. Dzięki temu nie tylko naberą nowe umiejętności, ale także będą miały chociaż odrobinę ruchu – zachęcała Anna Ruchlewicz.

Uwaga – komputer może uzależnić!

Niestety zbyt długie i niekontrolowane korzystanie z gier komputerowych może prowadzić do uzależnienia. – Zaczyna się dość niewinnie. Najpierw jest ciekawość i fascynowanie. Dziecko, często za przyzwoleniem rodziców, spędza czas przy grze. Oni sami nieraz z dumą obserwują jak maluch z coraz większą sprawnością obsługuje komputer. Z czasem jednak dziecko coraz więcej czasu poświęca na gry, a przy próbie oderwania go od komputera reaguje wy-

buchami niekontrolowanej złości i agresji. Rodzice tracą kontakt z pociechą, a dziecko traci kontakt z rzeczywistością, ponieważ najważniejsza staje się gra i czas spędzony w wirtualnym świecie – wyjaśniała Joanna Rachwał – Szczuka. – O tym jak dalece nasze dziecko jest uzależnione od komputera najlepiej obrazuje tzw. „objaw abstynencki”. Na odizolowanie od urządzenia maluch reaguje buntem, agresją słowną i czynną, rozdrażnieniem oraz brakiem umiejętności wypełnienia czasu, który zwykle przeznaczony był na grę. Zaobserwowanie takich objawów powinno być już pierwszym sygnałem alarmowym dla rodziców. Wtedy jedynym ratunkiem jest zabronienie korzystania z komputera. Jeżeli jednak z jakichś przyczyn nie możemy tego zrobić, należy towarzyszyć młodemu człowiekowi w momencie gdy z niego korzysta i uważnie śledzić treści ukazujące się na stronie. Komputer jest dobrym i pożytecznym urządzeniem, jednak bardzo szybko można przekroczyć granicę po której dla dziecka staje się on jedynym nauczycielem, przyjacielem i swoistym bóstwem. Musimy pamiętać i zdawać sobie sprawę z tego, że maszyna ma służyć człowiekowi, a nie panować nad nim – dodała Anna Ruchlewicz.

Elżbieta Boroń



Nadpobudliwość

W każdej klasie znajdują się dzieci, które sprawiają kłopoty wychowawcze. Najczęściej są to dzieci, nadmiernie ruchliwe i aktywne, niespokojne, o zmiennych nastrojach, roztrzepane i impulsywne - nazywamy je dziećmi nadpobudliwymi psychoruchowo.

Mówiąc o nadpobudliwości bierzemy po uwagę zarówno indywidualne cechy dziecka, które możemy uważać za wrodzone, jak i cały zespół uwarunkowań środowiskowo – wychowawczych działających od najwcześniejszego dzieciństwa.

Objawy zespołu nadpobudliwości psychoruchowej (impulsywność i zaburzenia koncentracji uwagi) stanowią wezwanie dla rodziców, jak i nauczycieli. Samemu dziecku niejednokrotnie ogromnie utrudniają naukę szkolną i nawiązywanie prawidłowych relacji z rówieśnikami. Z zespołem często współwystępują też specyficzne trudności w uzyskiwaniu umiejętności szkolnych takie jak dysgrafia dysleksja i dyskalculia, co dodatkowo pogarsza sytuację szkolną dziecka. Takie dzieci często też ujawniają zaburzenia zachowania, to jest zachowania niezgodne z ogólnie przyjętymi normami.

Nadpobudliwość przejawia się w nadmiernej reaktywności emocjonalnej, w postaci wzmożonego pobudzenia ruchowego, oraz w specyficznych zaburzeniach funkcji poznawczych, głównie w postaci zaburzeń uwagi.

Najbardziej jednak widocznym i uciążliwym dla otoczenia objawem nadpobudliwości jest nadmierna ruchliwość,

która wyraża się w stałym niepokoju ruchowym dziecka - ciągłym kręceniu się bieganiu, podskakiwaniu w zmianach pozycji, w niemożności zachowania spokoju. Ich nadruchliwość przejawia się również w całym szeregu innych drobnych ruchów, jak: poprawianie garderoby, manipulowanie przedmiotami, szarpanie włosów, czasem ogryzanie paznokci lub kołnierzyków, a wszystko to obserwujemy, gdy dziecko nadpobudliwe jest beczynne lub zmuszane do spokojnego siedzenia.

Wzmoczone reakcje ruchowe dziecka nadpobudliwego są często następstwem jego nadmiernej pobudliwości emocjonalnej objawiającej się w postaci wybuchów złości, impulsywnego działania, łatwego obrażania się, czasem płaczliwości. Reakcjom tym towarzyszy jednocześnie nasilona aktywność ruchowa. Dzieci nadpobudliwe wykazują: skłonność do bijatyk, dokuczliwość, wzmożoną wybuchowość, niezdyscyplinowanie wobec dorosłych niechęć do podporządkowania się kolegom. Dzieci te są niewytrwałe w zabawie i w pracy, nie znoszą oczekiwań. Dodatkowo charakteryzuje je labilność nastrojów przechodzących od radosnego podniecenia do smutku i gniewliwości.

Niezerównoważenie emocjonalne i niedojrzałość uczuciowa powodują, że dzieci nadpobudliwe są mało odporne na sytuacje trudne, łatwo zniechęcają się, porzucają rozpoczęte zadania, tracą zapał. Obserwujemy u nich wahania mobilizacji i koncentracji w pracy.

Wszystkie objawy wzmożonej emocjonalności dzieci nadpobudliwych stają się przyczyną konfliktów z otoczeniem.

Nadpobudliwość przejawia się również w działalności umysłowej dziecka. W tym zakresie obserwuje się objaw nazwany przez I. Pawłowa – „wzmocnionym odruchem orientacyjnym”, który polega na kierowaniu przez dziecko uwagi na każdy niemal bodziec płynący z otoczenia. Następstwem tego rodzaju zaburzeń uwagi są: roztargnienie, zapomnianie oraz chaotyczność. Skupienie się na zadaniu wytrwanie przy nim do końca, wymaga tak ogromnego wysiłku, że u dzieci nadpobudliwych szybko dochodzi do zmęczenia, co automatycznie ma wpływ na jakość ich pracy. Ponadto u niektórych dzieci stwierdza się współwystępujące z nadpobudliwością wybiórcze zaburzenia rozwojowe funkcji słuchowych, wzrokowych lub ruchowych. Jednocześnie należy podkreślić, że poziom myślenia, rozumowania, pamięć, możliwości intelektualne nie odbiegają u większości dzieci nadpobudliwych od poziomu uznanego za normę dla danego wieku.

Wzmoczona pobudliwość emocjonalna, nadmierna ruchliwość oraz wzmożenie odruchu orientacyjnego mogą u każdego dziecka występować w różnych powiązaniach i z różnym nasi-

leniem. Spotykamy dzieci, u których dominującym objawem jest ogólna nadmierna aktywność ruchowa, a nie stwierdza się niepokoju ruchowego w postaci drobnych ruchów manipulacyjnych, pobudzenie emocjonalne jest mniej nasilone i w niewielkim stopniu wpływa dezorganizująco na działanie. Dzieci takie są chętne do pomocy, ale chaotyczne.

U innych dominującym objawem ruchów manipulacyjnych jest nadruchliwość zawężona do drobnych ruchów manipulacyjnych w obrębie własnego ciała. Te dzieci charakteryzują się wzmożoną emocjonalnością, w sytuacjach nowych niespodziewanych wzrasta u nich niepokój ruchowy. Mają również tendencje do unikania sytuacji konfliktowych, przyjmują postawę wycofującą bądź pasywną. Zachowanie tych dzieci często przypomina zachowanie dzieci zahamowanych.

Dzieci, u których dominującym objawem jest nadpobudliwość emocjonalna, charakteryzują się silnymi i gwałtownymi reakcjami uczuciowymi: łatwo obrażają się, są kłótlive, popadają w konflikty z dziećmi i dorosłymi, wpadają w złość, a nadmierną ruchliwość przejawiają wyłącznie wtedy, gdy są pobudzane emocjonalnie. Bywają długie okresy, gdy zachowują się spokojnie, ale wystarczy drobny fakt, bodziec, pobudzający je emocjonalnie.

Spotykamy również dzieci z ogólnym nadmiernym pobudzeniem we wszystkich zakresach.

Są to dzieci sprawiające najpoważniejsze kłopoty wychowawcze, a przy dużym nasileniu objawów stają się pacjentami poradni zdrowia psychicznego.

Ogólnie mówiąc w działalności dziecka nadpobudliwego brak jest równowagi pomiędzy funkcjami ruchowymi, emocjami a funkcjami poznawczymi. Prowadzi to do dezorganizacji czynności, nie kończenia rozpoczętych prac, w postaci nierównomiernego tempa pracy. Jedno i to samo zadanie wykonują raz dobrze, a raz źle.

Te charakterystyczne zachowanie dzieci nadpobudliwych wywołuje specyficzną reakcję wychowawców: z jednej strony są oni zmęczeni aktywnością dziecka, niezadowoleni z jego działalności, z drugiej widzą, że dzieci te uzyskują często dobre wyniki w swojej pracy i „jak chcą, to potrafią”. Nasuwa to podejrzenie złej woli dziecka, co często wywołuje różne błędy wychowawcze. W tej sytuacji dziecko nadpobudliwe czując się winne buntuje się lub przeciwnie, mając poczucie winy, czuje się zagrożone.

Uczeni podają cały szereg przyczyn nadpobudliwości: zaburzenie funkcji ośrodkowego układu nerwowego, temperament dziecka, czynniki społeczno-wychowawcze zaburzające równowagę procesów nerwowych u dzieci - środowisko rodzinne, style wychowania, szkoła.



JAK POMÓC W NAUCE DZIECKU NADPOBUDLIWEMU?

U części dzieci nadpobudliwych występują niejednokrotnie trudności w nauce. Jedną z głównych przyczyn są fragmentaryczne zaburzenia rozwojowe współwystępujące z nadpobudliwością. Inną, dezorganizujący wpływ nadpobudliwości na przebieg czyn-

ności przejawiający się w zaburzeniach uwagi, to chaotyczność.

Ostatecznie powodzenie lub niepowodzenie dziecka nadpobudliwego w nauce uzależnione jest od tego, jak nauczyciel ustosunkuje się do stwierdzonych trudności i ich przyczyn oraz czy szybko udzieli mu właściwej pomocy.

Trudności spowodowane fragmentarycznymi deficytami rozwojowymi w zakresie analizy i syntezy wzrokowej lub słuchowej bądź sprawności manualnej można stwierdzić już w klasie I lub II. Dotyczą one pisania i czytania a przejawiają się w postaci specyficznych błędów w przedłużającym się okresie literowania lub sylabizowania przy czytaniu, w bardzo brzydkim piśmie. Pomóc mu może zachęcanie do sprawdzenia wykonanej pracy, np. „zobacz, czy zrobiłeś wszystkie zadania, przeczytaj jeszcze raz. „W przypadkach dzieci przejawiających fragmentaryczne zaburzenia rozwojowe nadpobudliwość psychoruchowa wpływa dezorganizująco na pracę dziecka (trudność koncentracji uwagi, chaotyczność, brak precyzji) wywołuje to niewłaściwe postawy rodziców. Dziecko nie jest zdolne do zorganizowania sobie pracy i wytrwania przy niej, a pomoc ze strony rodziców bywa niewłaściwa. Dorośli skłonni są uważać, że przyczyną niepowodzeń jest zachowanie dziecka, jego niechęć do pracy. Wywołuje to wzmoczenie rygorów, a to nasila nadpobudliwość. Wykrycie prawdziwej przyczyny trudności w nauce powinno nastąpić już w klasie I i II. Niewystarczające jest wtedy organizowanie i kontrolowanie pracy dziecka, lecz należy zastosować dodatkowe ćwiczenia usprawniające funkcję zaburzonych analizatorów.

Nadpobudliwość u dzieci o prawidłowym rozwoju funkcji poznawczych ujawnia się w braku systematyczności i chaotyczności pracy, w nieporządku i nierównomiernych osiągnięciach w nauce. Już w klasie I stwierdzamy obniżony poziom czytania i pisania. Szczególnie zaburzona jest czynność graficzna –jednak ostateczną opinię, co do przyczyn trudności w czytaniu i pisaniu powinien wyrazić psycholog. Należy też pamiętać też, że dziecko źle czytające i piszące może mieć trudności w innych przedmiotach nauczania: np. nie rozumie treści zadania arytmetycznego, bądź jest za bardzo skoncentrowane na samej technice czytania. Najczęstszym zaleceniem dla udoskonalania czytania jest skłanianie do głośnego czytania, tekst musi być w miarę krótki, aby nie zniechęcił i nie zmęczył, aby dziecko czytało dla przyjemności. Sprawdzianem, czy dziecko zrozumiało to, co przeczytało, może być krótka rozmowa na ten temat.

Zabiegiem terapeutycznym w wychowywaniu dzieci nadpobudliwych są również zajęcia ręczne. Większość nadpobudliwych dzieci ma zaburzoną motorykę rąk, głównie w zakresie precyzji ruchów. Jest to przyczyną brzydkiego pisania, a nawet błędów w pisaniu. Często na każdej stronie zeszytu piszą inaczej, raz dobrze, a raz źle. W takich przypadkach konieczne jest w początkowym okresie nauczania przeprowadzanie w domu codziennych kilkuminutowych ćwiczeń graficznych w postaci uważnego, starannego przepisania tekstu. W czasie ćwiczeń nie można dopuścić do popełnienia błędów, aby wyrobić i utrwalić prawidłowy automatyzm ruchowy. Dla poprawienia zaś sprawności ruchowej rąk pożądane jest majsterkowanie, rysowanie, malowanie kredkami czy wycinanie.

Stan ciągłego pobudzenia wpływa w sposób charakterystyczny na czynności dzieci nadpobudliwych. Wykazują one znaczną zmienność w przebiegu ogólnego zachowania się w trakcie wykonywania zadań. Towarzyszy temu nierównomierne tempo pracy i narastające zmęczenie. Dzieci te nie umieją gospodarować swoją energią, nie umieją dostosować wysiłku i tempa pracy do rozmiarów zadania zaś nauczyciele narzekają na ich „słomiany zapal”. Biorąc pod uwagę te reak-

cje należy czuwać nad organizacją ich pracy: zapewnić spokój w czasie pracy. Dopóki dziecko jest małe ingerencja i kontrola dorosłych w tym zakresie jest możliwa i konieczna, później trzeba czynić to dyskretniej.

Okazją do wyrobienia w dziecku umiejętności samodzielnej pracy jest odrabianie zadanych lekcji w domu. Dzieci nadpobudliwe na skutek zaburzeń uwagi znacznie mniej korzystają z lekcji niż ich rówieśnicy. Odrabianie lekcji w domu jest koniecznym dopełnieniem nauki w szkole. Lekcje powinny być odrabiane zawsze o tej samej porze, w spokoju i ciszy. Od czasu do czasu należy sprawdzić, czy dobrze pracuje i czy nie ma trudności. Sprawdzanie powinno odbywać się wspólnie z dzieckiem, aby przyzwyczajać je do kontrolowania własnej pracy. Ucząc się ładnego czytania należy zwracać uwagę na intonację głosu przy znakach przestankowych co sprawia dzieciom szczególną trudność z zaburzeniami analizy i syntezy słuchowej.

Dla szkoły dziecko nadpobudliwe bywa uczniem uciążliwym, dlatego już po zorientowaniu się przy zapisach należy dzieci te rozmieścić w różnych klasach unikając gromadzenia jej w jednej klasie, gdyż te dzieci są absorbujące i pobudzają dodatkowo kolegów. W klasie należy rozsadzić je w ławkach w sposób zaplanowany, aby nie wpływali ujemnie na sąsiada. Takie dzieci powinny siedzieć na przodzie, tam gdzie nauczyciel najczęściej się zatrzymuje. W postępowaniu i ocenie ucznia nadpobudliwego należy brać pod uwagę wszystkie dla niego charakterystyczne cechy. Brak odpowiedzi nie zawsze świadczy o braku wiadomości, czy umiejętności. Należy więc dawać szansę częstego odpowiadania, zastanowienia się skorygowania odpowiedzi. Część nauczycieli stara się skłonić je do ukierunkowanej aktywności. Wywołuje to napięcie i wpływa dezorganizująco. Lepiej jest zwrócić na siebie uwagę lub

na omawiany przedmiot, lub poinformować je o czym była mowa i wtedy zadawać pytanie. Dziecko powinno być często angażowane w tok lekcji aby właściwie je pobudzić i właściwie ukierunkować jego aktywność. Dziecko nadpobudliwe ciągle słyszy czego mu nie wolno, czasem ma problemy z ustaleniem, co w takim razie wolno. Poza tym skarcone ciągle odbiera, że jest niegrzeczne i złe, a szkoła jest miejscem, w którym nic mu się nie udaje. Lepiej więc dawać mu proste polecenia, zrozumiałe i krótkie. Aby nie zapominało o pracy domowej, o przyborach potrzebnych na zajęcia należy przed wyjściem dziecka z klasy przypomnieć, co ma zrobić w domu, co ma przynieść. Jest to żmudne, ale może dać rezultaty, gdy w końcu samo dziecko zapyta np. co mam zrobić? ...

Karanie dziecka nadpobudliwego za niezależne od niego zachowanie spowoduje że zacznie się ono bać szkoły jako miejsca w którym spotykają go niezrozumiałe i niesprawiedliwe przykrości. I konkluzja na koniec: impulsywność dzieci nadpobudliwych prowadzi do tego, że działają one nie przewidując konsekwencji swojego działania, co powoduje, że nie są w stanie dostosować się do praktycznych zasad panujących w domu i szkole, choć doskonale je znają i chcą przestrzegać. Należy im stale przypominać o umowach i zakazach. Nie można też powstrzymać ich ruchliwości, a jedynie sprawić, by jak najmniej przeszkadzało wszystkim w życiu. Aby dotrzeć do dziecka nadpobudliwego konieczne jest ograniczenie ilości dochodzących do niego bodźców, dostosować tempo pracy do jego możliwości, zastosować metody, które skupiają jego uwagę na tym, co uważamy za najważniejsze. Pamiętać też należy, że karanie za objawy niezależne od dziecka rodzi lęk i niechęć lepiej więc zauważać, kiedy dziecko robi coś dobrze i zachęcać je do dalszej pracy. Bliska zaś współpraca z rodzicami ułatwia życie obu stronom.

*Kinga Midzio Psycholog w Szpitalu
Specjalistycznym w Brzozowie*

Trzecia w Europie



Najlepsze juniorki w kat. 60 kg ME Karate Kyokushin

Dla Ewy Bartman, zawodniczki Brzozowskiego Klubu Kyokushin Karate, udana już była końcówka ubiegłego roku. Trzecie miejsce w Pucharze Polski uznać wszak należało za poważny sukces, zwiastujący jednocześnie osiągnięcia w roku bieżącym. Obfitującym w wiele ważnych wydarzeń i zawodów, zatem stanowiącym dla karatek spore wyzwanie. Z wysokiej formy należało się więc cieszyć podwójnie.

Eliminacje

Rangą na plan pierwszy wysuwały się mistrzostwa Europy w Karate Kyokushin –

Shinkyokushin w Belgii, na których Ewa Bartman planowała skonfrontować umiejętności z rywalkami w kategorii juniorek (60 kilogramów) w kumite. Najpierw jednak musiała przebrnąć przez eliminacje, a przeszkoda ta do łatwych zaliczyć się nie da. – *Kwalifikacje są ogólnopolskie. Kluby wyznaczają najlepszych, więc konkurencja jest bardzo duża. Nie ma co liczyć na jakiś przypadek. Na mistrzostwa jadą najlepsi. Jak ktoś jest słaby, to szkoda go typować i wysyłać na eliminacje* – mówi sensei Wojciech Świstak, trener w Brzozowskim Klubie Karate. Ewa Bartman potwierdziła klasę z Pucharu

Polski i rewelacyjnie poradziła sobie z trudami turnieju eliminacyjnego, będącego również nieoficjalnymi mistrzostwami Polski. – *Zająłem drugie miejsce, co oznaczało, że jadę na mistrzostwa Europy. Czyli na pierwsze zawody w życiu, na których walczy się o tak wysoką stawkę* – podkreśla Ewa Bartman, na co dzień uczennica II klasy Michalickiego Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Miejscu Piastowym.

Mistrzostwa

Europejski czempionat karateków zaplanowano na 1 i 2 czerwca br. Do belgijskiej Antwerpii zjechało 325 zawodników, reprezentujących 28 państw. We wszystkich kategoriach walczone systemem pucharowym, co oznaczało, że porażka równoznaczna jest z odpadnięciem z mistrzostw. Konkurencja była bardzo mocna, tym bardziej, że kumite należy do najbardziej prestiżowych form karate. Przez eliminacje oraz ćwierćfinał brzozowianka przebrnęła bez większych problemów, dzięki czemu znalazła się w najlepszej czwórce Starego Kontynentu w swojej kategorii. Mogło być jeszcze lepiej. O wejście do ścisłego finału Ewa Bartman rywalizowała z Litwiną i wcale nie była bez szans. Po wyrównanej walce, przez wskazanie sędziego, wygrała Litwinka. – *Zwycięstwo było w zasięgu możliwości. Ostatecznie się nie udało,*

ale mimo wszystko występ należy uznać za udany. Trzecie miejsce w Europie (przegrywający w półfinale otrzymywali brązowe medale – przyp. red.), to konkretne osiągnięcie. Tym bardziej, że to moje pierwsze tak prestiżowe zawody. Radość była wielka – opowiada Ewa. Kolejność końcowa w kategorii juniorek (60 kg) w kumite mistrzostw Europy przedstawiała się następująco: 1. Viktorija Macatue (Litwa), 2. Indre Uselyte (Litwa), 3. ex aequo Ewa Bartman (Polska), Sofiya Ryabtseve (Ukraina). Drużynowo, po podliczeniu wyników we wszystkich kategoriach, Polska uplasowała się na trzeciej pozycji.

Korzyści

- Sukces Ewy przekłada się na cały klub. Pokazaliśmy, że wyniki można osiągać nie tylko w dużych ośrodkach ze sportowymi tradycjami. Dzięki pasji i zaangażowaniu można do czegoś dojść również w mniejszych miejscowościach, czy klubach – dodaje trener Wojciech Świstak. Trzeba tylko konsekwentnie zmierzać do celu. Słowem wykazywać się zdyscyplinowaniem i pracowitością. – Karate, to sztuka i zasady. Nie nastawiamy się na wynik, on jest po drodze. Podstawą w realizacji zamierzenia jest cierpliwość. Karateka, to z reguły człowiek spokojny, ciężko pracujący na treningach. Sala i mata są dobrymi miejscami na wyladowanie emocji – oznajmia szkoleniowiec. W taki właśnie sposób do sukcesów dochodziła Ewa Bartman, która do klubu zapisała się przed sześcioma laty. – Na treningach wylewa się litry potu, a kimono często nadaje się do wykręcenia. Daje to jednak efekty, takie na przykład, jak na mistrzostwach Europy. Sukces z kolei zachęca do jeszcze większego wysiłku, mobilizuje do podnoszenia sobie poprzeczki. Karate ponadto zapewnia wszechstronną sprawność. Można nas spotkać na basenie, czy podczas biegu gdzieś na trasie. Szkołę reprezentowałam na przykład podczas zawodów lekkoatletycznych – stwierdza medalistka.



Ewa Bartman z trenerem Wojciechem Świstakiem

Przyszłość

Kolejne poważne wyzwania przed Ewą Bartman pojawiają się już na początku września. Wówczas to bowiem skończy 18 lat i przejdzie do kategorii seniorów. – Zmienimy trochę formę treningów. Walki seniorskie, to ful kontakt bez ochrania-czy trwający 3. minuty. W juniorach jest pół kontakt, można używać ochraniaczy, a pojedynek trwa krócej, bo 2. minuty. Dlatego seniorskie przygotowania muszą być bardziej ukierunkowane na siłę – tłumaczy trener. – Nie boję się zmian. Cały czas chcę trenować i robić postępy. Mam nadzieję, że występy w seniorach będą co najmniej tak samo udane, jak w młod-szych kategoriach wiekowych – zaznacza Ewa. Brązowa medalistka ostatnich mistrzostw Europy zdobywała też laury na różnych turniejach ogólnopolskich oraz okręgowych (województwa: małopolskie, świętokrzyskie, podkarpackie), zarówno będąc juniorką młodszą, jak i juniorką.

Perspektywę sportową weryfikować będą Ewie plany dotyczące kontynuacji nauki na studiach. Zawodniczka za rok zdaje maturę w klasie o kierunku służby mundurowo-administracyjne w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Miejscu Piastowym i wybierze wyższą uczelnię. – Zgodnie z profilem kształcenia w szkole średniej najprawdopodobniej wybiorę zawód „mundurowy”. Trudno mi jednak dzisiaj sprecyzować, jaki to będzie – mówi zawodniczka.

Rodzina i klub

Karate to rodzinna tradycja Bartmanów. Sport ten uprawia również rodzeństwo Ewy: Ania, Weronika, Grzegorz oraz tato Bogusław. Wszyscy rzecz jasna w Brzozowskim Klubie Karate, prezentując jednocześnie umiejętności zapewniające klubowi kontynuację sukcesów. Najszybciej śladami starszej siostry podąża obecnie Grzegorz, powoływany już do kadry młodzików. W sumie w Brzozowskim Klubie Karate Kyokushin ćwiczy 60 osób pod okiem Wojciecha Świstaka (III Dan) oraz trzech innych szkoleniowców. – Treningi prowadzę od 23 lat. Moimi podopiecznymi są teraz dzieci, których rodzice też kiedyś przychodzili na zajęcia – opowiada Wojciech Świstak. Do klubu można zapisywać dzieci w wieku od sześciu lat. Zawodnicy podzieleni są na dwie grupy: początkującą i zaawansowaną, trenując we wtorki i czwartki w godzinach 17-20. – Zapraszam wszystkich chętnych. Jak wcześniej zaznaczyłem karate zapewnia sprawność ogólną, dla dzieci prowadzimy zajęcia ogólnorozwojowe z elementami zabawy – podsumowuje trener Wojciech Świstak. Spróbować warto na pewno. Tym bardziej, że na miejscu jest okazja trenowania w klubie, którego przedstawiciele dobijają się nawet do europejskiej czołówki.

Sebastian Czech



Medaliści ME Karate Kyokushin

Sukcesy łuczników

26 maja br. w Rzeszowie w słonecznej aurze odbył się Jubileuszowy XXX Memoriał Antoniego Gromskiego i XII Katarzyny Wiśniowskiej w Łucznictwie dzieci i młodzików. W zawodach tych startowało 130 zawodników z 16 klubów z województw: podkarpackiego, świętokrzyskiego, małopolskiego. Z powiatu brzozowskiego startowało 2 kluby: ŁKS "Sagit" Humniska i UKS Górnik Humniska.

W kategorii dzieci wśród chłopców III miejsce wywalczył Kamil Kędra (uczeń SP w Humniskach) z UKS Górnik Humniska, natomiast w kategorii dzieci młodsze zwyciężył Aleksander Gdula (uczeń Szkoły Podstawowej w Humniskach) a III miejsce wywalczył Hubert Piotrowski (uczeń Szkoły Podstawowej w Brzozowie) z GKS Górnik Humniska. Zawodnicy są wychowankami trenerki Stanisławy Warchałowskiej.



Zespoły ŁKS „Sagit” Humniska i GKS „Górnik” Humniska

W kategorii młodzik zwycięstwo odniosła Patrycja Kędra z klubu Sagit Humniska wynikiem 631 punktów, natomiast Wiktoria Toczek wynikiem 588 punktów zajęła 6 miejsce, Agata Ryba wynikiem 559 pkt wywalczyła 10 miejsce. Najlepszy z chłopców Patryk Kędra wynikiem 584 punkty zajął 8 miejsce, Dominik Konieczko wynikiem 562 pkt uplasował się na 12 miejscu, Jakub Kędra wynikiem 542 pkt uplasował się na 16 miejscu, Kacper Kij wynikiem 522 pkt zajął 20 miejsce, Jarosław Sokalski wynikiem 446 pkt zajął 25 miejsce, Filip Kędra z wynikiem 258 pkt zajął 31 miejsce oraz Arkadiusz Zastkowski wynikiem 247 pkt zajął 32 miejsce. Jak widać po wynikach walka była wyrównana. Zawodnicy są pod opieką trenera Jacka Ryby.



Dekoracja najlepszych

Z klubu Sokół Domaradz w kategorii dzieci starsze po raz pierwszy zwycięstwo odniosła Zuzanna Bober wynikiem 622 pkt.

W tym samym dniu odbyły się zawody I Rundy o Puchar Okręgu, w którym brali udział również nasi zawodnicy. W kategorii dzieci młodsze startowali zawodnicy UKS Górnik Humniska i zwycięstwo zanotował Aleksander Gdula, 3 miejsce zdobył Hubert Piotrowski, Dominik Żak był 5, a Jakub Rzedzicki zajął 6 miejsce. Wśród dziewczyn Aleksandra Zubel zajęła 7 miejsce, zawodnikami opiekuje się trener Stanisława Warchałowska.

W kategorii młodzik z klubu ŁKS „Sagit” Humniska zwyciężyła Patrycja Kędra, 3 miejsce zdobyła Wiktoria Toczek, 5 miejsce przypadło Agacie Ryba. Wśród chłopców 5 miejsce wywalczył Patryk Kędra, 7 miejsce Dominik Konieczko, 9 Kędra Jakub, 11 – Kacper Kij, 13 Jarosław Sokalski, 15 Filip Kędra, 16 Arkadiusz Zastkowski.

W kategorii junior młodszy 3 miejsce zajął Wojciech Bryś. Drużynowo wśród dziewczyn wynikiem 1778 pkt prowadzi drużyna ŁKS „Sagit” Humniska w składzie: Patrycja Kędra, Wiktoria Toczek, Agata Ryba natomiast drużyna chłopców w składzie Patryk Kędra, Wojciech Bryś i Dominik Konieczko wynikiem 1718 pkt zajmuje 4 miejsce. Do końcowej klasyfikacji liczyć się będą wyniki z 3 zawodów. Zawodnikami opiekuje się trener Jacek Ryba.

II Runda Pucharu Okręgu odbędzie się w Domaradzu a III w Grabownicy. Zawodnicy, trenerzy i działacze korzystając z okazji serdeczne podziękowania kierują do firm, które wspierają działalność sekcji łuczniczych obydwu lokalnych klubów: ALTA Brzozów, Delikatesy CENTRUM Humniska, Veolia Transport, Elektromontaż Rzeszów, PGNiG, Polikat Brzozów.

Zdzisław Toczek



Kolejne sukcesy łuczników „Sagit” Humniska

W dniach 26-27 maja br. w Warszawie odbył się Memoriał Nowakowskiego, w którym wystartowało 152 zawodników z Polski oraz z Mongolii, Ukrainy, Niemiec, USA, Kazachstanu w tym troje zawodników z klubu „Sagit” w Humniskach. Zawody odbywały się w łukach klasycznych i bloczkowych. Po pierwszym dniu zawodów w kategorii seniorów nasza za-

Podium łuczniczki z Humnisk

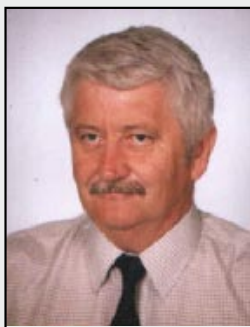
wodniczka Aleksandra Ryba zajmowała 5 miejsce, Mateusz Ryba zajmował 13 miejsce, natomiast Radosław Ryba był 23.

W niedzielę nasi zawodnicy przystąpili do zawodów bardzo skoncentrowani i Aleksandra Ryba wystrzeliła łącznie 847 pkt zajmując ostatecznie 2 miejsce, Mateusz Ryba uzyskał 890 pkt zajmując ostatecznie 13 miejsce, a Radosław Ryba z wynikiem 864 pkt zajął 20 miejsce.

Seniorzy nie mają chwili wypoczynku i przenoszą się na następne zawody, które odbędą się w pięknym grodzie jakim jest Kraków. Oby również była stolicą była szczęśliwa dla naszych zawodników jak obecna a może jeszcze bardziej.

Zawodnicy i działacze klubu składają podziękowania dla sponsorów: Burmistrzowi Brzozowa, firmom - Veolia Transport, Elektromontaż Rzeszów, Polikat, PGNiG, Elan z Brzozowa, Pass-Poll z Sanoka bez ich wsparcia nie było by sukcesów.

Zdzisław Toczek



Tadeusz Krotos

Tadeusz KROTOS

- rysownik, ilustrator, karykaturzysta

Urodził się i mieszka w Gliwicach na Śląsku. Od 1962 roku gruntował swoją wiedzę z zakresu rysunku, malarstwa i grafiki w kółkach plastycznych przy boku znanych gliwickich artystów, plastyków. Fascynuje się twórczością hiszpańskiego surrealisty Salvadore Dali.

Od 1990 r. rozpoczął przygodę z malarstwem i grafiką, a od 1996 r. z rysunkiem satyrycznym. Wykonywał ilustracje do książek. Jego rysunki prezentowane są na wystawach w kraju i za granicą.




BARAN (21 III – 20 IV)

Tego lata warto wybrać się w wakacyjną podróż. Warto się wreszcie odważyć, spakować walizkę i ruszyć w nieznanne. Będzie to świetny czas, aby odpocząć przed nowymi jesiennymi zadaniami i uciec od problemów dnia codziennego. Daj sobie czas przed podjęciem ważnych decyzji, wyjedź, odpocznij i zrelaksuj się. Samotne Barany powinny dobrze się rozglądać podczas wakacyjnych wypadów, bo mają szansę spotkać miłość, która przetrwa dłużej.

BYK (21 IV – 21 V)


Tego lata spotka Cię wiele wakacyjnych przygód. Chociaż się tego nie spodziewasz, czekają Cię wspaniałe wakacje, pełne niezapomnianych chwil. Niespodziewana podróż Cię zaskoczy, ale uda się wyśmienicie i da ci wiele satysfakcji. Znajdziesz czas na letnie lenistwo, zmienisz fryzurę, nadrobisz zaległości w lekturze. Będzie to wspaniały czas dla Byków w związkach, miłość zakwitnie z nową mocą.

BLIŹNIĘTA (22 V – 21 VI)


Tegoroczne lato może przynieść zodiakalnym Bliźniętom dużo nowych wrażeń. Finanse sprzyjają w tym roku, więc nadszedł czas, żeby zaszaleć i wyjechać w dawno planowaną podróż. Warto wykorzystać lato i wyluzować się, zapomnieć o obowiązkach. Osoby samotne być może wreszcie w tym roku zdecydują się na odważniejsze działania - wakacyjne podróże to dobra okazja by poznać kogoś na stałe.

RAK (22 VI – 23 VII)


Długie, słoneczne dni lata będą cię napawać optymizmem i energią. Rozmyślanie i rozterki odłóż na jesienne wieczory. Korzystaj bez obaw z uroków lata. Nawet drobne przyjemności mogą dać wiele radości. Wyjazd z partnerem będzie bardzo udany, znowu zbliżycie się do siebie i ponownie sobie zaufacie. Gwiazdy sprzyjają samotnym Rakom - więc jeśli nie masz pary, nie bój się zawierania nowych znajomości.

HOROSKOP i KRZYŻÓWKA


LEW (24 VII – 23 VIII)

Tegoroczny urlop powinien upłynąć zgodnie z planami, bez niespodzianek i nagłych komplikacji. Nie planujesz dalekich podróży, ale nawet w domowym, zacisznym ogródku można świetnie wypocząć. Skoncentruj się zatem na wypoczynku i robieniu tego, co sprawia ci przyjemność. Jeśli jesteś w związku - postaraj się zorganizować czas tak, aby jak najprzyjemniej wykorzystać wolny czas.

PANNA (24 VIII – 23 IX)


Korzystaj z uroków lata bez ograniczeń. Będzie dopisywało ci zdrowie, dobry nastrój i energia życiowa. Spróbuj trochę zaszaleć tego lata, może w tym roku w końcu zrealizujesz marzenia i udasz się w daleką podróż, niekoniecznie w nieznanne. Panny w parach zapomną o codziennych obowiązkach i pozwolą sobie na odrobinę romantyzmu. Nie obawiaj się zawierania znajomości na urlopie.

WAGA (24 IX – 23 X)


Weź sobie do serca radę, że nie należy się przejmować na zapas. W przeciwnym razie nie uda ci się w pełni wykorzystać urlopu i odpocząć od codzienności. Tego lata szczególnie potrzebujesz słońca, aby poprawić sobie samopoczucie. Staraj się unikać negatywnych myśli. Ciesz się latem i wypoczynkiem na łonie przyrody. Postaraj się lepiej zrozumieć partnera, może urlop pomoże wam odnaleźć radość z bycia razem.

SKORPION (24 X – 22 XI)


Lato sprzyja doskonałemu relaksowi i zapomnieniu o problemach. Postaraj się unikać sporów i konfliktów w domu. Na wyjaśnienia i dyskusje przyjdzie czas po wakacjach. A może uda się na dobre zapomnieć o problemach. Skoncentruj się na wypoczynku i robieniu tego co sprawia ci przyjemność. Postaraj się wyjechać chociaż na kilka dni, zmiana otoczenia świetnie wpływa na poprawę nastroju.


STRZELEC (23 XI – 22 XII)

Letnie słońce napęłni cię pozytywną energią. Będziesz mieć wiele pomysłów na wykorzystanie wolnego czasu. Nie przesadzaj jednak w tym roku z wydatkami. Urlop na działce też może być udany. Nadmiar energii wyładuj na rowerze lub pieszych wędrówkach. Jeśli masz parę, staraj się jak najlepiej wykorzystać wspólny wolny czas i nadrobić zaległości w byciu razem.

KOZIOROŻEC (23 XII – 20 I)


Tegoroczne wakacje przyniosą sporo nowych wrażeń. Mogą pojawić się nowe, nieplanowane wcześniej okazje wyjazdów, z których warto skorzystać. Warto też troszkę poleniuchować, gdy tylko uda się wyrwać z pracy. W czasie tegorocznych wakacji nie będziesz narzekać na samotność. Koziorożce w parach spędzą je ze swoimi wybrankami, odkrywając na nowo radość bycia razem.

WODNIK (21 I – 19 II)


W tym roku jak nigdy potrzebujesz słońca, aby poprawić sobie samopoczucie. Nie przesadzaj jednak z opalaniem, za dużo słońca naprawdę szkodzi. Gwiazdy ci sprzyjają i dzięki temu łatwo zorganizujesz sobie czas i nie stracisz niepotrzebnie nerwów w podróży. Warto wybrać się w zaplanowaną podróż bez obaw, że coś nie wypali. Z przyjemnością odkryjesz, że cieszysz się dużym powodzeniem u płci przeciwnej.

RYBY (20 II – 20 III)


Wakacje, słoneczna pogoda - to czas, który pozytywnie nastawia do życia. Warto zafundować sobie ciekawą wakacyjną podróż - korzystać z wolności, zwiedzać, bawić się. Ryby, które mają parę, przekonają się, że wspólny wyjazd to świetny pomysł - będzie czas żeby wszystko sobie wyjaśnić i miło spędzić razem czas. Jeśli marzysz o znalezieniu romantycznej miłości - może właśnie to lato przyniesie spełnienie pragnień.

"mocna" jednostka	Mia, grała Rosemary	odmiana wyrazów	zapachy	gwiazda szeryfa	tropikalna choroba	kraina na pól. Rosji
		przed ekspe-dientką			stowa-rzysze-nie	luteranie i kalwini
ciężarówka z Eindhoven				ducho-wień-stwo		
model Mitsubishi	na stole i w perkusji	wybiera papieża				
				góry w Rosji		
eduka-cja	finanso-we pożąda-ne	przeciwnicy żyrondy-stów				
				śpiew w muzyce	siostra Oli z "Klanu"	
koncern farmaceut.	Penelope, aktorka	godło miasta	Mercxx, kolarz	łączy rękę z tulo-wiem	pasterz z Tatr	przybli-żenie pojęcia
			św. Andrzej			specjal-ność drapież-nika
długie, zbite pasmo włosów			ustęp tekstu			
mieszkanie pól Iraku			puszka rogowa u krowy			
po-miesz-czenia w chacie			twórca uznanych dzieł			

„Brzozowska Gazeta Powiatowa” - miesięcznik samorządu powiatowego (ISSN 1642-8420).

Wydawca: Starostwo Powiatowe w Brzozowie, ul. Armii Krajowej 1, 36-200 Brzozów, tel./fax 13 43-426-45.

Redakcja: ul. Sienkiewicza 2, 36-200 Brzozów, tel./fax 13 43-431-65,

e-mail: bgp@powiatbrzozow.pl

Skład redakcji: Magdalena Pilawska (redaktor naczelna), Anna Kalamucka (opracowanie techniczne), Dariusz Supel (opracowanie graficzne), Anna Rzepka, Sebastian Czech, Halina Kościńska, Elżbieta Boroń.

Druk: COM-DRUK w Miejscu Piastowym, **BGP w Internecie:** www.powiatbrzozow.pl



Redakcja zastrzega sobie prawo skracania informacji oraz nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń.